



Wiadomości **Uniwersyteckie**



15 | Kartka z kalendarza

Pożegnanie prof. Wiesława Skrzydły

30 | Nauka i ludzie

*Współpraca badawczo-rozwojowa
UMCS, Gminy Lublin, MPWiK i spółki
Nexbio*

40 | Nauka i ludzie

*Technologie informatyczne na UMCS.
Rozmowa z mgr. inż. Wojciechem
Widelskim – dyrektorem LubMAN UMCS*





Współpraca badawczo-rozwojowa UMCS, Gminy Lublin, MPWiK i spółki Nexbio, 26 kwietnia 2021 r.



Spotkanie Związku Uczelni Lubelskich, 14 kwietnia 2021 r.

Fot. Bartosz Proll

Fot. Bartosz Proll

Spis treści

WYDARZENIA

- 4 | Z życia Uczelni
- 9 | Nasze sukcesy
- 11 | Na wydziałach

KARTKA Z KALENDARZA

- 15 | Prof. Wiesław Skrzydło (1929–2021)
- 17 | Mowa pogrzebowa Rektora UMCS prof. Radosława Dobrowolskiego na uroczystości pogrzebowej prof. Wiesława Skrzydły
- 18 | Pożegnanie Pana Profesora Wiesława Skrzydły
- 19 | Pożegnanie prof. Wiesława Skrzydły
- 20 | Wiesław Skrzydło – Rektor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
- 28 | Mgr Krzysztof Kiszczak 1951–2021

NAUKA I LUDZIE

- 30 | Współpraca badawczo-rozwojowa UMCS, Gminy Lublin, MPWiK i spółki Nexbio
- 32 | Monitoring ścieków sposobem na zagrożenia zdrowotne. Rozmowa z prof. Anną Jarosz-Wilkołazką i prof. Agnieszką Szuster-Ciesielską z Instytutu Nauk Biologicznych UMCS
- 34 | Ścieki skarbnicą danych biologicznych. Rozmowa z przedstawicielami Laboratorium Nexbio
- 36 | 230. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja. Rozmowa z prof. dr. hab. Dariuszem Kupiszem z Katedry Historii XVI–XIX w. i Europy Wschodniej Instytutu Historii UMCS
- 40 | Technologie informatyczne na UMCS. Rozmowa z mgr. inż. Wojciechem Widelskim – dyrektorem LubMAN UMCS
- 45 | Zarządzanie różnorodnością w organizacji. Rozmowa z Katarzyną Zabratąską –

absolwentką UMCS i Akademii Leona Koźmińskiego, doktorantką w Instytucie Socjologii UMCS oraz praktyczką biznesu

- 50 | Żłobek maluch.net – miejsce przyjazne rodzinie. Rozmowa z Dorotą Głogowską – dyrektorem żłobka maluch.net

WYDARZENIA NAUKOWE

- 52 | Konferencja o dyskursie i dyskurs konferencyjny, czyli jak przebiegła XII edycja „Współczesnych mediów”

SPRAWY STUDENCKIE

- 53 | Młodzi sięgają po laury
- 54 | Z roboczą wizytą w Kuratorium Oświaty w Lublinie
- 57 | XII Konkurs Biochemiczny na Wydziale Biologii i Biotechnologii UMCS
- 58 | Konferencja w Studenckim Kole Naukowym Rusycystów
- 59 | Oszczędź sobie! (na przyszłość)
- 60 | Projekt charytatywny „Epicrates”

W ŚWIECIE KSIĄŻEK

- 61 | „Współczesne media” – najnowsza publikacja serii
- 62 | Wojny markomańskie z pandemią w tle
- 64 | Interdyscyplinarność jako *signum temporis* w nauce XX i XXI w. – forum dialogu specjalistów z dziedziny medycyny, nauk humanistycznych oraz politechnicznych

ŻYCIE KULTURALNE

- 66 | Studenci tworzą nowe zespoły w Chatce Żaka
- 67 | Akademickie Radio Centrum wydało swoją pierwszą płytę!
- 67 | II Festiwal Przez Świat. Spotkania z podróżą
- 68 | Światowy Dzień Jazzu



Wydawca: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

PL ISSN 1233-216X

Adres redakcji: pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5, p. 1606, 20-031 Lublin, tel. 81 537 54 19

e-mail: wiadomosci@poczta.umcs.lublin.pl

www.wiadomosci.umcs.pl

Redakcja: Aneta Adamska, Magdalena Drwal, Ewa Kawałko-Marczuk (redaktor naczelny), Bartosz Proll (fotograf), Agnieszka Stańczak

Współpracownicy: Krzysztof Bartnik, Sara Filipiak, Monika Gabryś-Sławińska, Renata Gogol, Urszula Jackowska, Aleksandra Kiewel, Teresa Klimowicz, Andrzej Kokowski, Eliza

Komierzyńska-Orlińska, Beata Kozłowska, Monika Lenarciak, Urszula Lewartowicz, Małgorzata Lipczyńska, Monika Mielko-Remiszewska, Iwona Nogieć, Anna Obara-Pawłowska, Elżbieta Olszewska, Anna Pastuszka, Artur Popławski, Tomasz Poślada, Sylwia Skotnicka

Projekt graficzny i skład: Studio DTP Academicon, dtp@academicon.pl, http://dtp.academicon.pl/

Druk: Standruk

Nakład: 500 egzemplarzy

Okładka: Widok na miasteczko akademickie UMCS, fot. Marcin Wiechnik

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korekty nadesłanych tekstów. Ma również prawo do wyboru tekstów do publikacji.

Wspieramy akcję dawstwa osocza!

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie ponownie włącza się w akcję oddawania osocza od ozdrowieńców.

18 kwietnia 2020 r. po raz pierwszy w Polsce zostało pobrane od ozdrowieńca osocze w trakcie epidemii SARS-CoV-2. Z kolei już trzy dni później – 21 kwietnia w Klinice Chorób Zakaźnych w Lublinie została przetoczona pierwsza jednostka osocza.

W Polsce przetoczono około 75 tysięcy jednostek osocza ozdrowieńczego – opowiada lek. med. Małgorzata Orzeł, dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie. W ostatnim czasie w związku z nasileniem się epidemii zapotrzebowanie na osocze ozdrowieńcze znacznie wzrosło, stąd nasz apel. Zgłaszajcie się Państwo do Centrum Krwiodawstwa, oddawajcie krew, oddawajcie osocze jako ozdrowieńcy (...). W całym województwie mamy dziewięć oddziałów terenowych, do których serdecznie zapraszamy ozdrowieńców, którzy mogą oddać krew pełną. Z pobranej krwi pełnej mamy jedną jednostkę osocza ozdrowieńczego do przekazania pacjentowi – tłumaczy. Z jednej donacji osocza mamy aż trzy jednostki osocza ozdrowieńczego, które możemy wydać do lecznictwa, czyli taka jedna donacja może uratować życie trzem pacjentom. Wydailiśmy do tej pory ponad pięć tysięcy jednostek osocza ozdrowieńczego z naszego centrum – podkreśla lek. med. Małgorzata Orzeł.

Inicjatywa jest skierowana do wszystkich członków społeczności akademickiej, ich bliskich oraz znajomych, którzy przeszli chorobę COVID-19 i zostali uznani za

Ozdrowieńcu!
– Oddaj OSOCZE
– Uratuj Człowieka!



Projekt: Artur Popek

osoby zdrowe, a także do mieszkańców Lublina i Lubelszczyzny. Osocze ozdrowieńców zawiera przeciwciała, które zdaniem naukowców są skutecznym klinicznie oraz bezpiecznym sposobem wspomagania leczenia chorych na COVID-19. Jak wynika z badań, podanie osocza rekonwalescentów osobom chorym może zmniejszyć śmiertelność u krytycznie chorych pacjentów. Prawie wszyscy pacjenci po terapii osoczem ozdrowieńców wykazują wzrost przeciwciał neutralizujących oraz zanik koronawirusa SARS-CoV-2.

Zapraszamy do obejrzenia materiału wideo, w którym dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie lek. med. Małgorzata Orzeł zachęca do oddawania osocza i tłumaczy, jakie wymagania należy spełnić.

Magdalena Drwal



Fot. Barbara Proff

➔ Małgorzata Orzeł

Spotkanie Związku Uczelni Lubelskich

14 kwietnia w stołowce akademickiej „Trójka” odbyło się spotkanie kolegów rektorskich trzech lubelskich uczelni wchodzących w skład Związku Uczelni Lubelskich: Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Politechniki Lubelskiej oraz Uniwersytetu Przyrodniczego.

Dotyczyło ono strategii funkcjonowania związku oraz współpracy podejmowanej w jego ramach przez uczelnie. Podczas spotkania poruszono kwestię działań

w ramach kilku obszarów: kształcenia i studentów, nauki, finansów, infrastruktury i zarządzania oraz współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Podjęto w związku z tym decyzję o utworzeniu zespołów tematycznych, mających zaproponować inicjatywy, które mogą być realizowane wspólnie przez trzy uczelnie. Kolejne spotkanie członków Związku Uczelni Lubelskich planowane jest na maj bieżącego roku.

Agnieszka Stańczak

Porozumienie o współpracy między UMCS a Stowarzyszeniem KRESY

W kwietniu br. zostało zawarte porozumienie między Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie a Stowarzyszeniem Rozwoju Logistyki i Eksportu KRESY z siedzibą w Chełmie. Jego przedmiotem jest współpraca, która będzie dotyczyła sfery edukacji transportowo-spedycyjno-logistycznej, edukacji celnej, zarządzania gospodarką magazynową, zarządzania zasobami ludzkimi oraz współpracą międzynarodową.

Podpisane porozumienie dotyczy współpracy zainicjowanej przez Wydział Ekonomiczny UMCS ze Stowarzyszeniem Rozwoju Logistyki i Eksportu KRESY z siedzibą w Chełmie. Planowane działania obejmują współpracę dydaktyczną, naukową i wdrożeniową z zakresu logistyki, analityki biznesowej i społeczeństwa informacyjnego. Planowany jest także udział pracowników naukowo-dydaktycznych, doktorantów i studentów z Wydziału Ekonomicznego i ewentualnie innych wydziałów i instytutów UMCS w działaniach związanych z rozwojem i działaniem procesów logistycznych i międzynarodowej współpracy gospodarczej wpisującej się w rozwój Jedwabnego Szlaku. Koordynatorem współpracy ze strony UMCS jest prof. Piotr Witkowski z Katedry Gospodarki Światowej i Integracji Europejskiej Wydziału Ekonomicznego – tłumaczy dr hab. Zbigniew Pastuszek, prof. UMCS, prorektor ds. rozwoju i współpracy z gospodarką UMCS.



Fot. Natalia Koszyra

Cieszymy się na współpracę z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Od początku istnienia Stowarzyszenie Rozwoju Logistyki i Eksportu KRESY wspieramy każdą inicjatywę mającą na celu praktyczne połączenie biznesu z nauką. Istotnym wymiarem takiej współpracy jest kształtowanie jakości pracy kadr oraz wzrost innowacyjności przedsiębiorstw. Liczymy, że obie instytucje wiele zyskają dzięki podpisanemu porozumieniu – komentuje Jacek Korzeniewski, wiceprezes Zarządu Stowarzyszenia Rozwoju Logistyki i Eksportu KRESY. Porozumienie ze Stowarzyszeniem KRESY zostało zawarte na czas nieokreślony i pozwoli na poszerzenie oraz uatrakcyjnienie oferty dydaktycznej na UMCS.

Agnieszka Stańczak

Symposium REINITIALISE

29 kwietnia odbyło się drugie sympozjum naukowe organizowane w ramach projektu REINITIALISE finansowanego przez Komisję Europejską w ramach prestiżowego programu Horyzont 2020. Tym razem tematem spotkania były zagadnienia obejmujące etyczne, prawne i technologiczne granice dotyczące e-zdrowia. Udział w nim wzięli naukowcy z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytetu w Maceracie (Włochy), Uniwersytetu w Leuven (Belgia) oraz Uniwersytetu Karoliny Północnej (USA).

Technologie cyfrowe oraz informacyjno-komunikacyjne oparte na sztucznej inteligencji mają ogromny wpływ

na wiele dziedzin naszego życia, w tym również w obszarze zdrowia. Technologie te stwarzają nowe możliwości, ale niosą ze sobą również zagrożenia i wyzwania, takie jak ryzyko naruszania zasad etycznych i praw człowieka (np. prawa do prywatności, własności danych itp.). Wyzwaniom tym można odpowiednio stawić czoła, przyjmując podejście, w którym technologie projektuje się z poszanowaniem praw podstawowych. Z wyzwaniem tym zmierzali się naukowcy w ramach tego sympozjum, którego tytuł brzmiał: „The actual boundaries of e-health: ethical, legal and technological issues” (pol. rzeczywiste granice e-zdrowia: kwestie etyczne, prawne i technologiczne).

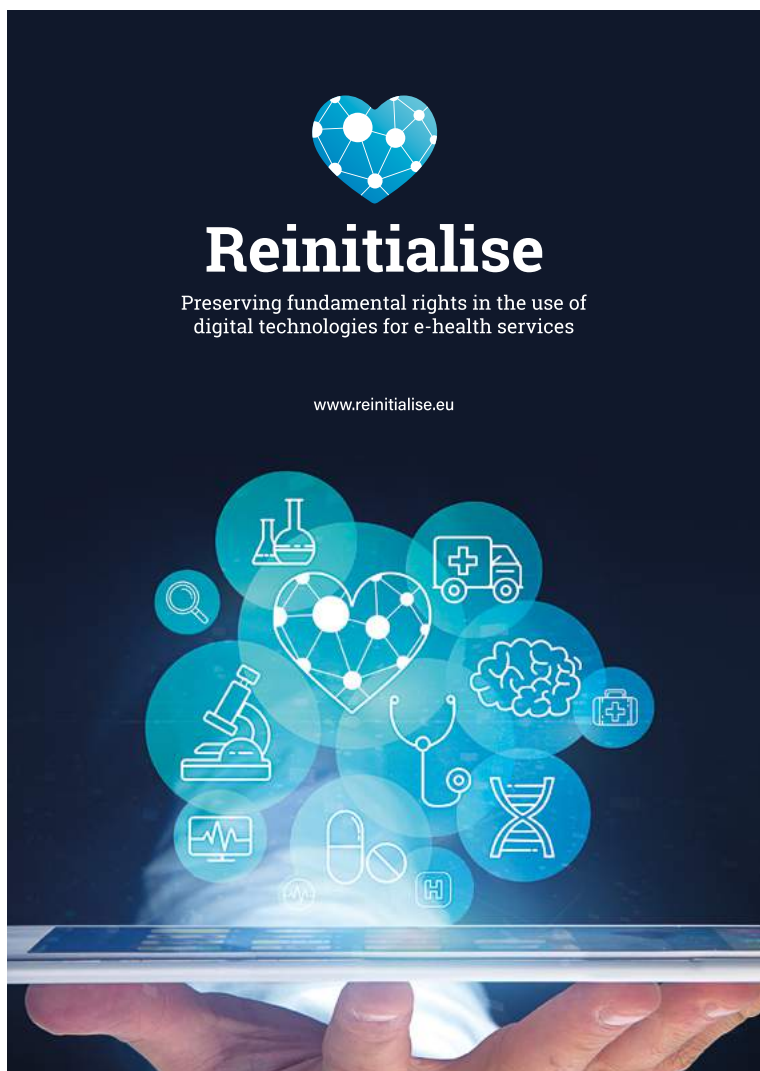
Podczas sympozjum zaplanowano trzy sesje naukowe. W pierwszej dyskutowano m.in. o tym, czym jest i dlaczego ma znaczenie prawo do godności w e-zdrowiu, jak również o tym, jakie informacje medyczne pracowników powinny być dostępne (i czy w ogóle) dla pracodawcy w ramach ładu korporacyjnego. Druga sesja dotyczyła wpływu mediów społecznościowych na nasze zdrowie oraz sposobów wykorzystania mediów cyfrowych do promowania zdrowego stylu życia (w tym nawyków żywieniowych). Poruszane były problemy zagrożeń w cyberprzestrzeni. Te ostatnie dotyczą głównie trzech obszarów opieki zdrowotnej: szpitalnych systemów informatycznych, gdzie potencjalny atak może sparaliżować szpital; baz danych, w których atak może doprowadzić do wycieku poufnych informacji; specjalistycznych urządzeń, takich jak rozruszniki serca i urządzenia do monitorowania poziomu glukozy we krwi, które można łatwo zhakować.

Trzecia sesja przeznaczona była wyłącznie dla początkujących naukowców, którzy mieli możliwość przedstawienia swoich aktualnych zainteresowań badawczych i planowanych bądź realizowanych działań w formie trzyminutowej prezentacji.

Sympozjum było doskonałą okazją do poszerzenia międzynarodowych sieci kontaktów oraz do zwiększenia możliwości badawczych poprzez nawiązanie nowych międzynarodowych i interdyscyplinarnych form współpracy nad innowacyjnymi zagadnieniami zarówno z innymi młodymi naukowcami, jak również z doświadczonymi badaczami z naszego Uniwersytetu, belgijskiego KU Leuven oraz włoskiego Uniwersytetu w Maceracie. Wszystkie prezentacje odbywały się w języku angielskim.

Więcej szczegółów na temat sympozjum można znaleźć na stronie projektu: www.reinitialise.eu.

Aneta Adamska



Materiały projektowe

Obchody 230. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja

3 maja na placu Litewskim odbyły się uroczyste obchody 230. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. Podczas uroczystości reprezentanci różnych instytucji oraz środowisk złożyli wieńce i wiązanki pod pomnikiem Konstytucji 3 maja. Kwiaty złożyli także przedstawiciele Związku Uczelni Lubelskich, do którego należą Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytet Przyrodniczy oraz Politechnika Lubelska. UMCS reprezentowany był przez prorektora ds. ogólnych dr. hab. Arkadiusza Berezę, prof. UMCS. W delegacji znaleźli się także rektor UP prof. dr hab. Krzysztof Kowalczyk oraz prorektor ds. studenckich PL dr hab. inż. Paweł Drożdziel.



Fot. Bartosz Proń

Zapraszamy do obejrzenia materiału wideo przygotowanego przez Centrum Prasowe UMCS, w którym prof. dr hab. Dariusz Kupisz z Instytutu Historii UMCS przybliży kulisy uchwalenia Konstytucji 3 maja – ówczesne nastroje polityczne, przebieg obrad Sejmu Czteroletniego, znaczenie aktu oraz powiązane z nim zdarzenia, które miały miejsce aż do XX w. Film jest dostępny na stronie Uczelni.

Agnieszka Stańczak

Wideokonferencja „Europa. Lublin. Europejska Oświata”

7 kwietnia odbyła się wideokonferencja pt. „Europa. Lublin. Europejska Oświata”. Spotkanie z partnerami i młodzieżą ukraińską odbyło się w ramach obchodów „Dnia Europy 2021” na Ukrainie i zostało zorganizowane przez UMCS oraz Instytut Rozwoju Miasta Krzemieńczuk (Ukraina).



W spotkaniu wzięli udział prelegenci: Michał Banaś, wicekonsul, kierownik Wydziału Polonii, Spraw Prawnych i Pomocy Konsularnej Konsulatu Generalnego RP w Charkowie, prof. dr hab. Dorota Kołodyńska, prorektor ds. studentów i jakości kształcenia UMCS, Andrii Melnyk, zastępca dyrektora Instytutu Rozwoju Miasta Krzemieńczuk, prezes Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju i Biznesu Międzynarodowego, dr Taras Bondarenko, specjalista Biura Rekrutacji UMCS i Maryna Makarenko, studentka UMCS, laureatka konkursu „Talenty na UMCS”.

Podczas wideokonferencji uczestnicy omówili kwestie europejskiej integracji RP, finansowania projektów UE, transformacji RP po dołączeniu do UE, transformacji Lublina na przestrzeni ostatnich 15 lat, rozwoju UMCS. Została zaprezentowana oferta edukacyjna Uczelni. Uczestnicy zwiedzili wirtualnie miasteczko akademickie UMCS. Na zakończenie odbyła się dyskusja, a także zostały omówione obszary możliwej współpracy.

Wideokonferencja to kolejne spotkanie w ramach współpracy pomiędzy UMCS oraz Instytutem Rozwoju Miasta Krzemieńczuk (Ukraina). Poprzednie zakończyły się podpisaniem porozumienia pomiędzy UMCS a Narodowym Uniwersytetem w Krzemieńczuku.

Taras Bondarenko

Dzień Ziemi z UMCS – „W rytmie cykli żywiołów natury”

Światowy Dzień Ziemi to prowadzona na całym świecie akcja promocji postaw ekologicznych, a związane z nią imprezy i wydarzenia organizowane są w ponad 190 krajach. Jednym z celów inicjatywy jest budowanie świadomości wśród społeczeństw odnośnie do tego, jak zaawansowany, a jednocześnie kruchy jest ekosystem Ziemi.

22 kwietnia na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej UMCS rozpoczęły się obchody Dnia Ziemi wykładem prof. Przemysława Mrocza z Instytutu Nauk o Ziemi i Środowisku pt. „Plastik w środowisku – wczoraj, dziś i jutro” (online). Tegoroczna, XIII edycja wydarzenia potrwa aż do października i odbywa się pod hasłem „W rytmie cykli żywiołów natury”.

30 kwietnia rozpoczął się cykl wykładów traktujących o zmianach zachodzących w naszym otoczeniu: dr. hab. Wojciecha Janickiego, prof. UMCS pt. „Geografia, czyli rzecz o rozbijaniu mitów”; dr Joanny Sposób pt. „Zrównoważona gospodarka wodna, czyli jak racjonalnie korzystać z wody” oraz Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie pt. „Las w obliczu zmian”.

Wzorem lat ubiegłych w najbliższych miesiącach organizatorzy planują przygotowanie prelekcji, warszta-

tów, wystaw, konkursów zarówno w formie tradycyjnej, jak i zdalnej. Nowym elementem Dnia Ziemi na UMCS będą wyjazdy terenowe do parków narodowych i krajobrazowych oraz zakładów, które w praktyce chronią środowisko oraz zwiększają recykling odpadów. W maju motywem przewodnim Dnia Ziemi była „Woda – źródło życia i deficytowy surowiec”, w czerwcu będzie to „Ochrona przyrody i krajobrazu”, we wrześniu – „Zasoby Ziemi – wykorzystanie i ochrona” oraz w październiku – „Klimat, powietrze i energia odnawialna”.

Inicjatywa skierowana jest do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Udział jest bezpłatny.

Organizatorami wydarzenia są Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej UMCS, Oddział Lubelski Polskiego Towarzystwa Geograficznego przy wsparciu finansowym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Szczegółowe informacje dotyczące kolejnych wydarzeń zaplanowanych w cyklu miesięcznym są publikowane na stronie www.umcs.pl oraz w mediach społecznościowych.

Magdalena Drwal



Zdjęcie: www.praabay.com

Prof. Zbigniew Pastuszak w Radzie Innowacyjnego Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Lublina

Dr hab. Zbigniew Pastuszak, prof. UMCS, prorektor ds. rozwoju i współpracy z gospodarką UMCS został powołany do zespołu Rady Innowacyjnego Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Lublina. Jest to nowy społeczny organ opiniotwórczo-doradczy prezydenta Lublina do konsultowania spraw związanych z rozwojem społeczno-gospodarczym Lublina oraz podejmowania inicjatyw w tym zakresie.

Rada została powołana na czas trwania kadencji prezydenta i zasiądzie w niej dziesięciu specjalistów w dziedzinie gospodarki z lubelskich uczelni. Oprócz prof. Zbigniewa Pastuszaka w skład nowego organu weszli: dr Mariusz Sagan, dyrektor Wydziału Strategii i Przedsiębiorczości – Urząd Miasta Lublin; dr Maria Mazur, prorektor ds. ogólnych – Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie; dr hab. inż. Bartosz Sołowiej, prof. UP, prorektor ds. nauki

i współpracy z zagranicą – Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie; dr Sylwester Bogacki, prof. WSEI, dziekan Wydziału Administracji i Nauk Społecznych – Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie; Małgorzata Baran-Sanocka, dyrektor administracyjny – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, pełnomocnik rektora KUL ds. współpracy z Urzędem Miasta Lublin i Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubelskiego; prof. dr hab. n. med. Robert Rejda, prorektor ds. umiędzynarodowienia i cyfryzacji – Uniwersytet Medyczny w Lublinie; prof. dr hab. inż. Anna Halička – Politechnika Lubelska; Henryk Stefanek, prezydent i kanclerz – Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. Wincentego Pola w Lublinie; dr Maria Bernat, prof. WSNS – Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie.

Agnieszka Stańczak

Grant MSZ „Dyplomacja publiczna 2021” dla UMCS

Prof. dr hab. Walenty Baluk pozyskał grant Ministerstwa Spraw Zagranicznych na realizację projektu pt. „Dziedzictwo Piłsudskiego i Petlury. Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość partnerstwa Polski i Ukrainy”. W ramach projektu realizowanego przez Instytut Nauk o Polityce i Administracji UMCS oraz Centrum Europy Wschodniej UMCS we współpracy z Instytutem Stosunków Międzynarodowych KUN im. T. Szewczenki w Kijowie oraz Wydziałem Historii, Politologii i Stosunków Międzynarodowych CzUN



Fot. Bartosz Profil

im. J. Fed'kowycza w Czerniowcach zostanie wydana monografia wieloautorska w języku polskim i ukraińskim. Ponadto zostanie założona podstrona internetowa pt. „Trójkąt Lubelski” – Rzeczpospolita Wielu Narodów, poświęcona współpracy Polski z Ukrainą, Litwą i Białorusią.

Więcej informacji można znaleźć na stronie: www.gov.pl/web/dyplomacja/wyniki-konkursu-dyplomacja-publiczna-2021.

Barbara Targońska



Archiwum Centrum Promocji UMCS

UMCS w światowym rankingu Center for World University Rankings 2021–2022

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie znalazł się w światowym rankingu CWUR – Center for World University Rankings 2021–2022. W klasyfikacji uwzględniono blisko 20 tysięcy szkół wyższych z całego świata, spośród których CWUR wybrało 2000 najlepszych. W tegorocznej klasyfikacji UMCS uplasował się na 1496. pozycji, zajmując tym samym 25. miejsce wśród uczelni polskich oraz najwyższą notę spośród uczelni z Polski wschodniej.

Zestawienie CWUR bierze pod uwagę następujące wskaźniki:

- jakość kształcenia – mierzona liczbą absolwentów uniwersytetu, którzy zdobyli ważne wyróżnienia akademickie w stosunku do wielkości uczelni (25%);
- zatrudnienie absolwentów – mierzona liczbą absolwentów uniwersytetu, którzy zajmowali stanowiska kierownicze w wiodących światowych firmach w stosunku do wielkości uczelni (25%);
- jakość wydziału – mierzona liczbą pracowników naukowych, którzy zdobyli istotne wyróżnienia akademickie (10%);
- wyniki badań:
 - wyniki badań – mierzona całkowitą liczbą artykułów naukowych (10%),

- publikacje wysokiej jakości – mierzone liczbą artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie najwyższej rangi (10%),
- oddziaływanie – mierzone liczbą artykułów naukowych pojawiających się w wysoko wpływowych czasopiśmie (10%),
- cytowania – mierzone liczbą wysoko cytowanych artykułów naukowych (10%).

W pierwszej dziesiątce tegorocznego zestawienia znalazły się: Harvard University (USA), Massachusetts Institute of Technology (USA), Stanford University (USA), University of Cambridge (Wielka Brytania), University of Oxford (Wielka Brytania), Princeton University (USA), Columbia University (USA), University of Chicago (USA), University of Pennsylvania (USA), Yale University (USA).

Center for World University Rankings (CWUR) to wiodąca organizacja konsultingowa zapewniająca doradztwo w zakresie polityki, analizy strategiczne i usługi konsultingowe dla rządów i uniwersytetów w celu poprawy wyników nauczania oraz badań. CWUR publikuje autorytatywne globalne rankingi uniwersytetów, znane z obiektywizmu, przejrzystości i spójności. Pełne wyniki CWUR znajdują się na stronie: <https://cwur.org/2021-22.php>.

Aneta Adamska



Wydział Biologii i Biotechnologii

Wykłady

7 kwietnia miał miejsce wykład pt. „Molekularne aspekty złośliwych nowotworów mózgu” organizowany przez Studenckie Koło Naukowe Biochemików UMCS działające przy Wydziale Biologii i Biotechnologii UMCS. Prelekcję transmitowaną na platformie MS Teams wygłosił dr Adrian Zajac z Katedry Anatomii Funkcjonalnej i Cytobiologii UMCS.

8 kwietnia w ramach cyklu „Nowe Oblicza Biochemii 2021/2021” organizowanego przez Polskie Towarzystwo Biochemiczne odbył się wykład prof. Marka Tchórzewskiego z Instytutu Nauk Biologicznych UMCS pt. „Rybosom – nano-maszyna o wielu twarzach”. Wydarzenie odbyło się w formie zdalnej transmitowanej na platformach Zoom oraz Facebook.

15 kwietnia dr hab. Magdalena Jaszek, prof. UMCS z Katedry Biochemii i Biotechnologii UMCS wzięła udział w otwartym webinarium zorganizowanym przez Polskie Towarzystwo Mykologiczne. Podczas spotkania przedstawiła wykład pt. „Grzyby jako nowoczesne narzędzia biomedyczne”. Spotkanie miało na celu propagowanie wiedzy na temat mykologii medycznej. Webinarium skierowane było do naukowców zajmujących się tematyką mykologii medycznej, studentów kierunków medycznych i biologicznych, producentów związków opartych na metabolitach grzybów, uczniów szkół średnich oraz wszystkich entuzjastów mykologii.



Wydział Chemii

Nominacje profesorskie

22 marca dr hab. Agnieszce Nosal-Wiercińskiej, prof. UMCS został nadany uchwałą Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej tytuł profesora nauk ścisłych i przyrodniczych w dyscyplinie nauki chemiczne.

Doktoraty

Rada Naukowa Instytutu Nauk Chemicznych na posiedzeniu 26 kwietnia przyjęła uchwałę o nadaniu stopnia naukowego doktora trojgu doktorantom: mgr Agnieszce Sasal, mgr. Arturowi Chabrosowi, mgr. Przemysławowi Nowakowskiemu.

Mgr Agnieszka Sasal obroniła rozprawę doktorską pt. „Analiza śladowa składników leków przeciwbólowych z wykorzystaniem elektrod sitodrukowanych w próbkach wód”. Promotor: prof. dr hab. Katarzyna Tyszczyk-Rotko (Katedra Chemii Analitycznej, Instytut Nauk Chemicznych UMCS). Recenzenci: prof. dr hab. Anna Maria Nowicka (Zakład Chemii Nieorganicznej i Analitycznej, Wydział Chemii Uniwersytetu Warszawskiego); prof. dr hab. Sławomira Skrzypek (Katedra Chemii Nieorganicznej i Analitycznej, Wydział Chemii Uniwersytetu Łódzkiego). Rozprawa doktorska mgr Agnieszki Sasal otrzymała wyróżnienie.

Mgr Artur Chabros obronił rozprawę doktorską pt. „Synteza i właściwości nienasyconych żywic poliestrowych o zmniejszonej emisji styrenu”. Promotor: prof. dr hab. Barbara Gawdzik (Katedra Chemii Polimerów, Instytut Nauk Chemicznych UMCS). Recenzenci: prof. dr hab. inż. Mohamed Bakar (Katedra Fizykochemii i Technologii Materiałów, Wydział Inżynierii Chemicznej i Towaroznawstwa, Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu); prof. dr hab. Jacek Lubczak (Katedra Komponentów Polimerowych, Wydział Chemiczny Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza).

Mgr Przemysław Nowakowski obronił rozprawę doktorską pt. „Badania migracji wybranych fotoinicjatorów (4-PBZ i TPO-L) z pokrytych poliakrylowymi lakierami opakowań przeznaczonych do kontaktu z żywnością”. Promotor: prof. dr hab. Andrzej L. Dawidowicz (Katedra Chromatografii, Instytut Nauk Chemicznych UMCS). Recenzenci: dr hab. inż. Krzysztof Melski, prof. UEP (Katedra Przyrodniczych Podstaw Jakości, Instytut Nauk o Jakości, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu); prof. dr hab. inż. Żaneta Polkowska (Katedra Chemii Analitycznej, Wydział Chemiczny Politechniki Gdańskiej); prof. dr hab. Wojciech Piekoszewski (Zakład Chemii Analitycznej, Wydział Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego).

Spotkania

23 kwietnia odbyło się spotkanie online o charakterze edukacyjnym pt. „Fotonika Twoją drogą do sukcesu. Jak zaplanować ścieżkę kariery w obszarze nowych technologii?”. Celem spotkania było poszerzenie horyzontów młodych ludzi, którzy stoją przed ważnymi decyzjami, oraz zainteresowanie uczniów zaawansowanymi technologiami fonicznymi.

W trakcie spotkania o fonicznych technologiach przyszłości opowiedzieli wiodący polscy innowatorzy i przedsiębiorcy: prof. dr hab. inż. Artur Podhorodecki, prezes Zarządu QNA Technology oraz dr hab. inż. Tomasz Nasiłowski, prezes Zarządu InPhoTech. Ofertę edukacyjną oraz rady dla uczniów zaprezentowali przedstawiciele uczelni wyższych zajmujący się w swoich badaniach rozwojem fotoniki: dr hab. Paweł Mergo, prof. UMCS (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie), dr hab. inż. Patryk Urban, prof. ZUT (Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie) oraz dr inż. Alicja Anuszkiewicz (Uniwersytet Warszawski).

Organizatorem wydarzenia, skierowanego do uczniów klas o profilu nauk ścisłych lub technicznych, jak i studentów planujących pracę zawodową w dziedzinie fotoniki, było Polskie Centrum Fotoniki i Światłowodów. Wydarzenie zostało objęte patronatem przez Klaster Fotoniki i Światłowodów. Partnerami wydarzenia byli: BRIN, InPhoTech, PCFS Technology, QNA Technology, Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, Wydział Elektryczny Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technicznego w Szczecinie.



Wydział
Humanistyczny

Wydarzenia

23 kwietnia Instytut Historii UMCS zorganizował XII edycję Dnia Historyka pod hasłem przewodnim „Czy historię widać? Sposoby wizualizowania przeszłości”. W ramach tegorocznego wydarzenia, organizowanego w formie on-line, odbyła się część warsztatowa oraz panel dyskusyjny. W warsztatach udział wzięło 226 uczniów i nauczycieli z dziewięciu szkół

średnich z województwa lubelskiego (z Lublina, Chełma, Janowa Lubelskiego, Lubartowa, Milejowa, Świdnika oraz Tomaszowa Lubelskiego). Uczniowie aktywnie uczestniczyli w sześciu warsztatach tematycznych, które poprowadzili członkowie Studenckiego Koła Naukowego Archiwistów (Mateusz Jeleń, Jarosław Przepis, Kacper Machul, Damian Smoleń) pod nadzorem prof. Janusza Łosowskiego oraz pracownicy Instytutu Historii (prof. Dariusz Słapek, prof. Andrzej Pleszczyński, prof. Tomisław Giergiel, prof. Anna Ziębińska-Witek). Następnie uczniowie wysłuchali panelu dyskusyjnego pt. „Przekazy wizualne w oczach historyków”, który odbył się w formie transmisji online na YouTube. Wśród dyskutantów znaleźli się pracownicy Instytutu Historii – profesorowie: Dariusz Słapek, Andrzej Pleszczyński, Mariusz Mazur oraz Anna Ziębińska-Witek. W roli moderatora wystąpił prof. Piotr Witek. Dyskusję na żywo śledziło ponad 100 osób.

Publikacje

W Moskwie ukazała się praca zbiorowa pt. *Управление документацией: прошлое, настоящее, будущее*, t. V (ss. 848, ISBN 978-5-6042890-8-2). Wśród redaktorów tomu znajduje się pracownik Katedry Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii dr hab. Artur Górak. W pracy opublikowane zostały artykuły trzech pracowników Instytutu Historii: prof. dr hab. Janusza Łosowskiego pt. *Культурообразующая роль документов на примере выставок польских архивов*, dr hab. Artura Góranka pt. *Исчезновение традиционных форм и функций документа в электронном мире* i dr. Roberta Stępnia pt. *Развитие электронных систем управления документами в органах государственной власти Польши*.

Książka dr. Ariela Orzełka z Instytutu Historii UMCS pt. *Poszukiwanie modelu realizmu politycznego. Myśl i publicystyka Aleksandra Bocheńskiego* (Wydawnictwo UMCS, Lublin 2019) znalazła się w gronie prac naukowych nominowanych do Nagrody Fundacji Narodowej im. Romana Dmowskiego za najlepszą książkę poświęconą historii i myśli politycznej Narodowej Demokracji. W nominowanej publikacji analizowana jest m.in. ideowa ewolucja jej głównego bohatera, od ruchu mocarstwowego, „młodego konserwatyzmu” i fascynacji postacią Józefa Piłsudskiego do afirmacji tradycji obozu narodowego, zwłaszcza w aspekcie definicji re-

guł polityki międzynarodowej i oceny ostatnich kilku wieków historii Polski.



Wydział Pedagogiki i Psychologii

Doktoraty

12 kwietnia odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr. Adriana Rosłona. Tytuł pracy: „Postawa patriotyczna żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej a ich poczucie bezpieczeństwa”. Recenzenci: prof. dr hab. Urszula Ostrowska, dr hab. Janusz Ślusarski, prof. LAW oraz dr hab. Marek Walancik, prof. UŚ. Promotor: dr hab. Sławomir Sobczak, prof. UPH. Promotor pomocniczy: dr Bartłomiej Gaik.

Konferencje

W dn. 22–23 kwietnia odbyła się Międzynarodowa Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa „Teoria i praktyka edukacji estetycznej. Wyzwania – perspektywy – egzemplifikacje” zorganizowana przez Katedrę Pedagogiki Kultury UMCS we współpracy z Lwowską Narodową Akademią Sztuk Pięknych.

Spotkania

9 kwietnia w ramach obchodów Światowego Dnia Wiedzy na temat Autyzmu miało miejsce spotkanie z prof. Marion Hersh oraz Hanną Pasterny. Webinar zatytułowany „Komunikacja pomiędzy osobami ze spektrum autyzmu a neurotypowymi” zorganizowany został we współpracy z Radomskim Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli oraz Fundacją Alpha.

26 kwietnia odbył się wykład otwarty pt. „Przemoc seksualna w ASD – perspektywa ofiary i sprawcy” mgr Magdaleny Bury-Kamińskiej. Spotkanie zorganizowane zostało przez Sekcję Psychoseksuologii Koła Naukowego Psychologów UMCS.

29 kwietnia odbyło się kolejne spotkanie w ramach cyklu Czwartki Badawcze. Gościem był dr hab. Grzegorz Szumski, prof. UW, który wygłosił wykład pt. „Klasy włączające jako środowisko edukacyjne dla uczniów

o typowym rozwoju – wybrane wyniki badań i schematy analiz”.



Wydział Politologii i Dziennikarstwa

Sukcesy

Prof. Krzysztof Stępnik został członkiem Komitetu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach Polskiej Akademii Nauk, zaś dr Wojciech Maguś będzie pełnił funkcję sekretarza.

W skład Komitetu wchodzi także inni pracownicy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej: dr hab. Wojciech Cwalina pełniący funkcję członka oraz prof. dr hab. Iwona Hofman, która objęła stanowisko przewodniczącej. Komitet został utworzony w styczniu 2021 r., do jego zadań sformułowanych w Uchwale Prezydium PAN należy m.in. przygotowanie raportu – bilansu otwarcia dla dyscypliny nauki o komunikacji społecznej i mediach, przygotowanie rekomendacji w zakresie wykorzystania mediów cyfrowych w badaniach i komunikacji naukowej oraz edukacji.

Dr hab. Waldemar Bulira został powołany na członka Komisji Komunikowanie o Polityce Komitetu Nauk Politycznych PAN. Komitet Nauk Politycznych PAN jest samorządną reprezentacją dyscypliny nauki o polityce i pokrewnych dyscyplin naukowych służącą integrowaniu uczonych z całego kraju. Zakres działalności Komitetu obejmuje m.in. rozważanie istotnych problemów reprezentowanej dyscypliny lub pokrewnych dyscyplin naukowych oraz organizowanie w tym celu debat, dyskusji i konferencji naukowych, przeprowadzanie ocen stanu i potrzeb reprezentowanej dyscypliny lub pokrewnych dyscyplin naukowych oraz instytucji naukowych, przygotowywanie opinii, ocen, ekspertyz i prognoz, współdziałanie przy wprowadzaniu w życie i upowszechnianiu wyników badań naukowych i prac rozwojowych czy dbałość o reprezentatywny wkład nauki polskiej w rozwój nauki w świecie, w tym przez rozwój współpracy międzynarodowej. Przewodniczącym Prezydium Komitetu Nauk Politycznych jest dr hab. Tadeusz Wallas z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, zaś prof. dr hab. Iwona Hofman pełni funkcję członkini

Prezydium. W składzie Komitetu są również prof. dr hab. Marek Pietraś oraz prof. dr hab. Grzegorz Janusz.

Audycje

W dniach 1, 8, 22 oraz 29 kwietnia mieliśmy okazję wysłuchać audycji „Profesura i Popkultura”. W tym miesiącu motywami przewodnimi były kolejno: „Trump kupił Twittera”, „O przyjemności bycia sobą”, „Chytra maslenka”, „Grillowanie, czyli wielki powrót do normalności”.

22 kwietnia nasi doktoranci i pracownicy: Justyna Kusto, Krystian Nowak i Piotr Celiński ruszyli z serią podkastowej podróży po stereofonicznych dźwiękach, foniach i mediach. Kwietniowy odcinek podcastu „Co słychać?” opowiadał o formacie stereo – do przesłuchania na stronie Wydziału.

Wydarzenia

8 kwietnia odbyło się kolejne spotkanie w ramach Warsztatów Europejskich 2021, które odbyły się w ZSO nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej w Puławach. Wideo-relacja z wydarzenia dostępna jest na stronie Wydziału Politologii i Dziennikarstwa.

21 kwietnia Koło Latinoamerykanistów UMCS wraz ze stowarzyszonymi kołami z Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie oraz Akademii Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie zorganizowało spotkanie w ramach cyklu „Gran Colaboracion de los Kołos”. Każde spotkanie dotyczy innego dialektu i prowadzone jest w formie wywiadu z rodzimymi użytkownikami języka, którzy ukazują nam różnice między poszczególnymi dialektami w kontekście zarówno językowym, jak i kulturowym. Do tej pory odbyły się entuzjastycznie odebrane spotkania na temat dialektów andaluzyjskiego i meksykańskiego. Kwietniowa edycja odbyła się na MS Teams, a współorganizatorką cyklu spotkań oraz koordynatorką z ramienia Koła Latinoamerykanistów UMCS jest Zofia Dziubicka, przewodnicząca KL UMCS.

Naukowcy w mediach

4 kwietnia prof. dr hab. Walenty Baluk rozmawiał z Ewelina Burdą („Dziennik Wschodni”). Rozmowa dotyczyła głównie relacji Łukaszenka – polska mniejszość na Białorusi.

11 kwietnia prof. dr hab. Walenty Baluk udzielił wywiadu dla „Kuriera Lubelskiego”. W rozmowie poruszana była kwestia napięć na linii Zachód–Rosja.

24 kwietnia dr Grzegorz Gil był gościem Polskiego Radia 24. Głównym tematem wywiadu była ostatnia eskalacja konfliktu ukraińsko-rosyjskiego.



Wydział Prawa
i Administracji

Konferencje

29 kwietnia odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Rządy parlamentarne w Polsce – historia i współczesność, w 100 lat od uchwalenia Konstytucji marcowej”, zorganizowana przez Koło Naukowe Prawa Parlamentarnego UMCS i Studenckie Koło Naukowe Prawników UMCS we współpracy z Katedrą Prawa Konstytucyjnego UMCS. Podczas spotkania zostały przedstawione następujące zagadnienia: procedury uchwalenia ustawy z 17 marca 1921 r. – Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz analizy jej przepisów i praktyki rządów parlamentarnych w II RP do roku 1926, rola sanacji jako stronnictwa antyparlamentarnego, a także problematyka parlamentaryzmu „ludowego” w latach 1944–1989. Zwrócono też uwagę na kwestie sporów dotyczących systemu rządów w III RP w trakcie prac nad obowiązującą Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. oraz we współczesnej sytuacji politycznej. Konferencja odbyła się online na platformie MS Teams.

Sukcesy

21 kwietnia Prezydium Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju Polskiej Akademii Nauk powołało dr Annę Ostrowską z Katedry Prawa Administracyjnego i Nauki o Administracji w skład Zespołu Prawno-urbanistycznego przy KPZK PAN. Zespół złożony z ekspertów z różnych dziedzin nauki ma na celu zbadanie kluczowych barier występujących w systemie planowania przestrzennego na pograniczu perspektywy prawnej i urbanistycznej oraz wspieranie Komitetu przy ocenie propozycji zmian w prawie planowania przestrzennego.

Prof. Wiesław Skrzydło (1929–2021)

Tylko wtedy, gdy człowiek potrzebny jest innym, odnajduje sens swego istnienia.

Prof. Grzegorz Leopold Seidler

Profesor Wiesław Skrzydło urodził się 11 kwietnia 1929 r. w Rokitnie (na Wołyniu). W 1935 r. jego rodzina osiedliła się na Lubelszczyźnie, gdzie przeżyła wojnę. W 1949 r., po ukończeniu Liceum im. Stanisława Staszica w Lublinie, Wiesław Skrzydło podjął studia prawnicze na nowo utworzonym Wydziale Prawa UMCS. Po studiach I stopnia został skierowany na studia magisterskie do Warszawy, gdzie w roku 1953 uzyskał stopień magistra. Po studiach został skierowany do pracy na UMCS w Lublinie.

W 1955 r. rozpoczął studia doktoranckie, które zakończyły się obroną rozprawy doktorskiej pt. „Rola i funkcja społeczna stronnictw w ustroju politycznym PRL” w maju 1959 r. Wiesław Skrzydło odebrał wówczas dyplom nr 1 doktora nauk prawnych na Wydziale Prawa UMCS dla najmłodszego adiunkta wydziału. Równie dynamicznie przebiegała jego dalsza kariera naukowa. W roku 1964 został bowiem doktorem habilitowanym, w roku 1970 – profesorem nadzwyczajnym, a w 1975 r. otrzymał tytuł profesora zwyczajnego.

Zainteresowania naukowe Profesora obejmowały polskie prawo konstytucyjne, w tym zwłaszcza: funkcjonowanie partii politycznych, praw i wolności jednostki, problematykę prawa wyborczego, pozycji parlamentu i rządu, a także zagadnienia ustroju państw zachodnich, zwłaszcza Francji i Belgii. Jest autorem



Fot. Barbara Proff

ponad 200 publikacji, w tym wielu monografi i artykułów, które na trwałe wpisały się w historię badań nad konstytucjonalizmem i były publikowane w wielu językach. Prof. Wiesław Skrzydło stał się niekwestionowanym autorytetem w dziedzinie prawa konstytu-

cyjnego, a jego wiedza i dorobek naukowy zyskały szerokie uznanie.

Szczególne miejsce w jego badaniach naukowych zajmowała analiza ustroju politycznego Francji. Języka francuskiego zaczął uczyć się jeszcze na tajnych kompletach, a naukę tę kontynuował w szkole średniej. W 1960 r. odbył staż naukowy w Centre National de la Recherche Scientifique w Paryżu. W 1963 r. przedstawił rozprawę habilitacyjną pt. „Istota przemian polityczno-ustrojowych powojennej Francji. IV i V Republika” (była to pierwsza tak kompleksowa analiza rozwiązań francuskiej ustawy zasadniczej w nauce polskiej). W latach 1985–1991 pełnił funkcję dyrektora Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Paryżu.

Poglądy Profesora dotyczące kwestii prawno-ustrojowych były i są wysoko cenione oraz często cytowane i wykorzystywane zarówno w nauce prawa, jak i w praktyce funkcjonowania organów państwa. Komentarz do Konstytucji RP jego autorstwa był cytowany w blisko 300 pracach naukowych, *Polskie Prawo Konstytucyjne* wydane pod redakcją Profesora osiągnęło nakład kolejnych wydań ponad 25 000 egzemplarzy, a *Ustrój polityczny RP w świetle Konstytucji z 1997 r.* doczekał się siedmiu wznowień. Prace zespołu badawczego pod redakcją naukową Profesora były pomocne przy opracowaniu rozwiązań obecnie obowiązującej konstytucji w zakresie systemu organów państwa.

Profesor Wiesław Skrzydło wypromował wielu magistrów i licencjatów oraz dwudziestu doktorów, spośród których tytuł profesora lub stopień doktora habilitowanego uzyskali już prawie wszyscy. Kolejni wychowankowie są w trakcie procedur awansowych. Jako kierownik Katedry Prawa Konstytucyjnego zawsze służył radą swoim współpracownikom, był wsparciem i wielkim autorytetem naukowym i moralnym. Niezwykłą życzliwością darzył młodą kadrę naukową, wspierając jej rozwój i podejmowane inicjatywy. Jego otwartość i wsparcie przyczyniły się m.in. do powstania „Przeglądu Prawa Konstytucyjnego” – czasopisma naukowego z zakresu prawa konstytucyjnego i zagadnień ustrojowych, które w 2013 r. jako jedyne polskie czasopismo naukowe zostało zakwalifikowane (po dwuletnim procesie weryfikacji) do międzynarodowej sieci czasopism Constitutional Law Journals Network.

Niezwykle ważnym aspektem pracy zawodowej prof. Wiesława Skrzydły była jego działalność organi-

zacyjna na rzecz Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W latach 1964–1965 był prodziekanem Wydziału Prawa, w latach 1965–1972 był prorektorem UMCS, a w latach 1972–1981 piastował funkcję rektora. Warto podkreślić, że obejmując funkcję prorektora, miał 36 lat, zaś rektora – 43 lata i był wówczas najmłodszym rektorem w Polsce.

Czas kadencji rektorskiej prof. Wiesława Skrzydły to okres dynamicznego rozwoju UMCS. Zwiększyła się wówczas liczba studentów i pracowników naukowych oraz rozrastała się baza materialna Uczelni. Oddano do użytku gmach Akademickiego Ośrodka Sportowego, kolejny Dom Studencki „H”, gmach Chemii Organicznej przy ul. Glinianej, Hotel Studenta Zaocznego, kompleks budynków Rektoratu oraz Wydziału Ekonomicznego, a następnie gmach Wydziału Prawa i Administracji. Powstało też Polonijne Centrum Kulturalno-Oświatowe (1974). Utworzono Wydział Pedagogiki i Psychologii (1973), powstały Międzywydziałowy Instytut Nauk Politycznych oraz Międzyuczelniany Instytut Filozofii (1973).

Warto wspomnieć, że działalność prof. Wiesława Skrzydły przyczyniła się do także powstania i rozwoju tradycji akademickich w Rzeszowie. Już w 1959 r., tuż po obronie pracy doktorskiej, był jednym z pięciu wykładowców UMCS, którzy zakładali tam punkt konsultacyjny studiów prawno-administracyjnych. W roku 1969 r., jako prorektor UMCS, utworzył Filię UMCS w Rzeszowie (w tym kierunku prawo), która w roku 2001 została przekształcona w samodzielny Uniwersytet Rzeszowski. W późniejszych latach włączył się w rozwój WSPiA Rzeszowskiej Szkoły Wyższej. Inicjował także powstanie studiów administracyjnych i prawniczych w Politechnice Radomskiej i Rzeszowskiej Szkole Wyższej z siedzibą w Przemyślu.

Prof. Wiesław Skrzydło w uznaniu zasług na polu naukowym i organizacyjnym otrzymał wiele odznaczeń i wyróżnień. Do najważniejszych należą: Komandoria Narodowego Orderu Zasług Republiki Francuskiej przyznana przez Prezydenta V Republiki (1975); doktorat *honoris causa* Uniwersytetu Lwowskiego (1979); Medal Komisji Edukacji Narodowej (1973); Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (1984) oraz odznaka Zasłużonego Nauczyciela PRL i tytuły honorowego obywatela Rzeszowa i Jarosławia.

Paweł Sadowski
Opracowanie redakcyjne: „Wiadomości Uniwersyteckie”

Mowa pogrzebowa Rektora UMCS prof. Radosława Dobrowolskiego na uroczystości pogrzebowej prof. Wiesława Skrzydły

Szanowna Pani Barbaro,
Szanowna Pani Ewo wraz z najbliższymi,
Szanowni Państwo,

Zegnamy dzisiaj człowieka wielkiej miary – Jego Magnificencję Profesora Wiesława Skrzydłę. Odszedł od nas na zawsze wspianały uczonej, wyjątkowo ceniony za swoją działalność badawczą, wyrozumiały nauczyciel oraz pełen pasji organizator życia akademickiego.

Profesor Wiesław Skrzydło zaistniał w życiu każdej z obecnych tu osób: dla wielu znakomity specjalista w dziedzinie prawa konstytucyjnego, mentor, wychowawca. Dla innych serdeczny przyjaciel, współpracownik, ceniony kolega...

Dla bliskich – kochany ojciec i dziadek, niezastąpiony członek rodziny...

Odchodzący na zawsze z naszego grona prof. Wiesław Skrzydło był niekwestionowanym autorytetem. Jego wiedza i dorobek naukowy zyskały szerokie uznanie w Polsce i na świecie. Był autorem wielu znakomych prac na temat polskiego i porównawczego prawa konstytucyjnego. Poglądy Profesora dotyczące kwestii prawno-ustrojowych są wysoko cenione oraz często wykorzystywane zarówno w nauce prawa, jak i w praktyce funkcjonowania organów państwa.

Bardzo ważnym aspektem pracy zawodowej prof. Wiesława Skrzydły była jego działalność organizacyjna na rzecz naszej Uczelni. Był prodziekanem Wydziału Prawa, następnie prorektorem, a w latach 1972–1981 pełnił funkcję rektora. Obejmując ją, miał zaledwie 43 lata i był w tym czasie najmłodszym rektorem w Polsce.

Profesor Wiesław Skrzydło prowadził UMCS w kierunku wyraźnego zwiększenia liczby studentów i pracowników naukowych oraz rozwoju bazy materialnej. Za Jego kadencji oddano do użytku m.in. kompleks budynków Rektoratu oraz Wydziału Ekonomicznego, gmach Akademickiego Ośrodka Sportowego, gmach Chemii Organicznej, budynek Wydziału Prawa i Admi-

nistracji. Powstało także Polonijne Centrum Kulturalno-Oświatowe. Utworzono Wydział Pedagogiki i Psychologii, powstały Międzywydziałowy Instytut Nauk Politycznych oraz Międzyuczelniany Instytut Filozofii. Rozwijała się również współpraca naukowa z nowymi ośrodkami za granicą. Wśród uczelni krajowych UMCS zajmował wówczas pierwsze miejsce w zakresie zgłaszanych patentów, z których część zastosowano w przemyśle.

Zaangażowanie i niebywała determinacja Profesora przyczyniły się również do powstania i rozwoju akademickich tradycji w Rzeszowie. Integralną częścią naszej Uczelni stała się wówczas Filia w Rzeszowie oraz siedem punktów konsultacyjnych.

Wiedza, charyzma, ale i wielka życzliwość Profesora sprawiły, że cieszył się On ogromnym uznaniem i szczególną sympatią w środowisku akademickim.

Trudno zawrzeć w kilku słowach tak bogate i owocne życie człowieka. Wszyscy, którzy się tu dzisiaj zgromadzili, którzy znali Profesora i Jego dorobek, wiedzą, jaką był niezwykle osobą.

Szanowna Pani Barbaro, Szanowna Pani Ewo wraz z najbliższymi, łączymy się z Wami w głębokim smutku, ale także w modlitwie za spokój duszy i wieczny odpoczynek Jego Magnificencji prof. Wiesława Skrzydły.

Żegnam Pana, Panie Profesorze, w imieniu władz rektorskich, Senatu, całej społeczności akademickiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, w imieniu kolegów i koleżanek, dla których stanowił Pan wzór do naśladowania, w imieniu studentów, którzy nadal będą czerpać z Pańskich dokonań naukowych. Jesteśmy wdzięczni za wszystko, co przez te lata uczynił Pan dla naszej Uczelni.

Jak mówił Albert Einstein: *Śmierć nie jest kresem naszego istnienia. Żyjemy w naszych dzieciach i następnych pokoleniach. Albowiem oni to dalej my...*

Panie Profesorze, pozostanie Pan na zawsze w naszych sercach i wspomnieniach.

Cześć Twojej pamięci!

Pożegnanie Pana Profesora Wiesława Skrzydły

Bardzo trudno jest znaleźć odpowiednie słowa, które pozwoliłyby wyrazić głęboki żal i poczucie ogromnej straty, które odczuwamy, żegnając dzisiaj Pana Profesora Wiesława Skrzydły.

Cały zawodowy życiorys Pana Profesora w szczególności sposób wpisuje się w historię Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Zapełnia wiele kart tej historii bardzo ważną dla Wydziału treścią. Pan Profesor był obecny na Wydziale od pierwszych dni jego funkcjonowania, najpierw jako student pierwszego rocznika studiów prawniczych, wówczas prowadzonych jako studia pierwszego stopnia, a następnie, po ukończeniu studiów prawniczych drugiego stopnia na Uniwersytecie Warszawskim, jako pierwszy asystent zatrudniony na Wydziale – w Katedrze Prawa Konstytucyjnego, kierowanej wówczas przez prof. Andrzeja Burdę. Ten wyjątkowy związek podkreśla też fakt uzyskania na naszym Wydziale dyplomu doktorskiego opatrzonego numerem pierwszym, potwierdzającego nadanie stopnia doktora po zakończeniu w 1959 r. przewodu doktorskiego, w którym promotorem był prof. Andrzej Burda. Także stopień doktora habilitowanego w 1963 r. oraz tytuł profesora nadzwyczajnego w 1970 r. i profesora zwyczajnego w 1975 r. otrzymał Pan Profesor Wiesław Skrzydło, będąc pracownikiem naszego Wydziału. Można też zauważyć, że na Wydziale Prawa rozpoczął Pan Profesor działalność organizacyjną, pełniąc w latach 1965–1966 funkcję prodziekana Wydziału. Ujawnione wówczas duże zdolności organizacyjne miały zapewne wpływ na powierzenie Panu Profesorowi w kolejnych latach funkcji prorektora, a następnie rektora naszego Uniwersytetu. Był też Pan Profesor inicjatorem i współzałożycielem Filii UMCS w Rzeszowie, mając wielkie zasługi w przekształceniu jej później w Uniwersytet Rzeszowski.

Można też wspomnieć o rodzinnym wątku tej bliskiej więzi z Wydziałem Prawa i Administracji UMCS, bowiem jego absolwentkami są również Córka i Wnuczka Pana Profesora. Pani Profesor Ewa Skrzydło-Tefelska przez wiele lat pracowała na naszym Wydziale. Obu córkom przekazał Pan Profesor Wiesław Skrzydło naukowe zainteresowania – w dziedzinie nauk prawnych i nauk medycznych.

We wspomnieniach o Panu Profesorze ogromny podziw budzi prowadzona przez kilkadziesiąt lat działalność dydaktyczna, realizowana zawsze z niezwykłym zaangażowaniem i prawdziwym zamiłowaniem

do dydaktyki akademickiej. Zajęcia Pana Profesora cieszyły się zawsze wielkim zainteresowaniem i uznaniem wśród studentów. Doceniali oni rozległą wiedzę i wspaniałą erudycję Pana Profesora, wiedzieli też, że mogą liczyć na Jego pomoc, radę, życzliwość, a podczas egzaminów na sprawiedliwe oceny. Zasłużoną ogólnopolską renomą cieszyły się podręczniki akademickie z zakresu prawa konstytucyjnego przygotowane we współautorstwie i pod redakcją Pana Profesora. Potwierdzeniem ich popularności w wielu ośrodkach akademickich były wielokrotne ich wznowienia i wysokie nakłady wydawnicze. Setki prac dyplomowych zostało przygotowanych na naszym Wydziale pod kierunkiem Pana Profesora Wiesława Skrzydły. Odznaczały się one zawsze interesującą tematyką i wysokim poziomem merytorycznym, bowiem wsparciu i pomocy udzielanej seminarzystom przez Pana Profesora towarzyszyły też wymagania, by przedkładał oni samodzielne, oryginalne i wartościowe prace.

Na pomoc, życzliwe rady, gotowość podzielenia się własnymi doświadczeniami i wiedzą mogli też zawsze liczyć młodzi pracownicy naukowo-dydaktyczni nie tylko naszego Wydziału, ale także innych uczelni. Pan Profesor ma bardzo duże zasługi w kształceniu kadr naukowych. Był promotorem w dwudziestu przewodach doktorskich i recenzentem ponad sześćdziesięciu doktoratów. Pełnił też funkcję recenzenta w ponad czterdziestu postępowaniach habilitacyjnych, kilkudziesięciu postępowaniach o nadanie tytułu profesora i postępowaniach o nadanie doktoratów honorowych. Pan Profesor Wiesław Skrzydło zbudował wspaniały zespół pracowników Katedry Prawa Konstytucyjnego UMCS. Znamienne jest też to, że w wielu wypowiedziach współpracowników Pana Profesora obok słowa „Mistrz” występuje też słowo „Przyjaciel”, a przecież nie tak łatwo jest w życiu zawodowym i osobistym połączyć wszystko to, co wiąże się z tymi rolami. Podobnie też często wypowiedzianym opiniom świadczącym o najwyższym uznaniu dla bardzo wartościowego, bogatego dorobku naukowego Pana Profesora, obejmującego ponad dwieście monografii i artykułów naukowych, towarzyszą refleksje, że ich autor był bardzo serdecznym, ciepłym, otwartym i życzliwym człowiekiem, wypowiedziane także przez osoby o odmiennych poglądach.

Słowa z głębi serca płynącego żalu i najszlachetniejszego współczucia kierują do Córek Pana Profesora – Barbary

i Ewy, wnuków Oli i Krzysztofa, wszystkich członków Rodziny, wiedząc, jak wielką, w pełni odwzajemnianą miłością darzył Pan Profesor te najbliższe osoby. Wiem, że żadne słowa nie są w stanie ukoić ogromnego bólu spowodowanego odejściem Taty, Dziadka, Brata, Bliskiego Członka Rodziny. Pragnę jednak w imieniu pracowników i studentów Wydziału Prawa i Administracji UMCS zapewnić, że w naszych sercach i naszej pamięci Pan Profesor Wiesław Skrzydło pozostanie

na zawsze, że ta niezwykle silna, utrzymywana przez siedemdziesiąt lat więź z naszym Wydziałem stanowi część jego historii, ukształtowała cenne dziedzictwo, które będzie pielęgnowane przez obecne pokolenia pracowników i studentów Wydziału i będzie także stanowiło trwały fundament dla rozwoju naszego Wydziału w przyszłości.

Szanowny Panie Profesorze, spoczywaj w pokoju.

Prof. Anna Przyborowska-Klimczak

Pożegnanie prof. Wiesława Skrzydły

Rektor prof. dr hab. Wiesław Skrzydło zmarł 11 kwietnia 2021 r. Ceremonia pogrzebowa odbyła się 17 kwietnia 2021 r. Rozpoczęła ją msza żałobna w kościele pw. Świętego Krzyża w Lublinie (Kościół Akademicki KUL) przy ul. Radziszewskiego 7. Po mszy żałobnej nastąpiło odprowadzenie Zmarłego do grobu na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Z ramienia UMCS w uroczystości wzięli udział m.in. przedstawiciele władz rektorskich i dziekańskich oraz pracownicy Wydziału Prawa i Administracji. Ze względu na obowiązujące zasady bezpieczeństwa związane z pandemią oraz określony limit osób mogących wziąć udział we mszy udostępniona została transmisja online z pogrzebu, którą można było oglądać na stronie internetowej UMCS.

Na ręce rektora prof. dr hab. Radosława Dobrowolskiego oraz dziekana Wydziału Prawa i Administracji UMCS prof. dr hab. Anny Przyborowskiej-Klimczak spłynęły listy kondolencyjne m.in. z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Rzeszowskiego, Uniwersytetu Szczecińskiego, Uniwersytetu Śląskiego i Uniwersytetu Warszawskiego.

Redakcja



Fot. Barbara Proń



Fot. Barbara Proń



Fot. Barbara Proń

Wiesław Skrzydło – Rektor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Zarys biografii

Wiesław Skrzydło przyszedł na świat 11 kwietnia 1929 r. w Rokitnie, w powiecie Sarny na Kresach Wschodnich. Rodzice nadali mu imiona Juliusz Wiesław. Jak sam przyznaje, wolał jednak używać drugiego imienia. W związku z pojawiającymi się problemami wynikającymi z rozbieżności między imieniem widniejącym w dokumentach tożsamości a używanym, na które były adresowane m.in. honoraria, Skrzydło zdecydował się w latach pięćdziesiątych dwudziestego wieku zrezygnować urzędowo z imienia Juliusz. Miał dwóch braci. Ojciec był pracownikiem umysłowym na poczcie w Rokitnie. Wiesław Skrzydło w podaniu o pracę pisał: „Ojciec mój był pochodzenia chłopskiego, a przynależność społeczną inteligencja pracująca”¹. Matka zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa domowego i wychowywaniem synów, podejmowała również prace dorywcze jako krawcowa².

W 1931 r. rodzina Skrzydło, w związku z przeniesieniem służbowym ojca, przeprowadziła się do Frampoła w powiecie biłgorajskim. Następnie w 1934 r. do Biłgoraja, skąd w 1935 r. przeniósł się do Żółkiewki w powiecie krasnostawskim.

Wiesław Skrzydło w okresie wojny i okupacji uczęszczał na tajne komplety w Żółkiewce. Po wyzwoleniu w 1944 r. rozpoczął naukę w gimnazjum w Krasnymstawie. Edukacji gimnazjalnej nie udało mu się ukończyć w miejscu zamieszkania, bowiem w 1945 r. ojciec Skrzydły został przeniesiony do Dyrekcji Okręgu Poczтового i Telegraficznego w Lublinie. Rodzina Skrzydło zamieszkała przy ulicy Cichej 3 w Lublinie. Wiesław Skrzydło kontynuował naukę w Gimnazjum im. Jana Zamoyskiego, aby po zdaniu tak zwanej małej matury w 1947 r. rozpocząć naukę w humanistycznym Liceum im. Stanisława Staszica. Lata nauki w liceum były ważnym okresem w jego życiu. Oprócz nauki Skrzydło chętnie podejmował się różnych form aktywności społecznej.

W 1948 r. Wiesław Skrzydło ukończył kurs szkoleniowy dla kandydatów na hufcowych w Sławinku z wynikiem bardzo dobrym. Następnie w dniach 7–25 sierpnia 1948 r. odbył „Służbę Polsce” w 11. Brygadzie Dworyk. Oświęcimia. [...] Ponadto brał czynny udział w pracach samorządu szkolnego, zorganizował na terenie szkoły Centralny Komitet Redakcyjny, w którym piastował funkcję przewodniczącego. Był jednym z organizatorów Szkolnej Kasy Oszczędności przy I Państwowym Liceum im. Stanisława Staszica w Lublinie. Wykonywał gazetki ściennie, działał również w Szkolnym Kole Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

Maturę zdał w 1949 r. W tym samym roku został przyjęty na nowo utworzony Wydział Prawa UMCS.

¹ Teczka osobowa Wiesława Skrzydło w Biurze Kadr UMCS nr 1875, k. 11.

² Rozmowa przeprowadzona z prof. Wiesławem Skrzydłą dnia 27.02.2019 r. Zapis własny autora pracy.



Fot. ze zbiorów Muzeum UMCS

Wmurowanie aktu erekcyjnego
pod budowę Rektoratu →



Fot. ze zbiorów Muzeum UMCS

Jak wspomina prof. Skrzydło, o utworzeniu nowego wydziału dowiedział się w sytuacji wyjątkowej, podczas przygotowań do balu maturalnego. Wtedy to kuzynka jego kolegi, będąca zarazem żoną jednego z profesorów UMCS, poinformowała maturzystów o powołaniu Wydziału Prawa UMCS. Latem odbyły się egzaminy wstępne na studia prawnicze, zakończone dla Skrzydła i jego kolegów z klasy przyjęciem na studia.

Podczas studiów w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, oprócz wysokich osiągnięć dydaktycznych, bohater niniejszego artykułu, podobnie jak podczas nauki w liceum, znajdował czas na działalność społeczną. Współorganizował koło naukowe prawników i piastował funkcję kuratora zajmującego się nauką. Włączył się także w działalność zespołów samopomocowych, których celem było udzielanie pomocy w zakresie organizowania materiałów dydaktycznych studentom pracującym, stanowiącym wówczas znaczną część żaków prawa. Został również przyjęty w szeregi Związku Młodzieży Polskiej, gdzie pracował jako sekretarz zarządu koła.

W roku 1952 W. Skrzydło ukończył studia prawnicze I stopnia i został skierowany, celem zdobycia pełnego wykształcenia magisterskiego, na studia w zakresie teorii państwa i prawa oraz prawa państwowego na Uniwersytecie Warszawskim. Warto podkreślić, iż

studia prawnicze II stopnia prowadziły wówczas nieliczne ośrodki akademickie, takie jak Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński i Uniwersytet Łódzki.

Studia prawnicze ze stopniem magistra ukończył po zdaniu egzaminu dyplomowego 25 września 1953 r. i na mocy nakazu pracy z dnia 27 października 1953 r. został skierowany do Lublina, w celu podjęcia zatrudnienia w Katedrze Prawa na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej.

W listopadzie 1951 r. Wiesław Skrzydło jeszcze jako student został zatrudniony w Zakładzie Podstaw Marksizmu-Leninizmu, najpierw jako zastępca asystenta, a później jako asystent. Propozycję tego zatrudnienia wysunął prof. dr Grzegorz Leopold Seidler w związku z uruchomieniem na wszystkich wydziałach polskich uczelni zajęć z przedmiotu marksizm-leninizm. Początkowo W. Skrzydło odmówił, argumentując swoją decyzję pragnieniem zostania prawnikiem, jednak siła argumentacji prof. Seidlera okazała się skuteczniejsza.

Z pracy tej został zwolniony na własną prośbę w listopadzie 1952 roku, co było podyktowane odbywaniem studiów II stopnia w Warszawie i brakiem możliwości logistycznego pogodzenia pracy i studiów w dwóch miastach.

Po uzyskaniu stopnia magistra, w dniu 25 września 1953 r. Wiesław Skrzydło rozpoczął pracę jako asystent na Wydziale Prawa UMCS, w Katedrze Prawa



Fot. ze zbiorów Muzeum UMCS

← Nadanie Wiesławowi Skrzydło doktoratu *honoris causa* Uniwersytetu Lwowskiego



Fot. ze zbiorów Muzeum UMCS

↑ Podpisanie umowy powołującej Polonijne Centrum Kulturowo-Oświatowe (15.01.1975 r.)

Państwowego, kierowanej przez prof. Andrzeja Burdę. [...] Od 1 marca 1955 r. pracował już jako starszy asystent.

Tytuł doktora nauk prawnych uzyskał 20 maja 1959 r. na podstawie rozprawy pt. *Rola i funkcja społeczna stronnictw w ustroju politycznym PRL*. Promotorem tej pracy był prof. Andrzej Burda, a recenzentami prof. Konstanty Grzybowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz prof. Karol Marian Pospieszalski z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu³. Po uzyskaniu doktoratu rozpoczął pracę jako adiunkt [...].

W roku 1960 przez pięć miesięcy Wiesław Skrzydło przebywał na stypendium naukowym we Francji. Tam zbierał materiały do pracy habilitacyjnej i prowadził badania dotyczące istoty przemian polityczno-ustrojowych w powojennej Francji. Dociekania badawcze zostały zwieńczone rozprawą habilitacyjną pt. *Istota przemian polityczno-ustrojowych w powojennej Francji*

³ E. Gdulewicz, *Wiesław Skrzydło o ustroju politycznym Francji. Prace wybrane*, Lublin 2009.

(IV i V Republika) i przyznaniem stopnia doktora habilitowanego 5 czerwca 1963 r.⁴

Jak wspomina prof. Skrzydło, habilitacja w jego życiu zmieniła wiele. Został samodzielny pracownikiem naukowym, co wpłynęło na rozwój kariery organizacyjnej i funkcyjnej w ramach struktur UMCS i nie tylko.

Rok 1964 można uznać za przełomowy w rozpoczynającej się wieloletniej działalności organizacyjnej późniejszego rektora UMCS. Prof. Wiesław Skrzydło został powołany na stanowisko prodziekana Wydziału Prawa UMCS. Jednak nie piastował go zbyt długo. Już po roku na wniosek rektora prof. dr. Grzegorza Leopolda Seidlera został powołany na funkcję prorektora.

Powołanie na tę funkcję młodego wówczas pracownika nauki wymagało uzyskania niezbędnych zgód. Senat upoważnił rektora Seidlera do powołania samodzielnego pracownika nauki na stanowisko pełniącego obowiązki prorektora ds. młodzieżowych i administracyjnych⁵. Jednak wymagane było także uzyskanie stosownej aprobaty władz ministerialnych, w myśl obowiązującej centralizacji systemu szkolnictwa wyższego, jak i całej sfery życia społeczno-politycznego. [...]

Uzyskanie tej zgody było niezbędne z racji tego, że ustawa przewidywała możliwość objęcia funkcji prorektora jedynie przez profesora tytularnego. W tej sytuacji do roku 1970, a więc do momentu uzyskania tytułu profesora nadzwyczajnego, profesor Skrzydło był jedynie pełniącym obowiązki. Jak sam mówi: „Nie mogłem być prorektorem pełnokrwistym, dlatego że byłem tylko docentem. A żeby zostać rektorem i prorektorem trzeba było być profesorem. Wobec czego Pan Profesor Seidler ściągnął mnie do rektoratu i byłem pełniącym obowiązki prorektora”⁶. Zakres zadań nowego prorektora UMCS był bardzo szeroki i obejmował m.in. sprawy studenckie, tok nauczania i organizacje młodzieżowe, zespoły artystyczne, koła naukowe, sport studencki. Funkcję tę prof. Skrzydło pełnił siedem lat – do 1972 r. Podczas jej sprawowania bardzo uważnie przyglądał

⁴ D. Gałaszewska-Chilczuk, *„Wrogie” Uniwersytety. Polityka państwa komunistycznego wobec Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (1944–1969)*, Warszawa 2013, s. 129.

⁵ Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej w Lublinie, *Sprawa Obiegowa UMCS*, IPN LU 08/314, k. 34.

⁶ Rozmowa przeprowadzona z prof. Wiesławem Skrzydłą dnia 20.05.2014 r. Zapis własny autora pracy.

Fot. ze zbiorów Muzeum UMCS



← Odznaczenie UMCS Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski (1974 r.)

się pracy organizatorskiej prof. Seidlera. Często spotykał się z nim i wspólnie wizytowali uczelnię, sprawdzając, gdzie należy coś zrobić. To od swego wielkiego poprzednika nauczył się, w jaki sposób wykorzystywać potencjał ludzki i materialny dla rozwoju uczelni. Do dziś Skrzydło podkreśla, że jego mistrzem w zakresie organizacji i zarządzania uniwersytetem był Seidler⁷.

O swoim powołaniu Skrzydło mówi: „Nie chciałem być prorektorem, prosiłem dziekana, żeby się nie zgodził. Wcześniej i później wybroniłem się przed różnymi stanowiskami – miałem propozycję na stanowiska ministerialne, a nawet na wicepremiera w rządzie Wojciecha Jaruzelskiego w 1984 r. Ale ja zawsze byłem zainteresowany czym innym, chciałem się wyrwać i pojechać na spokojną placówkę do Paryża”⁸. [...]

Po ustąpieniu z funkcji dotychczasowego rektora uczelni prof. Seidlera konieczny był wybór nowego. Wśród możliwych następców Seidlera pojawiły się dwa nazwiska. Byli to prof. Zbigniew Lorkiewicz i wówczas jeszcze doc. dr Wiesław Skrzydło. Kadencja pierwszego z profesorów miała znaleźć odzwierciedlenie w postaci słów Grzegorza L. Seidlera: „Skrzydło może jeszcze poczekać”⁹. [...]

W obliczu zaistniałych okoliczności prof. Lorkiewicz objął funkcję rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, którą sprawował przez jedną kadencję. Oczywiście wydawało się, że to Skrzydło będzie kontynuował pracę na stanowisku prorektora, aby w przyszłości objąć najwyższą funkcję na UMCS. Chociaż jeszcze jako prorektor prowadził ostatnią inaugurację roku

Fot. ze zbiorów Muzeum UMCS



akademickiego w kadencji prof. Lorkiewicza, który to udał się na uroczystości w Uniwersytecie Gdańskim¹⁰. Decyzją Senatu UMCS z 1972 r. wówczas już profesor Wiesław Skrzydło został wybrany na rektora UMCS. Jak sam przyznaje, problematyka uczelni, różnych jej stron i przejawów działalności była mu dobrze znana. Z tego powodu zgodził się na objęcie funkcji rektora¹¹. Był to początek trzech kadencji, które zapisały się w historii uczelni wielkimi literami. Można stwierdzić, iż była to swoista kontynuacja działań prof. Seidlera. Jego koncepcja uniwersytetu zawierała się w stwierdzeniu, że uniwersytet to „mury i ludzie”¹². Wiesław Skrzydło był jej wiernym kontynuatorem.

¹⁰ Rozmowa przeprowadzona z prof. Wiesławem Skrzydło dnia 20.05.2014 r. Zapis własny autora pracy.

¹¹ W. Skrzydło, *Wspomnienia*, w: *Początki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej we wspomnieniach studentów i pracowników 1944–1955*, red. R. Szczygieł, Lublin 2015, s. 175.

¹² A. Pieniżek, *Grzegorz Leopold Seidler (1913–2004)*, w: *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji UMCS 1949–2009*, red. A. Przyborowska-Klimczak, Lublin 2009, s. 244.

⁷ Rozmowa przeprowadzona z prof. Wiesławem Skrzydło dnia 27.02.2019 r. Zapis własny autora pracy.

⁸ Rozmowa przeprowadzona z prof. Wiesławem Skrzydło dnia 20.05.2014 r. Zapis własny autora pracy.

⁹ L. Maliszewski, *Rectoribus Universitatis Mariae Curie-Skłodowska in memoriam*, Lublin 2011, s. 175.



↑ Otwarcie wystawy z okazji 35-lecia UMCS

W wyborze Skrzydły na rektora UMCS ważny pozostał wątek działalności politycznej Profesora. Objęcie funkcji przez członka Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej było przemyślanym ruchem z perspektywy samej partii, jak i uczelni, która dostawała środki na rozwój m.in. bazy materialnej¹³. Wśród gremiów politycznych Skrzydło cieszył się dobrą opinią. [...]

Czas pełnienia funkcji przez prof. Wiesława Skrzydłę nie ograniczał się tylko do spraw administracyjnych. Jego wiedza, dorobek i autorytet naukowy znalazły uznanie. 12 maja 1970 r. Wiesław Skrzydło został profesorem nadzwyczajnym, a 16 października 1975 r. profesorem zwyczajnym¹⁴.

Podczas sprawowania funkcji rektora został wybrany na wiceprezesa Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, funkcję tę sprawował przez dwie kolejne kadencje¹⁵. Warto podkreślić, że Profesor nie zaprzestał działalności dydaktycznej i wydawniczej. W oparciu o ustalenia Kolegium Dziekańskiego w roku 1977 został zgłoszony wniosek o przyznanie prof. dr. hab. Wiesławowi Skrzydłu nagrody Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki w zakresie osiągnięć naukowych za opracowanie książki *O partii i systemach partyjnych*¹⁶. [...]

UMCS w dobie Rektora Wiesława Skrzydły

Obowiązki rektora profesor Wiesław Skrzydło objął 1 października 1972 r. Jak się później okazało, był to

kolejny krok do umocnienia pozycji uniwersytetu i roli, którą odgrywał w kształtowaniu ośrodka akademickiego Lublina. Wybitne osiągnięcia pracowników uniwersytetu w wielu dziedzinach naukowych stawały go na równi z innymi wyższymi uczelniami. Wciąż powiększająca się baza materialna i skład osobowy oraz nowe obiekty oddawane do użytku sprawiły, że powiększała się także potencjał naukowy i zwiększały się osiągnięcia badawcze pracowników. Coraz bardziej widoczne stawały się efekty pracy dydaktyczno-wychowawczej uczelni¹⁷. [...]

Ważnym dorobkiem w okresie pełnienia funkcji rektora UMCS przez Wiesława Skrzydłę są z pewnością osiągnięcia w działalności naukowo-badawczej, skuteczne pogłębianie wiedzy studentów, kształtowanie postaw. Wszystko to udokumentowane zostało liczbą wydanych dyplomów¹⁸.

W pierwszych latach pełnienia funkcji rektora przez profesora Skrzydłę wzrosła liczba studentów oraz kadry nauczającej. W tamtym okresie UMCS zatrudniał ponad 900 pracowników naukowo-dydaktycznych, blisko 300 osób personelu technicznego, ponad 100 pracowników bibliotecznych oraz około 700 pracowników administracji i obsługi¹⁹. Działalność nowego rektora UMCS przyczyniła się do wzrostu liczby przyjmowanych na uczelnię studentów. Łączna liczba nowych żaków w 1972 r. wyniosła 4050. Liczba studentów ogółem zwiększyła się do ponad 10 500 osób. Zwiększone zostały limity przyjęć na studiach stacjonarnych i zaocznych²⁰. [...]

Zaangażowanie profesora Skrzydły doprowadziło do poszerzenia i zwiększenia aktywności wszelkiego rodzaju kół naukowych. Organizowano konferencje ogólnopolskie, występowało z referatami i zdobywano nagrody²¹. [...]

Na uroczystości inauguracyjnej trzydziesty rok akademicki w UMCS obecni byli liczni przedstawiciele centralnych i wojewódzkich władz państwowych i politycznych, przedstawiciele uczelni zagranicznych oraz rektorzy lubelskich wyższych uczelni. Zgromadzonych powitał rektor Wiesław Skrzydło. Przed liczącą ponad

¹³ D. Gałaszewska-Chilczuk, s. 129.

¹⁴ T. Bojarski, E. Gdulewicz, J. Szreniawski, *Konstytucyjny ustrój państwa. Księga jubileuszowa profesora Wiesława Skrzydły*, Lublin 2000, s. 7.

¹⁵ *Księga władz Lubelskiego Towarzystwa Naukowego*.

¹⁶ *Wniosek Dyrektora Instytutu Administracji i Prawa Publicznego Wydziału Prawa i Administracji UMCS doc. dr hab. Jana Ziemińskiego*.

¹⁷ *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w roku akademickim 1973/1974*, oprac. H. Maliszewska, Lublin 1976, s. 101.

¹⁸ Tamże, s. 102.

¹⁹ Tamże, s. 104.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże, s. 108.

2000 osób kadrą naukowo-dydaktyczną postawił następujące zadania zawarte w słowach: „Podstawowe funkcje Uniwersytetu sprowadzają się do czterech zasadniczych kierunków działania, a mianowicie: tworzenia nauki, praktycznego wdrażania rezultatów badań, kształcenia, dokształcania oraz wychowania młodzieży”²².

Trzydziestolecie Uniwersytetu zostało upamiętnione wmurowaniem aktu erekcyjnego pod budowę kompleksu gmachów przeznaczonych na siedzibę Rektoratu, Wydziału Prawa i Administracji oraz Wydziału Ekonomicznego przez przewodniczącego Rady Państwa prof. Jabłońskiego i ówczesnego ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki prof. Kaczmarka oraz rektora UMCS prof. Skrzydłę i dyrektora LPBM Jerzego Markowskiego. Całkowite zakończenie prac planowano na rok 1977. Ostatecznie terminu nie udało się dotrzymać, ale budynki były gotowe na inaugurację kolejnego jubileuszowego roku akademickiego 1979/1980. Wybudowanie tego kompleksu było niewątpliwie zasługą i zarazem największym osiągnięciem prof. Skrzydły w zakresie rozwoju infrastruktury uczelni²³. [...]

Ważnym wydarzeniem było nadanie uczelni przez Radę Państwa odznaczenia państwowego Krzyża Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski, w uznaniu zasług na polu rozwoju nauki polskiej oraz kształcenia młodego pokolenia kadr dla potrzeb ojczyzny²⁴. [...]

W kolejnych latach rozwojowi uniwersytetu towarzyszyła intensywna działalność naukowa. Prowadzono nowatorskie badania, związane ze sprawami gospodarki i kultury narodowej. Poszczególne wydziały i instytuty realizowały szereg badań naukowych, opracowywano wiele tematów badawczych włączonych do blisko stu problemów węzłowych, rządowych, resortowych i międzyresortowych. Największy udział w tych badaniach miał Instytut Chemii²⁵. [...]

Warty podkreślenia jest fakt, że już w tym okresie, a więc po zaledwie pięciu latach sprawowania funkcji



Fot. ze zbiorów Muzeum UMCS

rektora przez Skrzydłę, wszystkie kierunki prowadzone w UMCS były studiami magisterskimi²⁶. [...]

W okresie przypadającym na czas trzeciej kadencji rektora Wiesława Skrzydły poszczególne wydziały i ich instytuty rozwijały swoją działalność naukową na wielu płaszczyznach. Stale wzrastała liczba pracowników naukowo-dydaktycznych. W lipcu 1981 r. osiągnęła łącznie 1399 osób. Z czego 27 profesorów zwyczajnych i 29 nadzwyczajnych²⁷. Pracowników technicznych i robotników było 481, bibliotecznych 150, obsługi 1043, pracowników ekonomiczno-administracyjnych 436 osób²⁸.

Podczas pełnienia funkcji rektora przez Wiesława Skrzydłę uniwersytet, wykorzystując swoje możliwości kadrowe i techniczne, prowadził działalność na rzecz gospodarki narodowej (prace naukowe o użyteczności dla przemysłu). [...] Starania Wiesława Skrzydły doprowadziły do zwiększenia wpływu uniwersytetu na gospodarkę narodową. Powiązania te połączyły poszczególne instytuty z zakładami przemysłowymi w Polsce (Instytut Nawozów Sztucznych w Puławach, Instytut Naftowy, Kopalnie i Zakłady Przetwórcze Siarki w Tarnobrzegu, Inowrocławskie Zakłady Sodowe Mątwy, Zakłady Azotowe w Puławach, Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie, Polskie Odczynniki Chemiczne Gliwice, Instytut Metali Nieżelaznych Gliwice, Ośrodek Badawczo-Rozwojowy „Siarkopol” w Machowie i inne)²⁹.

↑ Inauguracja roku akademickiego 1980/1981

²² J. Malarczyk, *Powstanie i rozwój Uniwersytetu*, w: *Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej 1944–1979*, Lublin 1979, s. 40.

²³ J. Giliński i in., *Lubelski Ośrodek Naukowy. W 50-lecie powołania Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej*, Lublin 1994, s. 91.

²⁴ *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w roku akademickim 1975/1976*, red. Z. M. Adrianek, T. Gaworczyk, Z. Kowalski, S. Pawelec, Lublin 1977, s. 184.

²⁵ Tamże, s. 18.

²⁶ Tamże, s. 22.

²⁷ *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w roku akademickim 1978/1979*, red. M. Adamek, T. Gaworczyk, Z. Kowalski, S. Pawelec, Lublin 1981, s. 39.

²⁸ Tamże, s. 41.

²⁹ *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w roku akademickim 1975/1976...*, s. 193.

Dzięki Rektorowi rozwijała się współpraca z ośrodkami naukowymi w kraju [...] i za granicą. [...] Co roku za granicę wyjeżdżało w celach naukowych około 150 pracowników³⁰. [...]

Ważnym wydarzeniem w działalności Uniwersytetu było utworzenie na początku 1975 r. Polonijnego Centrum Kulturalno-Oświatowego UMCS i Towarzystwa Łączności z Polonią zagraniczną. Przejawami działalności Centrum były kursy dla instruktorów polonijnych folklorystycznych i nauczycieli szkół polonijnych, wystawy i sympozja naukowe. Działalność naukowo-badawcza Centrum Polonijnego przejawiała się również w wydawanych publikacjach³¹.

[...] Swoje zadania uczelnia miała realizować dzięki nowym jednostkom organizacyjnym, zwiększonym funduszom i znacznie większej liczbie pracowników. 14 maja 1973 r. do życia powołany został Wydział Pedagogiki i Psychologii.³² [...] Powołano także Studium Polonijne – placówkę propagandowo-kulturalną, umacniającą więź między Polonią a krajem³³. [...]

Pierwsze lata urzędowania nowego Rektora przyniosły polepszenie warunków socjalnych studentów. Z różnych form stypendiów pieniężnych korzystało rocznie ponad 3000 osób. Systematycznie wzrastał również budżet uczelni³⁴.

Podkreślenia wymaga fakt przekazania do użytku II etapu budynku Fizyki, [...] co stanowiło realizację planów profesora Skrzydły o rozbudowie infrastrukturalnej uniwersytetu³⁵.

W 1975 r. znacząco powiększyła się baza lokalowa UMCS. Instytut Chemii otrzymał Pawilon Chemii Organicznej, wykonano pawilon dla Wydziału Pedagogiki i Psychologii i oddany został Dom Studencki z prze-

znaczeniem dla 600 studentów [...].³⁶ W 1977 r. oddano do użytku hotel dla studentów zaocznych oraz przejęto od KW PZPR budynek, który przeznaczono dla Międzyuczelnianego Instytutu Nauk Politycznych³⁷. [...]

W 1978 r. oddano do użytku budynek Rektoratu i Wydziału Ekonomicznego. Obiekt, który wcześniej zajmował Rektorat, został przekazany do użytkowania Wydziałowi Pedagogiki i Psychologii przy placu Litewskim 5³⁸. [...]

O sprawowaniu funkcji rektora Wiesław Skrzydło mówi: „Byłem rektorem przez dziewięć lat. W »Kurierze Lubelskim« nazwano mnie wykonawcą planów Seidlerowskich. Rzeczywiście ja byłem kontynuatorem tych planów. Budowa Kompleksu Rektorat-Prawo-Ekonomia trwała siedem lat. Podczas moich kadencji powstawały nowe wydziały, nowe budynki, baza lokalowa bardzo się powiększyła. Gdy rozpocząłem pracę, nie było budynków humanistyki i informatyki, nie było niektórych akademików ani obiektów sportowych. Seidler mawiał zawsze, że uniwersytet to ludzie i mury, a mnie udało się te mury powiększyć, dobudować. Udało się również rozwinąć także i ludzi. Przywiązywałem ogromną wagę do kontaktów zagranicznych. Podpisałem szereg umów międzynarodowych, dzięki którym grupa moich młodych kolegów z pracy, asystentów mogła pojechać na zagraniczne staże i zobaczyć, jak w świecie wygląda szkolnictwo wyższe, jak badania naukowe są prowadzone. Myśmy wysyłałi co roku kilkanaście osób w ramach wymian. Liczba studentów wzrastała, byliśmy największym zakładem pracy na Lubelszczyźnie. Mieliśmy więcej niż 10 000 ludzi, a samych pracowników było 3000. Rozwijaliśmy się. Ocena mojej pracy jest pozytywna, chociaż pewnie, że nie wszystko się udawało. To, że Seidler postawił na mnie i prosił, żebym Lorkiewiczowi pomagał, to było ważne z uwagi na to, że ja miałem wejście w sfery rządzące czy sfery decydujące. Wykonywanie zdań ułatwiał mi mój tupet i życzliwy stosunek innych osób do mnie. Udało mi się dokonać słusznego wyboru ludzi na stanowiska dziekanów, prorektorów. Osoby te miały ambicje i zdolności

³⁰ *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w roku akademickim 1976/1977*, red. Z.M. Adrianek, T. Gaworczyk, Z. Kowalski, S. Pawelec, Lublin 1978, s. 119.

³¹ Tamże, s. 119.

³² *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w roku akademickim 1973/1974...*, s. 102.

³³ *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w roku akademickim 1975/1976...*, s. 196.

³⁴ *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w roku akademickim 1973/1974...*, s. 117.

³⁵ *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w roku akademickim 1975/1976...*, s. 199.

³⁶ *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w roku akademickim 1976/1977...*, s. 120.

³⁷ Tamże, s. 11.

³⁸ R. Orłowski, *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu w roku akad. 1977/78 w: Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej za rok akademicki 1977/1978*, red. R. Orłowski, W. Skrzydło, K. Wiliński, s. 7.

organizacyjne³⁹. Nie sposób odmówić profesorowi Skrzydło zaangażowania, pasji oraz determinacji w rozwoju UMCS.

Uwagi końcowe

Niniejszy artykuł pokazuje, że profesor Wiesław Skrzydło jest człowiekiem uniwersytetu⁴⁰. Codzienną pracą i zaangażowaniem w życie uczelni zaświadcza, że UMCS to wielka wspólnota, której celem jest kształcenie studentów, rozwój nauki, kadry naukowo-dydaktycznej oraz rozbudowa infrastruktury uniwersyteckiej.

Profesor Skrzydło jest związany z Uniwersytem Marii Curie-Skłodowskiej od ponad pięćdziesięciu lat. To właśnie na UMCS podjął studia prawnicze, tutaj kontynuował karierę naukową. W 1953 r. rozpoczął w Katedrze Prawa Państwowego pracę naukowo-dydaktyczną. W 1958 roku uzyskał stopień naukowy doktora, a w 1963 tytuł doktora habilitowanego. W 1970 r. Wiesław Skrzydło został profesorem nadzwyczajnym, a pięć lat później profesorem zwyczajnym.

Przedstawienie w sposób zwięzły niezmiernie bogatego dorobku Profesora nie jest możliwe. W trakcie długoletniej współpracy z uczelnią opublikował ponad 250 prac naukowych, był promotorem dwudziestu doktoratów, recenzował ponad sześćdziesiąt przewodów doktorskich oraz dwudziestu habilitacyjnych. Oceniał ponadto dorobek naukowy wielu ludzi nauki w postępowaniach o nadanie tytułów profesora i doktora *honoris causa*⁴¹.

O jego wkładzie w rozwój uczelni świadczy aktywność o charakterze organizacyjnym. W latach 1964–1965 Wiesław Skrzydło był prodziekanem Wydziału Prawa, w 1965 r. pełnił funkcję prorektora, w latach 1972–1981 był rektorem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. W czasie jego trzech kadencji uczelnia przeżyła najbardziej dynamiczny rozwój w swojej historii.

Profesor Wiesław Skrzydło kontynuował i rozwijał koncepcję profesora Seidlera. Wizja ta zakładała połączenie idei stymulowania rozwoju kadr i struktur życia naukowego z dbałością o nowoczesną infrastrukturę. W realizacji tego dzieła prof. Skrzydło wykazał się wielką energią, dynamizmem, ofiarnością i poświęceniem⁴².



Fot. Bartosz Pełł

← Uroczystość odnowienia doktoratu prof. Wiesława Skrzydły (2019 r.)

Jako jeden z pięciu wykładowców w 1959 r. współtworzył Punkt Konsultacyjny w Rzeszowie. Dziesięć lat później, już jako prorektor, utworzył filię UMCS właśnie w tym mieście. Decyzja ta miała bardzo duże znaczenie dla rozwoju tradycji uniwersyteckich w regionie. Dorobek filii uniwersytetu stanowił podwaliny pod utworzenie w późniejszym okresie Uniwersytetu Rzeszowskiego⁴³.

Profesor Skrzydło razem z profesorem Seidlerem rozpoczęli współpracę Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej z Uniwersytem im. Iwana Franki we Lwowie. Wiesław Skrzydło Uniwersytet Lwowski uważał za naturalnego partnera dla uczelni Lublina, Rzeszowa i Przemyśla, ze względu na położenie i tradycje. Otrzymał również doktorat *honoris causa* Uniwersytetu Lwowskiego za zasługi na rzecz tego ośrodka nauki.

Spektrum zainteresowań profesora Wiesława Skrzydły jest bardzo szerokie. Oprócz polskiego prawa konstytucyjnego, jest on również wybitnym specjalistą w dziedzinie ustrojów państw zachodnich, w szczególności Francji i Belgii. Głównym obszarem badawczym, w którym porusza się Profesor, jest problematyka dotycząca partii politycznych w ustroju państwa, prawa wyborczego oraz instytucjonalnej struktury państwa.

Profesor zawsze był osobą postrzeganą pozytywnie. W dokumentacji ministerialnej z 1983 r. znajduje się ocena profesora, ujęta w słowach: „W środowisku naukowym i akademickim Lublina cieszy się dużym autorytetem naukowym”⁴⁴. Wyrażało się to także w wielu listach gratulacyjnych skierowanych na ręce Profesora po upływie kadencji rektorskich.

Dawid Gutek

Pełny tekst artykułu pt. *Wiesław Skrzydło – Rektor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie* ukazał się pierwotnie w „Facta Simonidis” 2020 nr 1 (13).

³⁹ Rozmowa przeprowadzona z prof. Wiesławem Skrzydło dnia 20.05.2014 r. Zapis własny autora pracy.

⁴⁰ T. Bojarski, E. Gdulewicz, J. Szreniawski, s. 7.

⁴¹ J. Postuszny, J. Buczkowski, K. Eckhardt, *Studia z prawa konstytucyjnego*, Przemyśl-Rzeszów 2009, s. 11.

⁴² T. Bojarski, E. Gdulewicz, J. Szreniawski, s. 9.

⁴³ J. Postuszny, J. Buczkowski, K. Eckhardt, s. 12.

⁴⁴ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, *Notatka nt. Wiesława Skrzydły sporządzona na potrzeby Ministerstwa Nauki*, k. 184.

Mgr Krzysztof Kiszczak 1951–2021

31 marca 2021 r. zmarł w Lublinie śp. mgr Krzysztof Kiszczak, emerytowany pracownik Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, którego całe życie zawodowe związane było z lubelskim ośrodkiem fizyki.

Krzysztof Kiszczak urodził się 8 czerwca 1951 r. w Krasnymstawie. W 1971 r., bezpośrednio po ukończeniu Liceum w Krasnymstawie, rozpoczął studia na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii UMCS, gdzie w 1976 r. uzyskał tytuł magistra fizyki. Już w trakcie studiów dał się poznać jako człowiek o dużym potencjale intelektualnym. Zauważył to m.in. prof. Włodzimierz Żuk, ówczesny kierownik Zakładu Fizyki Jądrowej, który w 1976 r. zaproponował Krzysztofowi Kiszczakowi, studentowi piątego roku fizyki, pracę w swoim Zakładzie.

Od samego początku zatrudnienia w UMCS mgr Krzysztof Kiszczak zajmował się problematyką elektromagnetycznej separacji izotopów. W ramach tej tematyki jego zadania naukowe obejmowały przede wszystkim wytwarzanie jonów pierwiastków stabilnych i promieniotwórczych dla celów fizyki jądrowej i fizyki ciała stałego, m.in. fizyki zjawisk poimplantacyjnych w półprzewodnikach. Budowane wówczas w Lublinie źródła jonów, których ważnym współkonstruktorem był mgr Krzysztof Kiszczak, odznaczały się wysoką intensywnością oraz dużą wydajnością, tj. cechami, które z reguły decydują o powodzeniu



Fot. Janusz Filiks

danego eksperymentu fizycznego. Mgr Krzysztof Kiszczak był autorem lub współautorem kilkudziesięciu publikacji zamieszczanych w ważnych i często znanych z ostrości recenzji czasopismach polskich i międzynarodowych.

Osiągnięcia i doświadczenie mgr. Krzysztofa Kiszczaka w zakresie budowy źródeł jonowych cieszyły się uznaniem nie tylko w Lublinie, ale także i w innych ośrodkach fizyki w Polsce, m.in. w Instytucie Technologii Elektronowej w Warszawie czy w Instytucie



Fot. Janusz Feliś

Badań Jądrowych w Świerku, dla których budował specjalne źródła jonów bądź udzielał cennych konsultacji.

Dzięki dużej wiedzy i swojemu zaangażowaniu w latach 90. ubiegłego wieku mgr Krzysztof Kiszczak uzyskał możliwość kilkukrotnych wyjazdów na staże naukowe do Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych w Dubnej k. Moskwy, gdzie uczestniczył m.in. w programie YaSNaPP-2 (Jadriernaya Spektroskopiya na Puczkie Protonov), jednym z ważniejszych ówczesnie naukowych przedsięwzięć światowego środowiska fizyków jądrowych, którego celem było wytworzenie i identyfikacja nowych, dotąd nieznanych w przyrodzie, pierwiastków stabilnych i promieniotwórczych.

Mgr Krzysztof Kiszczak był zawsze indywidualnością, często kroczył własnymi ścieżkami i miał mnóstwo różnorodnych, nierzadko kontrowersyjnych refleksji. Wciąż chciał doświadczać i tworzyć coś nowego. W szczególności na początku XXI w. oprócz czystej fizyki pochłonęła go dydaktyka fizyki. Będąc członkiem zespołu wspierającego nauczanie fizyki na UMCS, mgr Krzysztof Kiszczak został demonstratorem eksperymentów fizycznych. Na tym stanowisku po raz kolejny objawił się jego niezwykły talent konstruktorski i zdolności eksperymentatorskie. Zaowocowało to powstaniem licznych, nierzadko oryginalnych pomocy naukowych, wykorzystywanych w Instytucie Fizyki UMCS do tej pory.

Jako zapalony demonstrator stał się jednym z filarów corocznych „Pokazów z Fizyki”, niezwykłego przedsięwzięcia dydaktycznego dla uczniów szkół średnich i podstawowych Lubelszczyzny i sąsiednich województw, które od 1953 r. nieprzerwanie są organizowane przez Lubelski Oddział Polskiego Towarzystwa Fizycznego,



Fot. Janusz Feliś

Instytut Fizyki UMCS i, od kilku lat, Lubelskie Towarzystwo Edukacyjno-Naukowe. Razem z kolegami z zespołu stworzył niezapomnianą grupę, która w przejrzysty i nie pozbawiony humoru sposób przybliżała uczniom skomplikowane prawa fizyki. Swoje zainteresowania popularyzatora fizyki mgr Krzysztof Kiszczak kontynuował do chwili przejścia na emeryturę. Niezwykle cenne były jego demonstracje fizyczne z elektrostatyki, elektryczności i magnetyzmu czy fizyki zabawek, które wraz z kolegami organizował, a potem kontynuował poza Lublinem, w szkołach południowo-wschodniej Polski. Był również jednym z organizatorów „Pokazów z Fizyki” na Politechnice Rzeszowskiej.

W uznaniu zasług mgr Krzysztof Kiszczak został w 2010 r. odznaczony przez Prezydenta RP Srebrnym Krzyżem Zasługi. Wielokrotnie otrzymywał Nagrody Rektora UMCS.

Mgr Krzysztof Kiszczak pozostanie w naszej pamięci jako świetny fizyk eksperymentator, dobry człowiek i uczynny kolega.

Prof. dr hab. Dariusz Mączka

Współpraca badawczo-rozwojowa UMCS, Gminy Lublin, MPWiK i spółki Nexbio

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Gmina Lublin, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie oraz spółka Nexbio podpisały umowę o współpracy badawczo-rozwojowej. Wydarzenie odbyło się 26 kwietnia 2021 r. w przestrzeniach Centrum Ecotech-Complex. Przedmiotem umowy są wspólne prace badawczo-wdrożeniowe dotyczące wykrywania zagrożeń dla człowieka i środowiska, w tym w szczególności analiza i monitoring biologiczno-chemiczny lubelskich ścieków pod kątem obecności w nich wirusa SARS-CoV-2.

W konferencji prasowej udział wzięli: rektor UMCS – prof. Radosław Dobrowolski, prezydent Lublina – dr Krzysztof Żuk, prezes Zarządu MPWiK Sp. z o.o. w Lublinie – Sławomir Matyjaszczyk, wiceprezes Zarządu MPWiK Sp. z o.o. w Lublinie – Krzysztof Wójtowicz, prezes Zarządu Nexbio Sp. z o.o. – Maciej Maniecki, kierownik Laboratorium Nexbio – Jakub Wójcik, prorektor ds. rozwoju i współpracy z gospodarką UMCS – dr hab. Zbigniew Pastuszek, prof. UMCS, dyrektor Instytutu Nauk Biologicznych UMCS – prof. Anna Jarosz-Wilkołazka, zastępca dyrektora Instytutu Nauk Biologicznych – prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska.

Konferencję prasową otworzył rektor UMCS prof. Radosław Dobrowolski. – *Cieszę się z ponownego spotkania na konferencji dotyczącej umowy o współpracy badawczo-rozwojowej i aspektów zdrowotnych związanych z pandemią koronawirusa. Synergiczna kooperacja wynika*

z podjęcia możliwości monitorowania ścieków komunalnych w kontekście obecności w nich m.in. wirusa SARS-CoV-2. Umowa ma również znacznie szerszy wymiar współpracy – dotyczyć będzie bowiem prac wdrożeniowo-badawczych oraz działań dydaktycznych i edukacyjnych – powiedział rektor UMCS.

Następnie głos zabrał prezydent dr Krzysztof Żuk. – *Jestem pewien, że współpraca nawiązana pomiędzy Miastem Lublin, UMCS, MPWiK oraz Nexbio stworzy możliwość synergicznego wykorzystania potencjału wszystkich partnerów. Myśląc o intensywnym i innowacyjnym rozwoju, musimy pamiętać o tym, jak ważna jest właśnie współpraca na linii samorząd – nauka – biznes. Jako Lublin udowadniamy, że z jednej strony możemy być inicjatorem takich projektów, a z drugiej odbiorcą rezultatów badań naukowych prowadzonych na lubelskich uczelniach. UMCS wraz z Miastem Lublin są ważnymi łącznikami pomiędzy nauką a biznesem. Współpracując ze sobą, korzystamy z posiadanych przez wszystkie strony zasobów kadrowych, jednocześnie stymulując popyt na określone kwalifikacje i umiejętności wśród absolwentów oraz budując zaangażowanie pracodawców w procesy kształcenia na lubelskich uczelniach – podkreślił.*

Prezes Zarządu MPWiK Sp. z o.o. w Lublinie Sławomir Matyjaszczyk mówił z kolei o tym, jak powstał pomysł na realizację projektu, którego dotyczy podpisana umowa, a także o konieczności rozwijania współpracy z różnymi podmiotami: – *Pomysł na badania ścieków*



Fot. Barbara Proń

pod kątem obecności wirusa SARS-CoV-2 zrodził się po analizie badań, które prowadzone były w tym zakresie na świecie. Uznaliśmy, że my również w Lublinie możemy się tego podjąć przy współpracy z odpowiednim partnerem. Połączenie zasobów MPWiK z wiedzą akademicką i biznesem daje dodatkowe możliwości i otwiera przestrzeń do szerokiej współpracy przy badaniu wody i ścieków.

Maciej Maniecki, prezes Zarządu Nexbio podkreślił, jak istotny dla akademickiego Lublina, miasta oraz biznesu jest ten projekt: – Ten pierwszy krok, który zrobiliśmy na przełomie roku, dzisiaj może przekształcić się w badania i projekty naukowo-badawcze, których rezultaty posłużą nam wszystkim – całemu społeczeństwu. Jesteśmy w stanie zrobić coś jako jedyni i pierwsi w Europie. Z entuzjazmem przyjmujemy zaproszenie do tego projektu. Dzisiaj wyzwaniem stojącym przed nami wszystkimi jest dobre wykorzystanie potencjału akademickości Lublina również jako elementu rozwoju gospodarczego naszego regionu. Ta synergia uczelni, potencjału badawczego i innowacji, które rodzą się w murach uczelni, z samorządem oraz prywatnym biznesem, powinna stanowić wartość.

Prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska, zastępca dyrektora Instytutu Nauk Biologicznych UMCS powiedziała: – Chciałabym uświadomić wagę tego projektu. Monitorowanie ścieków jest nieuniknione w skali kraju. Podejmujemy te zadania po raz pierwszy w Polsce. Takie badania prowadzone są już w niektórych krajach europejskich, np. w Skandynawii czy Belgii, gdzie dość wcześnie udało się odkryć ogniska chorób wirusowych. Dzięki tej współpracy będziemy mogli określać zagrożenia związane z wirusem SARS CoV-2 na terenie miasta

ze wskazaniem na konkretne dzielnice i ulice. Planujemy poszerzyć nasze badania i przygotować się na przyszłe zagrożenia. Jesteśmy świadomi, że nowe zagrożenia wirusologiczne niebawem nas dotkną. Planujemy także badania nad innymi czynnikami, które pozwolą na monitorowanie zdrowia naszego miasta, a później regionu.

– Współpraca w ramach tzw. potrójnej helisy, tzn. administracji, nauki i biznesu bardzo dobrze układa się w Lublinie. Mamy efekty zarówno w ramach rozwoju tzw. Lubelskiej Wyżyny IT, jak również stale pojawiają się nowe inicjatywy. Projekt, o którym informujemy dzisiaj, ma olbrzymie możliwości aplikowania o kolejne granty oraz pozyskiwania środków finansowych, które właśnie w naszym regionie będą wykorzystane. Dostrzegam w nim także olbrzymie możliwości dla inżynierów mających doświadczenie w prowadzeniu zaawansowanych prac laboratoryjnych – dodał prorektor dr hab. Zbigniew Pastuszek, prof. UMCS.

Prowadzenie tego rodzaju prac badawczych przez lubelskich naukowców w kooperacji z Gminą Lublin, MPWiK i firmą Nexbio stanowi dobrą perspektywę, ponieważ nie możemy wykluczyć przyszłych zagrożeń. Jest to również podstawa do tworzenia i realizowania ciekawych projektów. W perspektywie bliskiej przyszłości, oprócz kwestii związanych z obecnością wirusa SARS-CoV-2 w lubelskich ściekach, niezwykle interesujący wydaje się również temat monitoringu mikrobiologicznego ścieków i metabolitów leków i narkotyków wśród mieszkańców Lublina, a także korelacji wzrostu zakażeń chorobą COVID-19 ze zmianą temperatury czy otoczenia.

Magdalena Drwal

Monitoring ścieków sposobem na zagrożenia zdrowotne

Rozmowa z prof. Anną Jarosz-Wilkołazką i prof. Agnieszką Szuster-Ciesielską z Instytutu Nauk Biologicznych UMCS



Dlaczego badanie ścieków, nie tylko pod kątem obecności wirusa SARS-CoV-2 jest tak ważne? Jak będą mogły być wykorzystane dane uzyskane podczas badania ścieków?

Badanie ścieków przeprowadza się pod kątem chemicznym i mikrobiologicznym. Ma to wykazać obecność szkodliwych dla zdrowia substancji i patogenów. Coraz częściej jednak poszukuje się markerów, zarówno chemicznych, jak i biologicznych, które mogą świadczyć nie tylko o zagrożeniach, ale też o kondycji zdrowotnej populacji zamieszkującej dany teren. Tego typu badania przeprowadza się już w niektórych zachodnich krajach, np. Skandynawii czy Belgii. Odpowiednio wczesne wykrycie obecności np. patogennych wirusów daje możliwość szybkiego przygotowania na pojawienie się większej liczby zakażeń wśród ludzi. Monitorowanie obecności w ściekach farmaceutyków, takich jak antybiotyki, środki przeciwbólowe czy narkotyki, a także ich metabolitów, może dostarczyć informacji na temat kondycji zdrowotnej mieszkańców, a w pewnych przypadkach może ujawnić nieprawidłowe i nadmierne stosowanie niektórych leków, np. w hodowli zwierząt i przemyśle spożywczym. Projekt ten pozwoli na tworzenie raportów epidemiolo-

gicznych na potrzeby nie tylko wiedzy o stanie zdrowia mieszkańców, ale także umożliwi podjęcie kroków w celu jego poprawy.

Na czym polega innowacyjność projektu monitorowania ścieków, który będzie realizowany przez strony niedawno podpisanej umowy?

Projekt monitorowania ścieków to pierwszy taki program, który będzie wprowadzany w Polsce. Na początku planujemy wykrywanie obecności koronawirusa w ściekach komunalnych. Budowa systemu wodociągów oraz ich ujęć pozwoli na identyfikację zagrożeń na poziomie dzielnic, ulic, a nawet poszczególnych budynków, co jest ważne szczególnie w przypadkach zakładów pracy. Stopniowo zamierzamy rozszerzyć działalność na wykrywanie biologicznie czynnych substancji jak antybiotyki czy markery niektórych chorób. Musimy też być przygotowani na ewentualne przyszłe zagrożenia epidemiologiczne, aby wdrożyć system wczesnego ostrzegania.

Jakie zadania w projekcie prowadzonym we współpracy z Nexbio i MPWiK będzie realizował UMCS i Instytut Nauk Biologicznych?

Zadaniem Instytutu Nauk Biologicznych będzie analiza merytoryczna uzyskanych wyników i wskazywanie nowych kierunków badań. Instytut dysponuje niezbędnym *know how*, wysokospecjalistyczną aparaturą oraz naukowcami, którzy



Fot. Bartosz Proń

↑ Prof. Anna Jarosz-Wilkotazka

będą uczestniczyć w tym projekcie. W Instytucie pracują naukowcy, którzy na bieżąco śledzą literaturę naukową i mają wiedzę na temat aktualnych trendów w badaniu próbek biologicznych pod kątem monitoringu środowiska. Na bazie tego projektu powstaną wspólne publikacje naukowe, za które będą odpowiedzialni naukowcy z Instytutu Nauk Biologicznych.

Podczas konferencji prasowej wielokrotnie podkreślano, że monitoring ścieków to tylko jeden z aspektów nawiązanej współpracy. Jaki potencjał rozwojowy ma ten projekt? W jakich kierunkach w przyszłości może rozwijać się współpraca między naszą Uczel-



Fot. Bartosz Proń

↑ Prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska

terenów. Warto rozszerzyć zespół badawczy o naukowców i analityków z obszarów nauk społecznych, tak aby była możliwość wieloaspektowej analizy otrzymanych wyników. Projekt ten jest także szansą na podjęcie współpracy w obszarach związanych z dydaktyką, obejmujących między innymi prowadzenie wspólnych prac doktorskich, organizację staży dla studentów czy też praktyk zawodowych. Na pewno praca w takich interdyscyplinarnych zespołach będzie dla młodych ludzi szansą poznania dobrych praktyk, za którymi idzie sukces indywidualny i zespołowy.

nią a partnerskimi spółkami Nexbio i MPWiK?

Tak jak już wspominałyśmy, planowane jest rozszerzenie badań o monitoring farmaceutyków oraz ich metabolitów w celu monitorowania stanu zdrowia mieszkańców poszczególnych

Wywiad przeprowadziła Ewa Kawałko-Marczuk

Współpraca UMCS z otoczeniem społeczno-gospodarczym rozwija się i ten projekt, to porozumienie wpisuje się w charakter naszego miasta, ośrodka akademickiego z pełnym spektrum instytucji naukowych, badawczo-rozwojowych oraz instytucji otoczenia biznesu. Liczymy, że w realizację prac projektowych włączą się również inne lubelskie uczelnie. Prowadzimy w tej sprawie wstępne rozmowy w ramach Związku Uczelni Lublina we współpracy z Uniwersytetem Medycznym w Lublinie. Rozmowy te są bardzo obiecujące – dziękuję naszemu partnerowi za zaangażowanie.

Oczywiście najważniejsze elementy prac badawczych i analitycznych zostaną wykonane przez sygnatariuszy porozumienia. Ze strony UMCS wykorzystamy kompetencje pracowników Instytutu Nauk Biologicznych (Wydział Biologii i Biotech-

nologii) i zespołów prof. Anny Jarosz-Wilkotazkiej oraz prof. Agnieszki Szuster-Ciesielskiej – w kontekście analizy merytorycznej wyników badań sporządzanych przez laboratoria firmy Nexbio, a także Katedry Systemów Informacyjnych i Logistyki z Instytutu Nauk o Zarządzaniu i Jakości (Wydział Ekonomiczny) – w kontekście modelowania procesów, konstrukcji rozwiązań organizacyjno-finansowych, wizualizacji wyników prac badawczych oraz zarządzania zespołem projektowym. W połowie maja jesteśmy na etapie finalizacji szerszej koncepcji projektu, tworząc jego wymiar regionalny, a o szczegółach pomysłu będziemy wkrótce informować.

*Dr hab. Zbigniew Pastuszek, prof. UMCS
Prorektor ds. rozwoju i współpracy
z gospodarką UMCS*

Ścieki skarbnicą danych biologicznych

Rozmowa z przedstawicielami Laboratorium Nexbio

Na przełomie 2020 i 2021 r. spółka Nexbio przeprowadziła pierwsze badania ścieków w Lublinie pod kątem obecności wirusa SARS-CoV-2 z wykorzystaniem nowej technologii. Czy mogliby Państwo opowiedzieć o tym projekcie? Jak powstał pomysł na realizację takich badań?

Jakub Wójcik, kierownik Laboratorium Nexbio: Pomysł zrodził się podczas jednego z webinarów, w którym brałem udział. Stwierdziłem, że mogłoby to być ciekawe narzędzie do określania dynamiki zakażeń SARS-CoV-2. Przedstawiliśmy pomysł zarządowi MPWiK i poprosiliśmy o wsparcie w realizacji. Od zwykłej prezentacji i rozmowy rozpoczęła się intensywna współpraca przy projekcie.

Alicja Słowik, starszy asystent laboratoryjny: Pomysłodawcą badań był właśnie kierownik naszego laboratorium, który przedstawił nam swój pomysł. Po otrzymaniu zielonego światła od osób decyzyjnych zaczęliśmy przygotowania do rozpoczęcia projektu. Początki były trudne, ponieważ jesteśmy pierwszą firmą w Polsce wykonującą tego typu badania, lecz dzięki pracy i zaangażowaniu całego zespołu zakończyliśmy badania pilotażowe z sukcesem.

Na czym polega zastosowana metoda badania ścieków pod kątem obecności wirusa SARS-CoV-2? Czy da się ją wykorzystać do wykrywania innych zanieczyszczeń?

JW: Ścieki surowe można przyrównać do Internetu. Jest to skarbnica danych biologicznych dotyczących lokalnej społeczności. Jednakże tak jak w internecie informacje

trzeba umiejętnie wyszukać i przefiltrować. Na tym z grubsza opiera się także analiza ścieków surowych. Próbkę ścieków surowych były pobierane z określonych punktów dostępowych w regularnych odstępach czasu. Wirus znajdujący się w wodzie został skoncentrowany, aby zwiększyć czułość metody. Następnie wyizolowaliśmy materiał genetyczny wirusa i przebadaliśmy jego zawartość w próbkach pod względem ilościowym. Całą procedurę wykonuje się z użyciem specjalistycznych odczynników celujących specyficznie w materiał genetyczny wirusa. Wyniki ilościowe możliwe były do uzyskania dzięki przyrównaniu do próbek o znanym stężeniu wirusa. Metodę można po drobnych modyfikacjach wykorzystać do badania innych wirusów, bakterii, grzybów czy pasożytów.

AS: Pierwszym etapem całego procesu był pobór próbek z wyznaczonych miejsc w ustalonych odstępach czasu. Po dostarczeniu próbek do laboratorium następował proces koncentracji wirusa i izolacja. Ostatecznym etapem badania była analiza ilościowo-jakościowa, która pozwoliła określić ilość cząstek wirusa w litrze surowych ścieków. Jeśli chodzi o zastosowanie metody do innych zanieczyszczeń, to istnieje taka możliwość, ale ze względu na epidemiologiczną sytuację, skupiamy się na wykrywaniu i oznaczaniu wirusa SARS-CoV-2.

W kwietniu 2021 r. została podpisana umowa o współpracy między UMCS, Gminą Lublin, MPWiK i spółką Nexbio, będąca swoistą kontynuacją i rozwinięciem tego pilotażowego badania. Jaka będzie rola



Fot. Katarzyna Waleniak

spółki Nexbio i państwa laboratorium w realizacji tej umowy?

JW: Spółka Nexbio specjalizuje się w badaniach genetycznych. Zakładamy możliwość rozszerzenia badań genetycznych w ramach projektów o inne parametry, które możemy mierzyć w ściekach, np. geny związane z opornością na antybiotyki lub wykrywanie innych kluczowych patogenów.

Monitoring mikrobiologiczny ścieków to tylko jeden z aspektów działalności Państwa firmy. Jakie inne badania prowadzone są w Państwa laboratorium?

JW: Laboratorium Nexbio świadczy usługi dla rolnictwa z zakresu analizy występowania patogenów upraw. Metody są oparte o badania genetyczne, są też bardzo czułe, więc jesteśmy w stanie wykryć choroby roślin na bardzo wczesnych etapach, gdy objawy morfologiczne nie są jeszcze widoczne. Docelowo usługa pozwala na precyzyjny dobór substancji czynnych do oprysków. Wykonujemy także badania jakościowe i ilościowe gleby oraz badamy geny związane z opornością na fungicydy. Dla przemysłu oferujemy identyfikację molekularną bakterii i grzybów jako wsparcie dla badań mikrobiologicznych. Prowadzimy usługi dedykowane dla naukowców, w tym serwis sekwencjonowania.

Wywiad przeprowadziła Ewa Kawałko-Marczuk

Wykonaliliśmy pilotaż badania koronawirusa w ściekach. Ścieki są bardzo trudne, jeśli chodzi o wykonywanie tego typu badań. W związku z tym, zanim powiedzieliśmy o tym państwu i osobom rządzącym, chcieliśmy mieć pewność, że ta metoda jest wiarygodna, że potrafimy to zrobić i że wyniki mogą być wartościowe. Dzisiaj jesteśmy na etapie, że mamy potwierdzenie, że potrafimy to robić, mamy metodę, narzędzia i niezbędną wiedzę. To również jest inspiracją do tego, żeby pomyśleć na przyszłość o innych pracach badawczych. Ścieki są bardzo ciekawym materiałem do badań, ale również do wyciągania różnych wniosków, które mogą służyć zdrowemu społeczeństwu i monitorowaniu różnego rodzaju ryzyk.

Nasze badania są pionierskie w skali kraju. Pierwsze rozmowy prowadziliśmy jesienią i wówczas, gdy rozpoczęliśmy projekt, nikt tak daleko jak my wspólnie – MPWiK i Nexbio – nie poszedł. Jeśli chodzi o Europę, to są już takie badania, np. w Holandii, Belgii czy w Skandynawii i są po części wykorzystywane. To było jednym z impulsów do wydania unijnego dekretu o zaleceniach badania koronawirusa w ściekach. Natomiast my z dumą przyjmujemy to, że ogłoszenie tej dyrektywy nastąpiło dwa tygodnie

po zakończeniu przez nas tego projektu. Możemy powiedzieć, że Lublin rzeczywiście jest miastem innowacji, które wdramy, a nie tylko o nich mówimy.

W momencie, kiedy uzyskaliśmy wyniki, daliśmy raporty do sprawdzenia uznanym naukowcom, m.in. z UMCS, ale również z Uniwersytetu Medycznego – wówczas zrodził się pomysł na to, żeby pójść dalej w dwóch kierunkach. Po pierwsze – badać inne substancje. Teraz jesteśmy na etapie tworzenia przez naukowców listy, co moglibyśmy badać i na ile badanie określonej substancji miało by wnioskować o zagrożeniach czy trendach. Jest też drugi obszar. Badanie trendów i próba przewidzenia przyszłości opiera się na dwóch elementach – testach i predykcji modeli matematycznych. Wydaje się, że gdybyśmy w to włączyli proces badania ścieków, które jest dużo bardziej wiarygodne, bo są to badania przesiewowe, to na ich bazie można budować modele matematyczno-prognostyczne, budować *big data*. Chcielibyśmy też pomyśleć o tym, jak zautomatyzować ten proces poboru próbek. To rysuje pole do nowych projektów innowacyjnych czy badawczych.

*Maciej Maniecki
Prezes Zarządu Nexbio*

230. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja

Rozmowa z prof. dr. hab. Dariuszem Kupiszem z Katedry Historii XVI–XIX w. i Europy Wschodniej Instytutu Historii UMCS

3 maja 1791 r. Sejm Wielki uchwalił Konstytucję Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jakie okoliczności towarzyszyły temu wydarzeniu?

Niewiele osób zdaje sobie sprawę, że do uchwalenia Konstytucji doszło po trwającej siedem godzin wyczerpującej sesji. Niektórzy piszą wręcz, że stało się to w atmosferze zamachu stanu, lecz wobec silnej opozycji, działania, które podjęli przywódcy stronnictwa patriotycznego były konieczne.

Po zawieszeniu obrad sejmowych na okres Wielkanocy większość posłów rozjechała się do domów, sądząc, że obrady zostaną wznowione 5 maja 1791 r. Tymczasem w gronie doradców króla postanowiono przyspieszyć w tajemnicy sesję o dwa dni i wnieść projekt Konstytucji w Święto Znalezienia Krzyża Świętego. Liczono, że zaskoczy to zwolenników obozu hetmańskiego i ułatwi przeforsowanie ustawy. W gronie najbardziej wtajemniczonych opracowano szczegółowy scenariusz sesji zawierający elementy nacisku psychologicznego.

3 maja 1791 r. wokół Zamku Królewskiego zgromadziły się tłumy mieszczan, a do Sali Senatorskiej wpuszczono tylko znanych sobie arbitrów (widzów), którzy zasiedli na galerii, by swoimi okrzykami wspierać zwolenników reformy. Z koszar ściągnięto gwardię królewską pod dowództwem księcia Józefa Poniatowskiego w celu zabezpieczenia obrad. A nie były to wcale przesadne środki ostrożności, bowiem hetman korony Franciszek Ksawery Branicki przybył do Warszawy z uzbrojoną klientelą. Tajemnicy nie udało się zresz-

tą do końca utrzymać i do Warszawy zdążyło dotrzeć około 70 posłów przeciwnych reformom.

Sesja 3 maja rozpoczęła się od informacji marszałka sejmu Stanisława Małachowskiego o groźnych dla Rzeczypospolitej zmianach na arenie międzynarodowej. W wyreżyserowanej atmosferze grozy Ignacy Potocki zwrócił się do króla o wskazanie środków zaradczych, a Stanisław August polecił odczytać projekt Konstytucji, opowiedział się za jej przyjęciem i wezwał posłów do dyskusji. Oponenti natychmiast zakrzyknęli, że złamano obowiązujący regulamin prac ustawodawczych, domagając się czasu na dokładną lekturę projektu. Poseł kaliski Jan Suchorzewski gardłował, że dziedziczość tronu to droga do absolutyzmu, wyciągnął na środek sali swego małego synka i zagroził, że zabije dziecko, by nie dożyło takich czasów. Na szczęście reformatorzy nie dopuścili do tumultu, Suchorzewskiego wyprowadzono na jakiś czas z sali, zajęto się też przerażonym dzieckiem. Zwolennicy konstytucji nie mogli pozbawić głosu opozycjonistów, ale w tak gorącej atmosferze nie widzieli sensu podejmowania z nimi merytorycznej dyskusji. Dbali tylko, by nikt nie użył broni, do czego jawnie zmierzał jeden z klientów hetmana Branickiego.

Wobec zaognionej sytuacji zrezygnowano z przeprowadzenia głosowania, zmierzając do przyjęcia Konstytucji na zasadzie aklamacji, dość często stosowanej w polskiej procedurze ustawodawczej. W całym tym zamieszaniu gest króla, który podobno podniósł rękę,



tylko zgłaszając chęć czwartego już wystąpienia, został odebrany jako zapowiedź przysięgi na konstytucję. Spotkał się z powszechnym aplauzem sejmujących i arbitrów wznoszących okrzyki: *Zgoda. Vivat król! Vivat nowa konstytucja!* Stanisław August stanął niezwłocznie na krześle, by być lepiej widocznym i wygłosił rotę przysięgi, po czym ruszono do kolegiaty św. Jana na nabożeństwo dziękczynne.

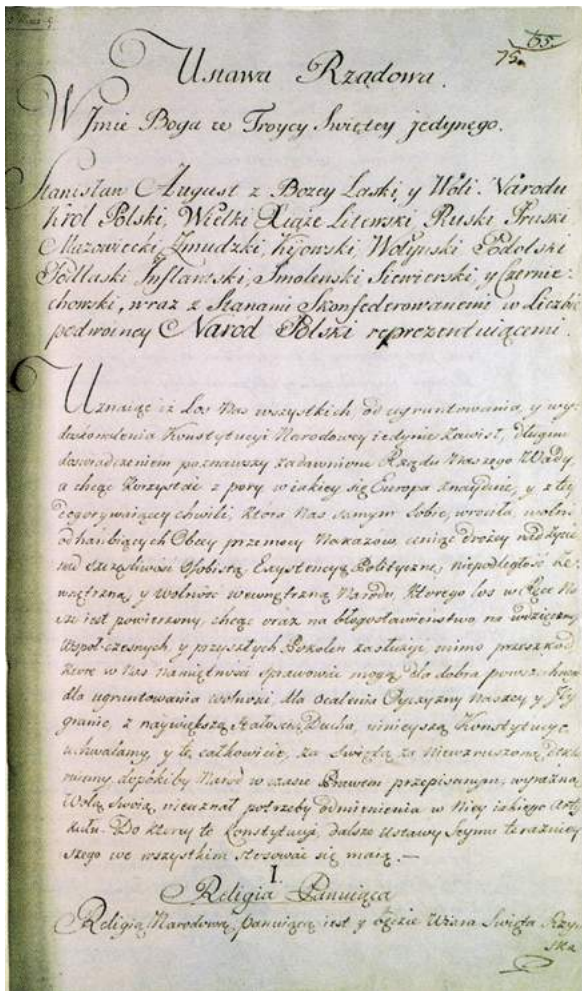
By odebrać opozycji argument złamania procedury, konstytucję zatwierdzono złożeniem pod nią podpisów w dniu 5 maja. Jeszcze tego samego dnia marszałek Małachowski oblatował ją w sądzie grodzkim warszawskim i tym samym stała się ona obowiązującym prawem. Mówiono odtąd o Konstytucji 3 i 5 maja 1791 r., co miało wskazywać na proces jej uchwalenia, począwszy od zgody na przyjęcie, a kończący się w dwa dni później formalnym zatwierdzeniem ustawy.

Jakie najważniejsze zmiany w prawie zostały wówczas wprowadzone?

Naczelnym organem władzy skupiającym pełny zakres ustawodawstwa pozostawał sejm, składający się jak daw-

niej z senatu oraz izby poselskiej. Władza wykonawcza spoczęła w ręku dziedzicznego już (a nie elekcyjnego) króla i gabinetu ministrów nazwanego Strażą Praw, a władza sądownicza miała należeć do niezależnych sądów. Parlament stał się uosobieniem zwierzchnictwa i kontroli narodu nad władzą wykonawczą, a w jego wewnętrznym ustroju czołową rolę pełniła izba poselska. Posiadała ona wraz z królem i rządem prawo inicjatywy ustawodawczej, a jej marszałek wchodził w skład Straży Praw. Sejm uzyskał prawo wysłuchiwania sprawozdań z działalności rządu i udzielania mu absolutorium, mógł pociągać ministrów do odpowiedzialności konstytucyjnej i parlamentarnej. Król pozostawał poza kontrolą, lecz podobnie jak w Anglii nie mógł wydać żadnego aktu bez kontrasygnaty ministra. Był głową państwa i szefem rządu, co przypominało rozwiązania zastosowane w Stanach Zjednoczonych. Wprowadzono zasadę głosowania większością, znosząc *liberum veto* oraz konfederacje. Izba poselska miała być wybierana co dwa lata, tak więc wprowadzono zasadę kadencyjności.

Konstytucja 3 maja zawierała tym samym rozwiązania ustrojowe wzorowane na systemie anglosaskim



Ustawa Rządowa, egzemplarz przechowywany w zbiorze: Metryka Litewska →

oraz klasycznym trójpodziałem władzy, zaczerpniętym z francuskiej doktryny politycznej.

Choć konstytucja utrzymała stanowy podział społeczeństwa z dominującą pozycją szlachty, to włączenie do niej prawa o miastach pozwala stwierdzić, że zawierała również postępowe zapisy dotyczące kwestii społecznych. Mieszczaństwo uzyskało przecież na równi ze szlachtą wolności osobiste i dostęp do urzędów. Zapowiadała ponadto rozciągnięcie opieki państwa nad chłopami, a wojsko uznawała za siłę zbrojną narodu.

Uchwalona 3 maja 1791 r. uchwała regulująca polski ustrój prawny była pierwszą w Europie i drugą na świecie nowoczesną konstytucją. Sama koncepcja kodyfikacji narodowej konstytucji stanowiła rewolucję w dziejach systemów politycznych. Dlaczego tak było? Jakie znaczenie miało wówczas uchwalenie tej konstytucji?

Słowo konstytucja miało w historii wiele znaczeń. W zasadzie dopiero od schyłku XVIII w. jest ono rozumiane jako zespół obowiązujących w państwie podstawowych norm,

określających przede wszystkim jego strukturę, ustrój i funkcjonowanie. Wystarczy tu wspomnieć, że Konstytucja 3 maja została nazwana oficjalnie *Ustawą Rządową*, co wynikało z konieczności odróżnienia tego zasadniczego aktu konstytucyjnego od dotychczasowych ustaw sejmowych, od wieków nazywanych w Polsce konstytucjami.

Konstytucja, rozumiana jako ustawa zasadnicza spisana w formie jednego aktu prawnego, była w owych czasach rozwiązaniem nowatorskim. Można wręcz powiedzieć, że wyrastała z rewolucji. Uchwalenie konstytucji amerykańskiej nie byłoby możliwe bez wywalczenia niepodległości przez kolonie angielskie, a francuskiej – bez zdobycia Bastylli w 1789 r. Nawet w Polsce, gdzie przyjęcie ustawy zasadniczej nie zostało na szczęście poprzedzone walkami, mówiono niekiedy w jej kontekście o „łagodnej rewolucji”.

Nowością było to, że konstytucje stawały się ustawami nadrzędnymi nad dawnymi przywilejami stanowymi, dekretami monarchów i innymi aktami prawnymi. Te ostatnie albo znoszono, jak to działo się we Francji, albo zachowywano lub planowano zmieniać w oparciu o ogólne zapisy konstytucji. To ostatnie rozwiązanie przyjęto w Polsce. Należy bowiem pamiętać, że uchwalenie Konstytucji 3 maja nie zakończyło Sejmu Czteroletniego, lecz zapoczątkowało najbardziej twórczy okres jego prac. Obawy przed opozycją doprowadziły do całego sformułowania wielu artykułów *Ustawy Rządowej* w sposób bardzo ogólny, by opisać je potem szczegółowymi przepisami. Można tu podać przykład zadań rządu – Straży Praw czy składu i funkcjonowania sejmu.

O znaczeniu Konstytucji 3 maja można mówić bardzo wiele. Ograniczę się jednak do kwestii najważniejszych. W aspekcie politycznym i ustrojowym *Ustawa Rządowa* przekształcała Rzeczpospolitą w nowoczesną monarchię konstytucyjną ze sprawnym systemem parlamentarnym. Z pewnością miała też szansę wpłynąć pozytywnie na przemiany społeczne i rozwój gospodarczy kraju (choćby przez zniesienie ograniczeń nakładanych dotąd na mieszczan). Bez wątpienia mogła przyczynić się do wzmocnienia państwa, co dobrze zrozumieli sąsiedzi, w tym Katarzyna II, która zdecydowała się na zbrojną interwencję.

Konstytucja 3 maja obowiązywała tylko nieco ponad rok zanim została obalona przez konfederację targowicką, ale uznawana jest za wielkie osiągnięcie na-

rodu polskiego, a jej dziedzictwo było pielęgnowane przez czasy rozbiorów, niewoli, wojen czy okres komunizmu i żywe jest także dzisiaj. Dlaczego tak się stało? Jakie znaczenie ma dla nas dzisiaj?

Uchwalenie konstytucji było wyrazem cywilizacyjnego i ekonomicznego postępu, który mimo ingerencji sąsiadów dokonał się w Rzeczypospolitej drugiej połowy XVIII w. Do dziś jest ona trwałym symbolem dorobku polskiej myśli ustrojowej i dążeń do przywrócenia państwu suwerenności, a społeczeństwu godności.

Zasadę suwerenności Rzeczypospolitej zaakcentowano w konstytucji bardzo mocno. Była ona wówczas szczególnie istotna po okresie trwającego od 1764 r. rosyjskiego protektoratu i szoku, który stanowił dla społeczeństwa rozbiór kraju w roku 1772. Była też niezmiernie ważna w okresie zaborów, wojen i czasów komunizmu. Wyrazem tego był wiersz Rajnolda Suchodolskiego *Witaj, majowa jutrzeńko* napisany w trakcie powstania listopadowego w 1831 r. Dodano do niego melodię mazurka, tworząc jedną z najpopularniejszych polskich pieśni patriotycznych. Nie można ponadto pominąć malarskiej wizji Jana Matejki przedstawionej w czasie krakowskich obchodów setnej rocznicy uchwalenia konstytucji i hołdu złożonego jej o wiele wcześniej w *Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza.

Tradycja Konstytucji 3 maja jest nadal w Polsce żywa i stanowi ważny element pamięci zbiorowej, bez której nie mogą istnieć wspólnoty narodowe. Obecnie odwołują się do niej również państwa, które obejmują obszary dawnej Rzeczypospolitej. *Ustawa Rządowa* i inne reformy Sejmu Czteroletniego są bowiem wspólnym dziedzictwem demokratycznych i niepodległościowych tradycji kilku europejskich narodów. Przy każdej okazji podkreśla się z dumą, że była pierwszą w Europie, a drugą po amerykańskiej nowoczesną konstytucją na świecie. Miała przełomowe znaczenie, bowiem zrywała z dawnymi wadami ustroju i otwierała kraj na nowe rozwiązania. A przecież poszukiwanie nowych rozwiązań jest nieodzownym warunkiem postępu i rozwoju.

3 maja na pamiątkę uchwalenia konstytucji z 1791 r. obchodzimy państwowe Święto Narodowe Trzeciego Maja. Czy mógłby Pan przybliżyć genezę i historię tego święta?

Geneza świętowania rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja sięga przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Już

w pierwszą rocznicę jej uchwalenia odbyły się w wielu miastach uroczystości połączone z iluminacjami ulic. Zdecydowano wówczas, że dzień 3 maja będzie „po wieczne czasy” obchodzony jako uroczyste święto w całym kraju, jednak rozbiory położyły kres ledwie kiełkującej tradycji. W okresie zaborów była ona podtrzymywana przez patriotyczne kręgi społeczeństwa, zwłaszcza przez studentów, którzy organizowali tajne rocznicowe spotkania. Oficjalne uroczystości zdołano zorganizować tylko w trakcie powstania listopadowego, a w drugiej połowie XIX w. pielęgnowano ich tradycję w Galicji, która posiadała autonomię. Dopiero wyparcie z dawnego Królestwa Kongresowego Rosjan umożliwiło w 1916 r. zorganizowanie na terenie centralnej Polski masowych manifestacji w rocznicę uchwalenia konstytucji. Podniosłe uroczystości miały miejsce i w Lublinie, kiedy to na placu Litewskim odsłonięto pomnik upamiętniający *Ustawę Rządową*.

Po odzyskaniu niepodległości Sejm Ustawodawczy odrodzonego państwa podjął 29 kwietnia 1919 r. uchwałę ustanawiającą dzień 3 maja świętem narodowym. Obchody święta konstytucji miały w II Rzeczypospolitej bardzo uroczysty i masowy charakter (były połączone ze świętem Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski). Okupacja niemiecka i radziecka uniemożliwiła ich kontynuację. Po wojnie komuniści pozwolili jeszcze w latach 1945–1946 r. pozostawić flagi wywieszane na budynkach 1 maja do dnia 3 maja, lecz zakazali organizowania masowych akademii i pochodów. Oficjalnie święto zniesli ustawą z 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy.

Obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja zorganizowała ponownie „Solidarność” w 1981 r. Wówczas to zdołano na placu Litewskim w Lublinie ustawić ponownie pomnik usunięty przed laty przez władze komunistyczne. Mimo represji pochody i inne uroczystości ku upamiętnieniu 3 maja odbywały się w całej Polsce w latach stanu wojennego. Przywrócenie oficjalnych, państwowych obchodów Święta Narodowego Trzeciego Maja stało się możliwe dopiero po obaleniu komunizmu na podstawie uchwały sejmu z 6 kwietnia 1990 r. W III Rzeczypospolitej zrealizowano też uchwałę Sejmu Czteroletniego z 5 maja 1791 r. o wzniesieniu w Warszawie Świątyni Najwyższej Opatrzności Bożej dla upamiętnienia Konstytucji 3 maja.

Rozmawiała Ewa Kawałko-Marczuk

Technologie informatyczne na UMCS

Rozmowa z mgr. inż. Wojciechem Widelskim – dyrektorem LubMAN UMCS

W XXI w. trudno sobie wyobrazić świat bez technologii informatycznych, które wkroczyły właściwie w każdy obszar życia i każdą branżę. W jaki sposób wykorzystuje się je na uniwersytetach i jakie to niesie ze sobą korzyści?

Rozwój technologii informatycznych opiera się w dużej mierze na zdobywaniu wiedzy o użytkownikach rozwiązań, w jakich te technologie są stosowane. Jakiś czas temu dotarłem do artykułu, w którym zawarto tezę, iż dane mieszkańców UE będą warte w 2020 r. prawie bilion euro, a więc to, co wiedzą o nas systemy informatyczne czy portale społecznościowe, to ogromny kapitał i to nie tylko finansowy.

Myślę, że jest to bardzo istotny czynnik, który pozwala nam kreować rozwiązania i usługi również na Uczelni, bo gdybyśmy nie posiadali informacji o naszych pracownikach, studentach i doktorantach, nie moglibyśmy odpowiednio profilować pomysłów na rozwój np. oferty kształcenia. Według mnie przetwarzanie oraz dostęp do danych jest największym skokiem ostatnich lat w obszarze IT na uniwersytetach. Pojawiają się nowe rozwiązania, wszystkie uczelnie mają zintegrowane systemy informatyczne, które wspomagają proces obsługi interesantów, studentów, doktorantów, ale też są wsparciem w realizacji różnych procesów dla kadry zarządzającej, jednostek merytorycznie odpowiedzialnych za kształcenie kadr, księgowość itd. Te rozwiązania opierają się na przetwarzaniu danych, na podstawie których można robić projekcje finansowe, czyli np. sprawdzić, czy określone studia są opłacalne czy nie lub czy są bardzo kosztochłonne i wymagają pozyskania

dotychczasowych źródeł finansowania. Można również na podstawie danych studentów czy absolwentów badać, w jakich branżach podejmują oni pracę i dzięki temu odpowiednio profilować kierunki kształcenia.

Tak więc odpowiednie zbiory danych jesteśmy w stanie dowolnie w zakresie przyjętych zgód i w ramach prawa wykorzystywać w celu projektowania i podejmowania działań sprawiających, że Uczelnia będzie coraz lepszym miejscem dla kandydatów, studentów, doktorantów, a także pracowników.

Drugim istotnym aspektem rozwoju technologii informatycznych jest szeroko pojęta mobilność. Kilkanaście lat temu realizowaliśmy na UMCS projekt legitymacji elektronicznej, w ramach którego budowaliśmy na każdym wydziale „infokioski”, czyli dedykowane stanowiska komputerowe z dostępem do Internetu. Zakładaliśmy wtedy, że każda osoba będzie mogła wejść do któregoś z budynków Uczelni i na „infokiosku” sprawdzić sobie rozkład jazdy komunikacji miejskiej czy zamówić książkę w naszej bibliotece. To były czasy, kiedy większość ludzi miała dostęp do Internetu głównie w domach, zaś laptopy były rzadkością. Potem nastąpił technologiczny skok, a proces miniaturyzacji i rozwoju narzędzi skupił się na smartfonach, tabletach i laptopach. W tej chwili większość spraw można załatwić za pomocą telefonów, więc trzeba pamiętać o tworzeniu aplikacji dla użytkowników. Z tego względu na naszej Uczelni powstał Mobilny USOS, który został wprowadzony dwa lata temu. Docelowo staramy się, aby każde nowe narzędzie, które powstaje na Uczelni, było narzędziem responsywnym, czyli żeby dało się z nim



Fot. Barbara Poch

pracować i na tablecie, i na smartfonie równie efektywnie jak na komputerze stacjonarnym.

Jakie rozwiązania zostały wprowadzone w ciągu ostatnich lat na UMCS?

Wprowadzone rozwiązania dotyczą kilku obszarów funkcjonowania Uczelni. Jeden z nich to tzw. rdzeń biznesowy, czyli centralne narzędzia administracyjne. Jest z nim związany system zintegrowany oparty na platformie SAP, w ramach której są dostępne moduły dla poszczególnych grup czy jednostek odpowiedzialnych za funkcjonowanie Uczelni jak kadry, płace, kwestura, badania naukowe. W zeszłym roku uruchomiony został moduł zamówień publicznych (SAP MM),

który jest w stanie obsłużyć cały proces realizacji zamówienia od złożenia wniosku, przez wysłanie zamówienia lub zrealizowanie przetargu do rozliczenia faktury. Wszystko odbywa się drogą elektroniczną, a co za tym idzie ilość generowanych dokumentów wersji papierowej jest minimalna. Niestety pandemia pokrzyżowała plany związane z sukcesywnym uruchomieniem tego rozwiązania w jednostkach UMCS. Mam nadzieję, że po zakończeniu pandemii uda nam się wznowić szkolenia dla pracowników, a co za tym idzie objąć zasięgiem działania modułu SAP MM wszystkie jednostki naszej Uczelni.

W zeszłym roku rozpoczęliśmy także konfigurację nowego systemu pocztowego dla pracowników opartego

na rozwiązaniu Microsoft Exchange. W chwili obecnej migrujemy konta użytkowników ze starego systemu pocztowego, co jest procesem skomplikowanym ze względu dużą ilość danych użytkowników, które należy przenieść pomiędzy systemami. Przy okazji postanowiliśmy też uporządkować kwestię identyfikatorów użytkowników naszych systemów informatycznych. Jesteśmy dosyć dużą organizacją, co przekłada się na dużą liczbę użytkowników, którym należy nadać indywidualne identyfikatory do systemów informatycznych, a związane z tym fluktuacje nazwisk oraz imion były bardzo problematyczne. Uprościliśmy więc ten proces, a równocześnie utrudniliśmy przechwycenie kont ze względu na wprowadzenie elementu losowości w procesie tworzenia nowych identyfikatorów. Dodatkowym atutem przy tej zmianie jest udostępnienie użytkownikom możliwości odzyskania hasła na alternatywny adres e-mail lub numer telefonu komórkowego. Dzięki temu użytkownik nie ma potrzeby osobistego kontaktu z administratorem w tej sprawie. Wystarczy wejść na dedykowaną stronę WWW, żeby dokonać tej czynności. Poza tym bardzo nam zależy na optymalizacji procesu dostępu do naszych systemów, czyli na uproszczeniu logowania przez wprowadzenie jednego identyfikatora i hasła do wszystkich rozwiązań informatycznych stosowanych na UMCS.

Z kolei od 1 kwietnia br. działa na UMCS nowy portal rekrutacyjny, który zastąpił stare rozwiązanie znane pod nazwą Internetowa Rejestracja Kandydatów. Pozwala on w zasadzie na w pełni elektroniczną obsługę procesu rekrutacji na studia. Kandydat rejestruje się w naszym systemie, wybiera konkretne kierunki studiów, uiszcza opłatę rekrutacyjną, a następnie oczekuje na swoim koncie w systemie na elektroniczną decyzję o przyjęciu na studia. Dużym atutem rozwiązania jest wewnętrzny obieg dokumentów związanych z obsługą procesu przyjmowania kandydata na studia na naszej Uczelni. W zasadzie system może być też stosowany do rekrutacji na studia podyplomowe, kursy, szkolenia itp.

Przedstawione wyżej rozwiązania należą do kategorii, jak ja to określam, „widocznych dla użytkowników”. Z wielu jednak działań związanych z informatyzacją UMCS sami użytkownicy rozwiązań informatycznych nie zdają sobie sprawy. Dla przykładu: na potrzeby ochrony udostępnianych usług informatycznych

został wdrożony nowoczesny system bezpieczeństwa IT oparty o grupę urządzeń tzw. „zapór ogniowych”. Z punktu widzenia użytkownika nic się nie zmienia, a sama zmiana jest w zasadzie nieodczuwalna, natomiast zwiększa się bezpieczeństwo użytkownika korzystającego z rozwiązań informatycznych na UMCS. Podobnie jest z filtrem antyspamowym, który jest w trakcie wymiany. To rozwiązanie informatyczne, które w sposób automatyczny zapobiega przychodzeniu na skrzynki pocztowe pracowników dużej ilości niechcianych wiadomości (SPAM). Z punktu widzenia użytkownika może zmienić się nieco sposób, w jaki będzie powiadamiany przez system o spamie, ale jeśli tego spamu nie dostaje, to znaczy, że system działa efektywnie, a użytkownik nawet nie zastanawia się na temat stosowanych w tym zakresie rozwiązań.

Przy okazji chciałbym podkreślić bardzo dużą rolę pracowników UMCS uczestniczących w realizacji inicjatyw informatycznych. Bez wykwalifikowanej kadry specjalistów po stronie LubMAN UMCS, współpracy z jednostkami odpowiedzialnymi merytorycznie za dany obszar funkcjonowania Uczelni, jak Kwestura, Dział Zamówień Publicznych, Biuro Rekrutacji czy Centrum Promocji, nigdy nie udałooby się wdrożyć żadnej usługi informatycznej dedykowanej określonej grupie użytkowników. Wspomniana wyżej synergia stanowi o sporym potencjale naszego Uniwersytetu w zakresie realizowania najbardziej wymagających projektów informatycznych.

W jaki sposób wybuch pandemii wpłynął na funkcjonowanie Uczelni w zakresie technologii informatycznych?

W branży informatycznej znane jest szerokie pojęcie tzw. transformacji cyfrowej, która jest w zasadzie ewolucją pojęcia informatyzacja. Sama transformacja cyfrowa to proces przemyślany, kosztowny, rozłożony w czasie, przenoszący kolejne dziedziny funkcjonowania podmiotu do sfery informatycznej. Natomiast gdy wybuchła pandemia koronawirusa, bardzo wiele instytucji musiało go przejść dosyć intensywnie. Podobnie było na UMCS. Początkowo wszyscy zakładaliśmy, że lockdown potrwa parę tygodni i w zasadzie niebawem wrócimy na Uczelnię. Stało się jednak inaczej. Pojawiło się zatem pytanie: „Jak mamy dalej uczyć studentów?”. Trzeba było stworzyć szybko narzędzia do pracy

zdalnej i znaleźć odpowiednie rozwiązania elektroniczne na potrzeby kształcenia studentów.

Zaczęliśmy analizować nasze możliwości w tym zakresie, szukać rozwiązań. Mieliśmy wdrożony Wirtualny Kampus oraz USOSmail. Nie było jednak narzędzia pozwalającego na komunikację bezpośrednią oraz pracę zespołową w grupach on-line. Wybór padł na Teams, stąd zdecydowaliśmy się go udostępnić. Atutem rozwiązania była możliwość integracji z funkcjonującym na UMCS mechanizmem do logowania użytkowników. Była to – jak się okazało – nie tylko duża zmiana dla nas – IT, ale też i dla naszych użytkowników, która wymagała od nich szybkiego przestawienia się (w zasadzie w ciągu kilku tygodni) na inny tryb prowadzenia zajęć bądź uczestniczenia w nich. Kształcenie on-line wymagało też od naszych użytkowników wykształcenia nowych kompetencji w tym zakresie – ten sam wykład prezentowany na rzutniku w auli jest zupełnie inaczej odbierany niż ten w wersji oglądanej na ekranie monitora, gdy mamy 20–30 osób, które są wyłącznie kafelkami na ekranie. Takie spotkania przebiegają inaczej, stąd też wymagają innego niż tradycyjne przygotowania. Zdecydowanie trudniej jest utrzymać uwagę użytkownika, którego rozprasza wiele rzeczy wokół. Trzeba jednak przyznać, że nasi pracownicy i studenci świetnie sobie poradzili – potrafili się przestawić i w odpowiedni sposób przekształcić swoją pracę.

W czasie pandemii bardzo odrodził się Wirtualny Kampus. Trzeba zaznaczyć, że Teams jest narzędziem do komunikacji, pracy zdalnej i tzw. pracy wspólnej – można za pośrednictwem tego narzędzia zrobić spotkanie, udostępnić pulpit, wspólne edytować dokumenty czy prowadzić egzaminy. Jednak to Wirtualny Kampus jest dedykowanym narzędziem e-learningowym, które wymaga usystematyzowanej wiedzy na temat tego, jak robić kursy e-learningowe. Z tej platformy przed pandemią korzystało kilkaset osób, a teraz jest kilkanaście tysięcy, co faktycznie pokazuje, że ludzie musieli się dostosować do zaistniałej sytuacji.

Przekonaliśmy się też, jakie są nakłady niezbędne do zdalnego kształcenia z naszej strony. Teams jest darmową licencją dla uczelni wyższych w chmurze Microsoftu, ale Wirtualny Kampus i jego rozwiązania do obsługi wideokonferencji wymagają już bardzo dużych zasobów informatycznych. Oba rozwiązania wymagają też nieustannego zaangażowania kilkunastu osób ze strony

wybranych jednostek UMCS, zarówno od strony nadzoru technicznego, jak i niesienia pomocy użytkownikom końcowym tych systemów. W zasadzie cały okres pandemii to zwiększone obciążenie pracowników LubMAN UMCS czy Centrum Kształcenia i Obsługi Studiów w zakresie kompleksowego świadczenia usług wsparcia dla użytkowników korzystających z narzędzi wspomagających zdalne nauczanie, co nie jest bez znaczenia dla końcowych efektów kształcenia na naszym Uniwersytecie.

Pandemia wpłynęła też na zmianę świadomości informatycznej użytkowników. W typowej pracy biurowej mamy mniej tzw. rozpraszaczy, korzystamy z odpowiednio zabezpieczonych komputerów służbowych. Inaczej zaś pracuje się w domu, gdzie często dzieli się urządzenia z innymi domownikami i istnieje niebezpieczeństwo, że ktoś przypadkiem wejdzie w posiadanie danych, do których nie powinien mieć dostępu. Kwestia bezpieczeństwa informatycznego była nieustannie poruszana przy okazji jakichkolwiek inicjatyw związanych z wykorzystywaniem do pracy w domu systemów czy rozwiązań informatycznych stosowanych na naszej Uczelni. Musieliśmy też zmienić model wsparcia takich użytkowników i nauczyć się rozwiązywać ich problemy na podstawie ograniczonego kontaktu telefonicznego czy wiadomości e-mail ze zrzutem ekranu, w szczególności biorąc pod uwagę różny stopień kompetencji informatycznych użytkowników, co przekłada się na zdolność interakcji z pracownikiem świadczącym pomoc techniczną.

Jakie będzie wykorzystanie rozwiązań informatycznych po pandemii? Na pewno przez minione półtora roku zmieniły się nasze nawyki i część rozwiązań jak Wirtualny Kampus czy Teams z nami zostanie. Dziś dużo wspomina się o hybrydyzacji zajęć, więc zdajemy sobie sprawę, iż rozwiązania te będą wykorzystywane w mniejszym stopniu niż dotychczas.

Jakie działania będą jeszcze podejmowane przez LubMAN UMCS w zakresie informatyzacji Uczelni?

Na pewno będziemy starali się zakończyć migrację kont pocztowych użytkowników do nowego systemu pocztowego oraz uporządkować kwestię identyfikatorów stosowanych w naszych systemach informatycznych. Planujemy rozbudować nasz system bezpieczeństwa o kolejne zapory ogniowe, które pozwolą na kompleksową ochroną sieci wydziałów oraz instytutów naszej Uczelni.



Fot. Bartosz Prohl

Kolejne inicjatywy, które są realizowane, to rozbudowa w ramach USOS modułu systemu wspierającego ewaluację nauczyciela akademickiego. Pracujemy również nad produkcyjnym udostępnieniem systemu, który zabezpieczy pocztę elektroniczną oraz komputery pracowników administracyjnych przed wyciekiem danych osobowych. Będą to systemy ostrzegające użytkowników np. przed wysłaniem listy numerów PESEL w Excelu na prywatne konta pocztowe.

Dużym wyzwaniem będzie uruchomienie modułu zamówień publicznych SAP MM dla kolejnych jednostek naszej Uczelni. Jednak korzystanie z tego systemu rozwiąże bardzo wiele problemów i zwiększy efektywność realizacji zamówień publicznych na UMCS. Bierzemy również aktywny udział w budowie infrastruktury teleinformatycznej dla nowego budynku Instytutu Pedagogiki. Oprócz tego uczestniczymy w projektowaniu rozwiązań informatycznych w ramach planowanego remontu budynku Biblioteki Głównej UMCS – doradzamy w kwestiach związanych z wyposażeniem przestrzeni ogólnodostępnej dla użytkowników w punkty dostępowe Wi-Fi, ekrany wieloformatowe czy interaktywne tablice. W ramach remontu planujemy też stworzyć dedykowane pomieszczenie, gdzie zlokalizowane zostaną usługi IT udostępniane przez Bibliotekę oraz zapasowe instancje systemów informatycznych stosowanych na

UMCS. Współpracujemy również przy projektowaniu repozytorium publikacji naukowych naszych pracowników, które pozwoli w jednym miejscu w przystępny sposób zagregować dokonania pracownika w tym zakresie, jednocześnie umożliwiając Uczelni ewaluację swoich osiągnięć naukowych. Całość będzie zintegrowana z systemami informatycznymi już funkcjonującymi.

Wyrażam przekonanie, iż podejmowane przez Uczelnię inicjatywy informatyczne przełożą się na coraz lepsze jej funkcjonowanie. Sama realizacja tych planów nie będzie możliwa zarówno bez wsparcia osób zaangażowanych bezpośrednio w ten proces, pracowników LubMAN UMCS, jak i innych jednostek UMCS, ale też samych użytkowników, którzy w ostatnim trudnym dla wszystkich okresie, jakim jest pandemia koronawirusa, wykazali się dużą wyrozumiałością dla realizowanych zmian, adaptując się do nowych rozwiązań informatycznych. Osobną kwestią są: pełne wsparcie władz Uczelni, które daje gwarancję podążania za przyjętą wizją Uniwersytetu, oraz zasoby niezbędne na realizację założonych celów. Wyżej wymienione stanowią kluczowe czynniki przy powodzeniu samego wdrożenia, ale też decydują o jakości powstałego narzędzia informatycznego, co przekłada się na efektywny rozwój naszej Uczelni.

Rozmawiała Agnieszka Stańczak

Zarządzanie różnorodnością w organizacji

Rozmowa z Katarzyną Zabratańską – absolwentką UMCS i Akademii Leona Koźmińskiego, doktorantką w Instytucie Socjologii UMCS oraz praktyczką biznesu

Katarzyna Zabarańska zarządza projektami, doradza i szkoli w obszarach takich jak: zarządzanie różnorodnością, przywództwo kobiet, antydyskryminacja, CSR. Ponadto kieruje Inną Fundacją, lubelską organizacją pozarządową aktywną na polu praw człowieka, D&I oraz badań.

Jak można rozumieć różnorodność w organizacji? Czym jest zarządzanie różnorodnością w organizacji, a przede wszystkim, jak w ogóle można rozumieć różnorodność?

Z mojego doświadczenia biznesowego od strony naukowej nie ma jednego sposobu rozumienia różnorodności. Najlepiej jest spojrzeć na ten temat możliwie jak najszerzej. Warto również wziąć pod uwagę pewne punkty odniesienia, ponieważ różnorodność jest zbudowana na trzech filarach. Tymi filarami są tożsamości, które mamy jako jednostki, mianowicie

tożsamość wtórna i organizacyjna, które są niczym innym jak pewnego rodzaju cechami, które nam towarzyszą, takimi jak np. płeć, wiek, wykształcenie, styl życia, hobby, zainteresowanie, staż pracy, miejsce, które zajmujemy w organizacji. Na część z tych rzeczy mamy wpływ, np. na to, w jaki sposób rozwijamy swoje zainteresowania, ale na inne już nie, chociażby na to, ile mamy w danym momencie lat. Innymi słowy różnorodność zarówno w organizacji, jak i w szerszym kontekście społecznym będzie niczym innym jak mieszanką tych cech.

Natomiast to, na co chciałabym zwrócić uwagę, to moment, w którym organizacja po prostu te cechy dostrzega. Kiedy je rozumie, akceptuje, a co więcej docenia, że ma właśnie taką kadrę pracowniczą, która wyróżnia się pod pewnymi określonymi względami. Pracując w biznesie, należy brać pod uwagę to, że różnorodność to zbiór możliwie najszerzych elementów, które uwzględniają wszystkie odróżniające, ale także upodabniające cechy pomiędzy ludźmi.

To w takim razie, czym jest zarządzanie różnorodnością? Jaki jest cel tego działania?



Zdjęcie: www.pixabay.com

Na zarządzanie różnorodnością można patrzeć wielorako. Z jednej strony jest to taka koncepcja, która powoduje wzrost konkurencyjności przedsiębiorstwa, z drugiej strony nasza organizacja, firma ma dostęp do bardzo specyficznej, atrakcyjnej rynkowo kadry pracowniczej, czyli takiej, która wyróżnia się sposobem podejmowania decyzji, stylami poznawczymi, stylami myślenia. Jeszcze z innej strony ma możliwość dotarcia do tych segmentów rynku, których klient dotychczas nie mógł osiągnąć, nie stanowiły przedmiotu jego zainteresowania. Zarządzanie różnorodnością polega również na szeregu zadań, które służą temu, żeby maksymalnie efektywnie wykorzystać potencjał, który ma kadra organizacji po to, żeby organizować lepiej. Warto brać poprawkę na to, że celami firmy są przede wszystkim kierunki biznesowe, które na przykład decydują o osiągnięciu zysku, ale zarządzanie różnorodnością to także kształtowanie środowiska pracy, czyli tworzenie takiego miejsca pracy, w którym każda osoba ze względu na specyficzne cechy, różnice i podobieństwa ma takie same możliwości, aby rozwijać swój potencjał.

Oczywiście zarządzanie różnorodnością to szereg systematycznych, planowych działań związanych z rekrutacją pracowników, a co się z tym wiąże – zarządzaniem zasobami ludzkimi. Kadra uczestniczy w procesach de-

czyzyjnych i ma poczucie, że jest w organizacji, miejscu, które wspiera. Jednakowoż są dwa główne nurty. Pierwszy jest taki, że zarządzanie służy organizacjom głównie do generowania zysku i jest to zasobowe podejście do kadry i zarządzania. Wiąże się ono z tym, że w naukach o zarządzaniu jest nurt technokratyczny, który stworzył Fryderyk Taylor, inżynier, który patrzył na zasoby, także ludzkie. W takim ujęciu dla firmy będzie środkiem do celu, czyli do zysku. Drugim nurtem jest perspektywa humanistyczna, która wyrosła z tradycji badaczki Mary Parker Follett, mówiąca, że to człowiek jest centrum i jego cele, zasoby, oczekiwania. W związku z tym trzeba brać za to odpowiedzialność i wtedy będzie to oznaczało, że zarządzanie jest wartością autoteliczną, jest celem samym w sobie, jest takim naturalnym elementem organizacji, elementem kultury organizacyjnej. Co oczywiście nie oznacza, że nasza firma działa dla idei, ponieważ oczywiście działa dla celów i korzyści materialnej. Firmy w bardzo indywidualny sposób definiują sobie, czym jest zarządzanie i je praktykują, bo ono musi być zawsze zastosowane do sytuacji, która jest w danej firmie, i otoczenia, w jakim funkcjonuje, wobec czego pewne praktyki i rozwiązania w Polsce i innych krajach będą się różniły, co jest w porządku i jest optymalnym, dobrym krokiem i rozwiązaniem.

A z jakiego powodu powstała idea zarządzania różnorodnością, kiedy zauważono, że różnorodność ma znaczenie i w jaki sposób wpływa na znaczenie zespołów czy organizacji?

Możemy mówić o dwóch tradycjach: amerykańskiej i europejskiej, które różnią się między sobą. Początki zainteresowania tematem to lata 50.–60. XX w. w Stanach Zjednoczonych. I tam miały miejsce dwa zjawiska. Bardzo dużo w tamtym czasie się działo w zmianach prawa, które to wymuszały inne podejście firm do organizacji, do kadry szczególnie, a zwłaszcza do tak zwanych grup niedoreprezentowanych, którymi w tamtym czasie były kobiety i mniejszości. Wobec tego pojawiały się takie, można powiedzieć, państwowe naciski, żeby firmy zatrudniały więcej osób z tych grup, co rzeczywiście miało mieć miejsce. Nie przyniosło to jednak oczekiwanego rezultatu. Co prawda, reprezentacji mniejszości amerykańskiej i Afroamerykanów było więcej, natomiast organizacje kompletnie nie były przygotowane. Brakowało procedur zarządzania, rozwiązań programu wobec nowych osób, jak i tych, które już pracowały (biali mężczyźni z klasy średniej), co stworzyło wiele konfliktowych sytuacji. Kreowano wówczas atmosferę, która nastawiała przeciwko mniejszościom, mówiono, że osoby z tych grup zabierają miejsca pracy, są niewykwalifikowane, nie mają kompetencji. Firmy zorientowały się dopiero po zmianach, że jest na rynku pracy pewien segment pracowników, którzy są niezagospodarowani, a potrzeby firm są duże – chcą generować zysk, więc firmy miały w tym interes i na tym opiera się tradycja amerykańska.

W Europie zdecydowanie miał znaczenie rozwój ustawodawstwa, prawa w kontekście współpracy z państwami i tworzenie się podwalin Unii Europejskiej, albo w kolejnych traktatach o współpracy gospodarczej i politycznej co raz częściej podnoszono wątki o wejście przede wszystkim kobiet na rynek pracy i wyrównywanie ich szans i to zapoczątkowało właśnie kolejne etapy tworzenia się i myślenia o różnorodności. Jest to widoczne współcześnie w polskich firmach, które zaczynają z różnorodnością kooperować i próbować wprowadzać pewne rozwiązania. Najczęściej tym motywem jest bycie w zgodzie z obowiązującym prawem czyli zapobieganie dyskryminacji, wykluczeniu pewnych grup czy też nie doprowadzanie do sytuacji, które wiązałyby się z mobbingiem i molestowaniem w miejscu pracy.

Jakie wyzwania niesie taki styl zarządzania i jakie są jego korzyści?

Podzieliłabym te wyzwania na kilka grup. Pierwsza grupa wyzwań, które się pojawiają, to bariery o charakterze mentalnym. Musimy pamiętać, że na gruncie polskim to jest temat absolutnie nowy. Często respondenci badań – menadżerzy i menadżerki, z którymi mam do czynienia, mówią, że ten temat sam w sobie jest wyzwaniem właśnie ze względu na fakt, że jest taki świeży i po prostu brakuje rzetelnej wiedzy, przygotowania, żeby go odpowiednio wykorzystać w swojej organizacji. To się wiąże z tym, że mamy dosyć silnie zakorzenione myślenie o pewnych grupach, np. o kobietach, że są mało mobilne albo brakuje im kompetencji przywódczych, albo pojawia się myślenie o tym, że osoby o innym stopniu sprawności są mniej wydajne. Mniejsza otwartość ogranicza nasze pole widzenia.

Druga grupa wyzwań, która się pojawia, to te związane z ładem organizacyjnym organizacji. Przykładem może być tutaj np. nastawienie na realizację celów przy orientacji na czas. W praktyce oznacza to, że pracownikom są stawiane bardzo ambitne cele, które muszą być realizowane w krótkim czasie. To uruchamia dodatkowy bloker, którym jest mocno konkurencyjne nastawienie, co z gruntu eliminuje pracę zespołową i proinwidualistyczne podejście, podczas gdy różnorodność wymaga czasu na wdrożenie, adaptację. Na pewno należy zwrócić uwagę na kwestię specyfiki danego biznesu, w ramach którego firma prowadzi swoją działalność, bo niewątpliwie są takie gałęzie gospodarki, przemysłu, np. ciężkiego, wydobywczego, gdzie trudniej jest zaimplementować zarządzanie różnorodnością, ponieważ taka praca wymaga konkretnych predyspozycji fizycznych, zdrowotnych, które dyskwalifikują osoby o mniejszych zdolnościach. Pamiętajmy o tym, że danego biznesu nie tworzą wyłącznie stanowiska specyficzne, ale także stanowiska administracyjne, gdzie osoby te z pewnością mogłyby znaleźć dla siebie rolę.

Trzecia bariera to jest kosztotwórczość, albowiem mówimy tutaj nie tylko o tym, że zarządzanie i towarzyszące temu programy wymagają nakładów kosztowych, osobowych i organizacyjnych, ale także o tym, że miejsce pracy dla osób z niepełnosprawnością musi być architektonicznie przygotowane, aby ktoś mógł realizować zadania zawodowe, a to oczywiście wymaga określonego rodzaju nakładów. To są najczęstsze

wyzwania, które podnoszą sami menadżerowie zapytani o to, co ich zdaniem jest problematyczne w skutecznym zarządzaniu różnorodnością w ich organizacji. Natomiast wydaje mi się, że są to bariery jak najbardziej do zneutralizowania po właściwym zdiagnozowaniu faktycznych problemów czy też specyfiki danego biznesu.

I jakie konkretnie praktyki wiążą się z zarządzaniem różnorodnością i co menadżerowie mogą robić, żeby wykorzystać potencjał zarządzania różnorodnością w ramach swoich zespołów?

Tych praktyk jest bardzo dużo. Na szczęście tutaj nie trzeba odkrywać przysłowiowej Ameryki. Z pewnością łatwiej jest z tymi praktykami w tych firmach, które działają w środowisku międzynarodowym, czyli w Polsce mamy dywizje globalnej korporacji. To rzeczywiście jest tak, że ona realizuje tę globalną politykę, dostosowując ją do lokalnego kontekstu. Jeśli nie mamy do czynienia z taką firmą, to można podejrzec, co robią inni. Najbardziej typowymi działaniami są działania rozwojowe i dużo firm decyduje się, żeby prowadzić kursy, szkolenia, mentoringi międzypokoleniowe w swojej organizacji albo mentoring *peer to peer*, czyli prowadzony przez osoby z tej samej generacji, ale np. inne pod względem cechy związanej z aspektem kulturowym, płcią czy też inną przesłanką. W badaniach kart różnorodności najczęściej te programy są kierowane do trzech grup, czyli kobiet, niepełnosprawnych oraz osób w podeszłym wieku.

Innymi przykładami takich działań są tzw. preferencje. Na podstawie rekrutacji możemy sobie wyobrazić taką sytuację, że mając do wyboru dwie osoby o analogicznych kompetencjach, takim samym przygotowaniu i jedną z tych osób jest kobieta, to okazuje się, że w firmie są one niedoreprezentowane. Albo może to być osoba o innej narodowości, etniczności czy też o innym stopniu sprawności, więc są to tak zwane akcje afirmacyjne, które mogłyby się w naszej organizacji wydarzyć z pewnością. Przykładem takich zajęć związanych z zarządzaniem różnorodnością jest w ogóle raportowanie na temat zarządzania. Przede wszystkim dotyczy to dużych przedsiębiorstw, które są notowane na giełdzie – mają obowiązek wynikający z dyrektywy, żeby komunikować o tym, jak firma jest organizowana i nie chodzi tylko o globalną strukturę zatrudnienia.

Nie tak dawno ukazał się raport dotyczący uczestnictwa kobiet we władzach zarządczych. Okazało się że

w co czwartym polskim przedsiębiorstwie ze 140 notowanych na giełdzie nie ma w ogóle kobiety w zarządzie. Firmy, pokazując swoją działalność od strony różnorodności w odpowiednich raportach, też dają dowód realizowania tej polityki. Taki przykład, który był i jest realizowany w jednej z polskich firm z sektora energetycznego, to program kierowany do kobiet, które spodziewają się dziecka i mogą pracować w krótszym wymiarze godzin, ale są wynagradzane za ten czas. Jest dużo przykładów związanych z płcią, ale wynika to ze specyfiki i rozumienia tej różnorodności przez polskie firmy. Jako przykład globalny można podać Google, który od kilku lat realizuje program włączania osób z mniejszości narodowych i etnicznych głównie latinoamerykańskich i azjatyckich, albowiem Google postawił sobie cel, aby zwiększyć reprezentację tych osób. Program ten rozpoczął się około pięć lat temu i wtedy 12% zatrudnionej kadry stanowili przedstawiciele mniejszości. Dążono do tego, aby reprezentacja mniejszości wzrosła do 15%. Google rozpoczął współpracę z uczelniami, rekrutując osoby z grup mniejszościowych, ale chodziło nie tylko o to, aby do organizacji przyszły, ale żeby w niej zostały.

Możliwości jest dużo. To, do czego myślę polskie firmy muszą dojrzeć, to w ogóle wprowadzenie w swoich strukturach takiej roli jak *diversity officer*.

W zeszłym roku przeprowadzałam badanie wśród lubelskich firm i tam też pytałam o korzyści w badaniu ankietowym i najczęściej wskazywane są takie o umacnianiu wartości kultury wewnętrznej. Kreujemy dobrą atmosferę pracy, nasi pracownicy mają przekonanie, że pracują w organizacji, gdzie jest klimat otwartości, doceniania, szacunku – to przekłada się na konkretne rzeczy, na których zależy pracodawcy, mianowicie na zaangażowanie, motywację, efektywność. Eliminowane jest ryzyko zmiany miejsca pracy i przejścia do innej firmy. Kolejna rzecz jest taka, że praktyki zarządzania różnorodnością – zwłaszcza w tym obszarze rozwojowym kierowanym do kadry menadżerskiej – powodują konkretne zmiany w zachowaniu menadżerów, którzy stają się bardziej kompetentni, tym samym stają się mniej sfrustrowani tym, że nie mają predyspozycji i możliwości zarządzania różnorodnymi zespołami.

W połowie lat dwutysięcznych był prowadzony na Uniwersytecie w Massachusetts eksperymencie psychologicznym, który miał dowieść korzyści różnorodności.

Polegał on na tym, że były dwa zespoły. Jeden był homogeniczny, jednorodny. Były w nim osoby w podobnym wieku, o zbliżonym stażu pracy, na podobnym stanowisku, o białym kolorze skóry. Natomiast w drugim zespole znajdowała się osoba, która odróżniała się wiekiem, kolorem skóry, narodowością. Zespoły dostały zadanie do rozwiązania i w każdym z nich była osoba, która otrzymała kluczową wskazówkę mającą pomóc w szybszej realizacji zadania, ale sama z siebie nie mogła tego powiedzieć. W tym drugim zespole informację dostała osoba, która się wyróżniała. Kiedy przyszedł czas prezentowania rezultatu, okazało się, że znacznie lepszy wynik uzyskał zespół z osobą wyróżniającą się i członkowie dotarli do tej kluczowej informacji, natomiast w tym pierwszym zespole nikt nie wpadł na to, że ktoś może posiadać potrzebne informacje. Zapytani o powód odpowiedzieli, że wszyscy są do siebie podobni, wydawało się im, że posiadają ten sam zasób informacji, więc nie pytali o coś, co mogłoby ich odróżniać. Natomiast w drugiej grupie wprowadzenie osoby odmiennej wymagało wysiłku poznawczego i udało się dotrzeć do tej informacji i dzięki temu wygenerować więcej innowacyjnych i mniej konwencjonalnych pomysłów. Tak więc związek między innowacyjnością a kreatywnością i odmiennością niewątpliwie jest i na pewno takie korzyści wizerunkowe i prestiżowe i reputacja są bardzo często podkreślane, czy to w Polsce, czy na rynku międzynarodowym. Istnieje mnóstwo programów audytujących firmę pod kątem różnorodności, ale też nagradzających ją za tego rodzaju praktyki, co się przekłada na lepsze postrzeganie takiej organizacji jako tej, która zajmuje się nie tylko zarabianiem, ale ma też pozytywny wpływ na otoczenie.

Czyli zdecydowanie warto zainwestować w rozwiązania związane z różnorodnością. I pytanie na koniec: jak Pani myśli, czy zarządzanie różnorodnością ma szansę przyjąć się w Polsce? Czy to się będzie rozwijało? Czy będzie coraz więcej firm praktykujących ten styl zarządzania?

Myślę, że to ma zdecydowanie rozwojowy charakter. W Polsce funkcjonuje karta różnorodności, wiele firm dołączyło do tej inicjatywy i w sposób dobrowolny podejmuje wysiłki, aby praktyki prorównościowe realizować. W tym momencie jest to ponad 300 organizacji – nie tylko firm, ale też są to samorządy. Niedawno

do tego grona dołączyło miasto Bydgoszcz. Na pewno perspektywy rozwojowe są nie do uniknięcia, bo jeśli spojrzymy na taki szerszy obrazek, czyli jak funkcjonuje dana firma, jak działa ten określony biznes i co się dzieje w jej otoczeniu, czyli jakie są tendencje demograficzne (rozwój migracji, kwestia starzenia się społeczeństwa, oczekiwania konsumenckie), to zauważymy, że idą one bardziej w stronę różnorodności. Klienci określonych firm chcą odpowiedzi na ich potrzeby, same firmy też w tym widzą korzyści.

Przypomina mi się kampania nowej linii kosmetycznej firmy Dove sprzed kilku lat, która zrobiła doskonałe posunięcie: do tej kampanii zaprosiła kobiety, ale nie były to standardowe białe kobiety 25+, lecz kilka różnych kobiet pod względem wieku, koloru skóry, fizyczności. Dzięki temu sprzedaż tej linii kosmetycznej wzrosła o 700%. Sam styl zarządzania autokratycznego zmienia się w kierunku bardziej partycypacyjnego, włączającego kadrę pracowniczą. Mówi się o zarządzaniu turkusowym, więc to też zależy od zarządu i właścicieli firm, od kadry menadżerskiej i wymaga orientacji. Czytając raporty i analizy, ale też rozmawiając z menadżerami, widzę, że ta zmiana następuje i coraz więcej wagi w tych rolach menadżerskich przywiązuje się do promowania wysokich standardów etycznych, budowania kultury zespołowości i zaufania, wspierania działań kolektywnych podkreślających rolę integracji w kontekście osiągania celów organizacji, kształtowania podstaw wrażliwości, otwartości, zaangażowania. Zwraca się też uwagę na analizowanie każdej sytuacji, za którą mogłoby stać przesłanki związane z defaworyzowaniem, dyskryminacją, wykluczeniem. Promowane jest otwieranie kanałów komunikacji nie tylko z poziomu szef względem pracowników, ale również do menadżerów, czyli kierowanie informacji z dołu do góry.

Coraz częściej można się spotkać z podejściem docenienia różnorodności i żegnaniem się z uprzedzeniami oraz stereotypami. Kadry zarządcze w tym kierunku się rozwijają, więc powiedziałabym, że to perspektywa jest bardzo obiecująca i ten trend z pewnością będzie się rozwijał także w polskim biznesie.

Rozmawiała Agnieszka Stańczak

Materiał pierwotnie ukazał się w formie podcastu na kanale „Głos nauki”.

Żłobek maluch.net – miejsce przyjazne rodzinie

Rozmowa z Dorotą Głogowską – dyrektorem żłobka maluch.net

Skąd wziął się pomysł na stworzenie żłobka i to właśnie przy uniwersytecie?

Żłobki uniwersyteckie powstały z oczywistej potrzeby rodziny. Dużo studentów uczy się z dala od domu rodzinnego. Rodzicielstwo nie powinno być przeszkodą w realizowaniu założonych planów życiowych. Brak możliwości zapewnienia opieki nad dzieckiem zmusza często do przerywania studiów bądź pracy naukowej, a nawet rezygnacji z kontynuowania nauki. Taka sytuacja jest niesprawiedliwa i jest stratą z punktu widzenia całego społeczeństwa, ale przede wszystkim z perspektywy jednostki. W związku z brakiem jakichkolwiek rozwiązań młodzi rodzice często nie mają możliwości rozwoju naukowego i zawodowego, co szczególnie dotyka mamy, które napotykają na dodatkowe przeszkody. Żłobki uczelniane są niezastąpionym elementem zakładowej polityki wspierającej młodych rodziców. Pozwalają godzić pracę czy naukę z życiem rodzinnym.

Dzieci w jakim wieku uczęszczają do żłobka maluch.net? Jak wygląda typowy dzień w żłobku?

Do żłobka mogą chodzić dzieci od piątego miesiąca życia do trzech lat. Najczęściej przyjmowane są dzieci, które ukończyły rok, a wynika to z długości urlopu rodzicielskiego.

Nasz typowy dzień zaczyna się od godziny 7.00, o tej porze pierwsze maluchy pojawiają się w żłobku. Przez około dwie godziny wspólnie się bawimy i czekamy na kolegów i koleżanki. Jest to czas nastawiony na zabawy indywidualne, konstrukcyjne czy manipulacyjne. O godzinie 9.00 mamy nasz pierwszy wspólny posiłek – śniadanie. Po śniadaniu myjemy ząbki. Następnie mamy czas przeznaczony na zajęcia ruchowe, tematyczne, plastyczne, eksperymenty, zabawy sensoryczne czy spacer. Po zajęciach zorganizowanych przychodzi czas na zabawę dowolną w różnych kąciach tematycznych takich jak: kuchnia, warsztat, domek dla lalek, sklep itp. Później jest drugi posiłek – zupa i wyczekiwana przez dzieciaki drzemka. Trwa około dwóch godzin – do 14.00. Jeśli któreś z dzieci nie ma potrzeby snu, organizujemy wówczas relaksację przy muzyce czy czytanie książeczki. Po drzemce mamy obiad i dalszy ciąg zabaw ruchowych oraz swobodnych. O godzinie 15.30 przychodzi czas na podwieczorek oraz na rozchodzenie się dzieci do domów do godziny 17.00.

Jak wygląda proces rekrutacji do żłobka maluch.net? Czy są jakieś określone terminy?

Proces rekrutacji do żłobka ma dwa etapy. W pierwszym z nich rodzice składają formularz zgłoszeniowy przez naszą stronę internetową www.zlobek.maluch.net. Kolejnym krokiem jest spotkanie w żłobku. Staramy się

wówczas odpowiedzieć na wszystkie pytania, pokazać, jak wygląda placówka oraz ustalić termin przyjęcia dziecka. Do żłobka można zapisać dziecko przez cały rok, jednak największe zainteresowanie jest od września. Jeśli chodzi o przyjęcie dziecka do żłobka od września, najlepiej złożyć formularz rekrutacyjny do końca lipca 2021 r.

Oddanie małego dziecka do placówki wiąże się z dużym stresem zarówno dla dzieci, jak i ich rodziców. W jaki sposób pomagacie maluchom i rodzicom oswoić się z nowym miejscem i przejść przez tak dużą zmianę?

Adaptacja jest czasem niezwykle ważnym zarówno dla dziecka, jak i rodzica. Jest to czas, w którym maluch w towarzystwie bliskiej osoby ma szansę poznać nowe miejsce, kolegów i koleżanki oraz ciotce. Adaptacja jest także czasem dla rodziców do uzyskania wszelkich informacji. Ciotce w naszym żłobku robią wszystko, by ten czas przebiegał w łagodnej i ciepłej atmosferze.

Na pierwsze dni w żłobku zapraszamy dzieci z rodzicami, ponieważ nie wyobrażamy sobie, by proces adaptacji zakończył się sukcesem, gdyby rodzic został za drzwiami. Każdego dnia podczas przyrowadzania oraz odbierania dziecka z naszej placówki rodzic ma także możliwość porozmawiania z ciotką o dziecku.

Chcąc na bieżąco informować rodziców o postępach ich dzieci, stworzyliśmy portal www.maluch.net, na któ-

rym codziennie umieszczane są zdjęcia z zajęć. Każda grupa w żłobku ma swój odpowiednik na portalu. Rodzic ma także dostęp do grup „otwartych”, w których znajdzie wachlarz pomysłów na zabawy oraz atrakcje dla dzieci przygotowane przez nasze ciotce.

Co jest dla Was ważne w opiece nad maluchami?

Dom, rodzina – tu wszystko się zaczyna. Naszym celem było stworzenie miejsca przyjaznego rodzinie, które pozwala na wspólną zabawę, dialog i wymianę doświadczeń, gdzie dzieci będą odkrywać swoje pasje i talenty, będą miały możliwość poznania świata.

Dostarczając najwyższą jakość usług, kładziemy szczególny nacisk na standardy bezpieczeństwa w naszej pracy. Małe dziecko musi mieć stałą uwagę, wsparcie czy pomoc osoby dorosłej – zapewnia to warunki do budowania zaufania między opiekunami i dziećmi. Dlatego bardzo ważny jest właściwy stosunek liczby opiekunów do liczby dzieci. U nas jest to jedna osoba dorosła na 5 maluszków (1–2 lata) i jedna osoba na 8 starszaków (2–3 lata).

Kładziemy duży nacisk na szczery kontakt z rodzicami naszych podopiecznych. W tym celu została uruchomiona platforma do bezpośredniego kontaktu z rodzicami www.maluch.net czy wewnątrz telefonu w żłobku.

Bardzo ważny jest plan, ponieważ daje dzieciom poczucie bezpieczeństwa. Nasz dzień jest zaplanowany i uporządkowany – dzięki temu maluchy wiedzą, czego mogą się spodziewać i nic ich nie zaskoczy.

Ruch i swobodna zabawa są podstawowym czynnikiem stymulującym rozwój dziecka. To właśnie te dwa elementy stanowią podstawę wszystkich zajęć organizowanych w żłobku. Staramy się także pielęgnować wrażliwość dziecka oraz podkreślić przynależność do wspólnoty lokalnej, narodowej, europejskiej, globalnej. Dawać podstawę do tworzenia poprawnych relacji w grupie.

Jesteśmy z dziećmiakami w bliskim kontakcie. Karmimy, przewijamy, przytulamy, usypiamy i nie wyobrażam sobie, że mogłoby być inaczej. Ważne jest też to, że mimo epidemii, będąc z dziećmi, nie musimy stosować maseczek ochronnych. Dzieci chcą widzieć naszą twarz, mimikę i przekazywane emocje. W kontaktach z rodzicami, przy oddawaniu czy przyrowadzaniu dzieci, zachowujemy dystans społeczny i tutaj maseczki już obowiązkowo nosimy.

Rozmawiała Ewa Kawałko-Marczuk



Fot. Bartosz Frol

Konferencja o dyskursie i dyskurs konferencyjny, czyli jak przebiegła XII edycja „Współczesnych mediów”

Po rocznej przerwie 22 i 23 kwietnia 2021 r. odbyła się kolejna konferencja z cyklu „Współczesne media”, organizowanego od 2008 r. przez prof. dr hab. Iwonę Hofman i dr hab. Danutę Kępcę-Figurę, prof. UMCS z Katedry Dziennikarstwa Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach UMCS, potwierdzając bardzo wysoką pozycję lubelskiego ośrodka medioznawczego. Tegoroczna, dwunasta już edycja z wielu powodów była wyjątkowa. Przede wszystkim odbyła się w formie zdalnej. Wszystkie obrady, wystąpienia oraz dyskusje przebiegały na platformie MS Teams pod profesjonalną opieką członków organizacyjnego komitetu konferencji. Ta wymuszona przez ograniczenia organizacyjne związane z epidemią COVID-19 forma nie przeszkodziła zainteresowanym udziałem w konferencji tłumnie stawić się na obradach. W wydarzeniu czynny udział wzięli przedstawiciele 29 ośrodków naukowych, wygłoszono 80 referatów, a liczba jednoczesnych zalogowań wyniosła 120.

Tegoroczny temat przewodni – „Współczesne dyskursy medialne” – został rozwinięty omówieniami poszczególnych problemów badań nad dyskursem medialnym, z wykorzystaniem różnych metodologii i ujęć badawczych. Różnorodność tę uporządkowano, wyodrębniając osiem sekcji tematycznych, takich jak m.in. „Dyskursy dyskursu medialnego”, „Wspólnoty dyskursywne”, „Semiotyka dyskursów medial-

nych”. Ponadto obrady sekcyjne poprzedzone zostały obradami plenarnymi. Te wyjątkowe wystąpienia wyznaczyły pewną ramę kompozycyjną konferencji, stały się punktem odniesienia dla późniejszych obrad prowadzonych w sekcjach. Wzajemne uzupełnianie się obrad plenarnych i obrad w sekcjach niewątpliwie należy uznać za sukces komitetu organizacyjnego.

O wartości konferencyjnego spotkania zadecydował nie tylko niezwykle wysoki poziom merytoryczny wygłoszonych referatów, lecz również zaangażowanie uczestników w toczące się dyskusje. Dużą zaletą formy online była możliwość przedłużenia dyskusji w pokojach poszczególnych sekcji, tak że właściwie każdy uczestnik mógł się wypowiedzieć i liczyć na stosowną do wypowiedzi reakcję. Choć nie sposób było wysłuchać wszystkich wystąpień, dało się odczuć, że mimo przeniesienia życia naukowego w przestrzeń cyfrową życie to wciąż się rozwija, minimalizując niedostatki i wykorzystując zalety nowej formy kontaktu naukowego.

Dzięki MS Teams konferencyjny dyskurs był na wyciągnięcie ręki, a dokładniej rzecz ujmując, na kilka kliknięć myszką. Aura, w jakiej odbyło się to wydarzenie, była niezbitym dowodem także na to, że – parafrazując wypowiedź jednej z referentek – uczonego musi czasem opuścić swoją wieżę. *Hominem scientam to też homo sapiens.*

Mikołaj Bajew

Młodzi sięgają po laury

23 kwietnia 2021 r. odbyło się uroczyste zakończenie II Olimpiady Literatury i Języka Polskiego dla Szkół Podstawowych przeprowadzone online na platformie ClickMeeting. Organizatorami Olimpiady są Ministerstwo Edukacji i Nauki oraz Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, a w gronie organizatorów jako członkowie Komitetu Głównego Olimpiady znajdują się pracownicy Instytutu Filologii Polskiej UMCS: prof. dr hab. Małgorzata Karwatowska, dr hab. Małgorzata Rzeszutko, prof. UMCS oraz dr hab. Leszek Tymia-kin, prof. UMCS, zaś dr hab. Aleksander Wójtowicz, prof. UMCS jest przewodniczącym Komitetu Okręgowego. Tylko Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie ma aż tak liczną reprezentację w Komitecie Głównym Olimpiady.

Podczas tegorocznego zakończenia Olimpiady organizatorów reprezentowali: z ramienia Ministerstwa Edukacji i Nauki – sekretarz stanu Dariusz Piontkowski oraz Agnieszka Mokrogulska (Departament Programów Nauczania i Podręczników), z ramienia Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk – dyrektor prof. dr hab. Mikołaj Sokołowski. Po przedstawieniu laureatów Olimpiady i ich nauczycieli prof. dr hab. Dorota Michułka poprowadziła spotkanie z Katarzyną Pranić – autorką powieści *Ela-Sanela* (lektura olimpijczyków), przy bardzo ożywionej dyskusji z mnóstwem pytań ze strony laureatów i finalistów.

Olimpiada Literatury i Języka Polskiego to konkurs skierowany do uczniów ostatnich klas szkół podstawowych. Jego celem jest podkreślanie wysokiej rangi języka polskiego i literatury polskiej w życiu społeczeństwa, wskazywanie na znaczenie narodowej i europejskiej tradycji literackiej oraz tożsamości kulturowej.

Głównym celem Olimpiady – o czym możemy przeczytać na stronie internetowej <http://olijp.pl/> – jest

„ugruntowanie i rozwój zainteresowań humanistycznych, a w szczególności zainteresowań literaturą, językiem i kulturą polską w środowisku uczniów szkół podstawowych. Olimpiada adresowana jest do uczniów szczególnie uzdolnionych i zainteresowanych rozszerzeniem swej wiedzy i umiejętności w tych dziedzinach. Uczestnicy, oprócz doskonałej orientacji w wymogach podstawy programowej, podejmują zadania i zdobywają wiedzę wykraczającą poza standardy szkolne. Olimpiada służy również doskonaleniu pracy nauczycieli polonistów. Taką rolę pełnią materiały przygotowywane na zawody.”

Zmagania uczniów odbywają się na trzech poziomach: 1) etap szkolny – praca pisemna (wypracowanie); 2) etap okręgowy – część pisemna: rozprawka i test językowy oraz część ustna – rozmowa na temat wylosowanego utworu poetyckiego; 3) etap finałowy – część pisemna: rozprawka i test językowy oraz część ustna – rozmowa na temat wylosowanego motywu literackiego, twórczości pisarza lub poety etc. Uczniowie na każdym etapie dokonują wszechstronnej analizy i interpretacji tekstów kultury. Budują spójne wypowiedzi zarówno ustne, jak i pisemne, sięgając do arcydzieł literatury nie tylko polskiej, europejskiej, ale także i światowej. Znaczącą częścią Olimpiady jest kształcenie językowe. Autorską formułę testu językowego na zawody okręgowe i finałowe już po raz kolejny przygotowali członkowie Komitetu Głównego Olimpiady: dr hab. Małgorzata Rzeszutko, prof. UMCS oraz dr hab. Leszek Tymia-kin, prof. UMCS, będący jednocześnie egzaminatorami etapu finałowego, natomiast prof. dr hab. Małgorzata Karwatowska pełniła rolę superrecenzenta w tej części zmagania olimpijskich.

Olimpiada nie tylko zachęca uczniów do twórczych poszukiwań, podejmowania wysiłku intelektualnego, pobudza ich aktywność poznawczą, ale dodatkowo także daje konkretne uprawnienia. Finaliści i laureaci Olimpiady są w pierwszej kolejności przyjmowani do wymarzonych szkół średnich, jak również otrzymują uprawnienia do zwolnienia z egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego.

Systematyczna i bezpośrednia współpraca środowisk szkolnych i akademickich, a taka ma miejsce podczas zmagania olimpijskich, przyczynia się do podnoszenia poziomu szeroko rozumianej edukacji polonistycznej.

Dr hab. Małgorzata Rzeszutko, prof. UMCS

Z roboczą wizytą w Kuratorium Oświaty w Lublinie

9 kwietnia 2021 r. w gmachu Kuratorium Lubelska Kurator Oświaty Teresa Misiuk spotkała się z pracownikami Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej – przedstawicielami Zespołu ds. Kontaktów z Otoczeniem Zewnętrznym dwóch katedr Instytutu Neofilologii UMCS. Dr hab. Joanna Tarkowska, prof. UMCS, mgr Małgorzata Nakonieczna oraz dr Leszek Mikrut, przewodniczący Zespołu, reprezentowali Katedrę Literaturoznawstwa Słowiańskiego oraz Katedrę Językoznawstwa Słowiańskiego. Spotkanie odbyło się z inicjatywy strony uniwersyteckiej.

Dyskusja robocza miała na celu wymianę spostrzeżeń w trzech zasadniczych obszarach, takich jak: stan edukacji w zakresie języka rosyjskiego w województwie lubelskim, perspektywy stojące przed nauczycielami tego przedmiotu oraz liczebność uczących się rosyjskiego; kwestie związane z reaktywacją Olimpiady Języka Rosyjskiego; sprawy dotyczące patronatu i sponsoringu ze strony Kuratorium w odniesieniu do konkursów i innych wydarzeń promujących język rosyjski oraz kulturę rosyjską, a organizowanych lub współorganizowanych przez slawistów z UMCS.

Goście z Instytutu Neofilologii zauważyli, że na skutek redukcji w szkołach liczby godzin przeznaczonych na nauczanie jednego z języków obcych, jakim jest rosyjski, sukcesywnie spada zainteresowanie przyszłych studentów tym właśnie kierunkiem edukacji akademickiej. Nie dostrzegają oni większych szans na pracę w przyszłości w oświacie na szczeblu zarówno podstawowym, jak i średnim w charakterze nauczycieli tego przedmiotu. Sytuacja taka, potęgowana przez zmianę w wielu szkołach we wschodniej części Polski danego języka słowiańskiego na rzecz innych języków zachodnich, jak np. portugalskiego, włoskiego lub hiszpańskiego, doprowadziła przed kilku laty do wygaśnięcia na rusycystyce specjalności nauczycielskiej, która prowadzona była od chwili powstania tego kierunku

studiów (wcześniej jako filologia rosyjska), a więc od roku 1963. Wprawdzie specjalność ta cały czas znajduje się w potencjalnej ofercie rusycystycznej, jednak z powodu braku wystarczającej liczby chętnych do studiowania w tym zakresie nie jest ponownie uruchamiana.

Na rusycystyce obecnie odbywa się kształcenie w zakresie innych specjalności: na studiach pierwszego stopnia jest to język rosyjski w biznesie oraz język rosyjski z językiem angielskim w obsłudze ruchu granicznego, natomiast na studiach magisterskich funkcjonuje specjalność tłumaczeniowa. Przyszły rusycysta nie jest zatem absolutnie pozbawiony perspektyw zawodowych. Wręcz przeciwnie, w branżach, w których zakresie jest on przygotowywany do pracy, wykładowcy uniwersytecy bardzo dobrze wyposażają go we wszelkie narzędzia umożliwiające mu w przyszłości podjęcie różnorodnych profilowanych czynności specjalistycznych. Ku temu zmierzają i akademickie praktyki zawodowe lokalizowane w wysoce specjalistycznych branżowych krajowych podmiotach gospodarki narodowej i semestralne studia realizowane w aspekcie mobilności akademickiej studentów w ramach programu Erasmus Plus (Bułgaria, Chorwacja, Estonia, Austria, Łotwa, Grecja, Litwa, Włochy, Rumunia) oraz na bazie umów dwustronnych o współpracy z uniwersytetami rosyjskimi (Moskwa, Briańsk).

Dodatkowo gros studentów rusycystów paralelnie kształci się także na innych kierunkach (głównie w zakresie prawa, administracji, logistyki, pedagogiki czy logopedii), szeroko korzystając z możliwości, jakie stwarza system indywidualnej organizacji studiów. Fakty te powodują, iż absolwenci studiów rusycystycznych są bardzo dobrze przygotowanymi specjalistami z zakresu języka rosyjskiego i realoznawstwa wschodniosłowiańskiego, poszukiwanymi przez wiele zawodów (np. tłumacz, tłumacz przysięgły, logistyk, przewodnik, pilot wycieczek, księgowy, niektóre zawody prawnicze, urzędnicze – wymagające znajomości języka obcego), szczególnie na tzw. wschodniej ścianie Polski. Nie bez znaczenia jest tu także możliwość przyszłej pracy w różnych służbach, ale do podjęcia też wymagane są również i inne predyspozycje oprócz tych, które można nabyć w audytoriach uniwersyteckich.

Jednakże te wszystkie fakty nie zmniejszają niebezpieczeństwa, z jakim głównie we wschodnich



województwach Polski już stosunkowo niedługo może zetknąć się nasz system oświatowy. Tradycyjnie ten bowiem obszar kraju postrzegany jest jako swego rodzaju „zagłębienie kształcenia nauczycieli rusycystów”, zaś specjalność nauczycielska na największej po prawej stronie Wisły uczelni wyższej, jaką jest UMCS, nie istnieje. Kto więc będzie kształcił na poziomie podstawowym i średnim uczniów, aby na uczelnię wstępowali już oni nie z zerową znajomością języka obcego, a na poziomie średnim lub zaawansowanym? Wtedy nabywanie wiedzy specjalistycznej będzie odbywało się o wiele szybciej niż w grupach, w których nasza rusycystyka prowadzi od szeregu już lat kurs języka rosyjskiego od poziomu zerowego.

Kurator Teresa Misiuk przytoczyła aktualne dane dotyczące liczby uczących się języka rosyjskiego w poszczególnych typach szkół na Lubelszczyźnie. Najwięcej uczniów uczęszcza na lekcje rosyjskiego w szkołach podstawowych – 12 292 osoby, nieco mniej w technikach – 10 984 osoby i w liceach ogólnokształcących – 9399 osób. Jednak już o wiele mniej młodych ludzi posługuje się cyrylicą, co związane jest z mniejszą również liczbą danych typów jednostek edukacyjnych: w branżowych szkołach I i II stopnia – 1024 osoby, w szkołach policealnych – 43 osoby i w ogólnokształcących szkołach sztuk pięknych – 21 osób. Swego rodzaju ciekawostką stanowi fakt, iż język rosyjski obecny jest także w placówkach

przedszkolnych, gdzie pierwsze jego tajniki poznaje 157 przedszkolaków. Ogółem zatem języka Puszkina, Tołstoja i Czechowa uczy się w województwie lubelskim 33 920 uczniów. A jest to jeszcze i tak liczba niepełna, ponieważ w oglądzie kuratorskim nie zostały wzięte pod uwagę kursy językowe prowadzone przez prywatne szkoły językowe oraz dla własnych pracowników przez niektóre specjalistyczne zakłady pracy ukierunkowane na działalność na rynkach wschodnich (Rosja, Białoruś, Ukraina, Kazachstan, Turkmenistan, Kirgistan, Tadżykistan, Uzbekistan, Azerbejdżan, Armenia).

W obliczu powyższych danych konieczne jest bezwzględnie zaprzestanie redukcji godzin przeznaczonych na nauczanie języka rosyjskiego na poziomie szkolnym, czynienie starań o ich pilne zwiększenie, jak i – mając na względzie zaspokojenie rosnącego zapotrzebowania na rusycystów w różnych dziedzinach gospodarki i w oświacie – nieodzowna jest troska i dbałość o możliwość kształcenia na szczeblu uniwersyteckim wysoko-kwalifikowanych rusycystów, w tym także ustawiczne starania o reaktywację specjalności nauczycielskiej na rusycystyce w Instytucie Neofilologii Wydziału Humanistycznego UMCS.

W kontekście powyższych spostrzeżeń na spotkaniu w kuratorium ustalono, iż w drugiej połowie maja bieżącego roku, gdy tegoroczne matury będą zbliżały się ku końcowi, a w poszczególnych placówkach oświatowych nie rozpocznie się jeszcze rekrutacja do klas pierwszych, Kuratorium Oświaty w Lublinie oraz rusycyści z UMCS wspólnie zorganizują spotkanie władz szkół podstawowych i średnich z terenu województwa lubelskiego, w których nauczany jest język rosyjski, z akademickimi wykładowcami tegoż języka z Instytutu Neofilologii UMCS. Będzie to już drugie tego typu posiedzenie, które w klasycznych warunkach odbyło się marcu 2018 r. w gościnnych podwojach Centrum Języka i Kultury Rosyjskiej UMCS, a którego wyłącznym organizatorem był ówczesny Instytut Filologii Słowiańskiej UMCS. Tym razem narada, na którą na wniosek strony uniwersyteckiej mają być zaproszeni przez właściwych dyrektorów szkół również przedstawiciele nauczycieli rusycystów z danej placówki, odbędzie się w systemie online. Nad sprawnym przebiegiem obrad będą czuwać informatycy z KO w Lublinie.

W kontekście trwającej już od roku szkolnego 2019/2020 przerwy w organizowaniu Ogólnopolskiej Olimpiady

Języka Rosyjskiego, spowodowanej faktem nieprzystąpienia w maju 2019 r. przez Katedrę Rusycystyki Uniwersytetu Warszawskiego jako głównego organizatora przedsięwzięcia do nadzorowanego jeszcze wtedy przez Ministerstwo Edukacji Narodowej kolejnego konkursu na trzyletnią organizację danej olimpiady, kurator Teresa Misiuk stwierdziła, że przede wszystkim ze względów proceduralnych i formalnych nie widzi szans, aby lubelskie środowisko rusycystyczne mogło w obecnej chwili podjąć się organizacji tegoż projektu na szczeblu krajowym. Niemniej jednak dodała, że jak najbardziej będzie lobbowała za odtworzeniem tych tradycyjnych zmagania w zakresie znajomości języka naszych wschodnich sąsiadów i wspomocze ewentualnie powstały komitet wojewódzki olimpiady, która po raz pierwszy wystartowała w 1969 r. i należy do najstarszych olimpiad przedmiotowych w kraju, w taki sposób, aby w kolejnym roku szkolnym udało się przywrócić ten wspólny konkurs olimpijski na szczeblu województwa. Przedstawiciele UMCS podziękowali pani kurator za gotowość współpracy, wyrażając raz jeszcze swe ubolewanie z powodu faktu, iż wieloletni trud nauczycieli oraz uczniów zaangażowanych w organizację i udział w kolejnych edycjach olimpiady rusycystycznej został przerwany z winy osób nieodpowiedzialnych z Uniwersytetu Warszawskiego, które bez konsultacji ze środowiskiem i bez możliwości przejęcia obowiązków organizatora przez inny uniwersytet skazały na trzyletnią bezczynność w tym zakresie uczących się języka rosyjskiego i nauczających go.

Na zakończenie spotkania pracownicy UMCS poprosili panią kurator, aby organizowane przez slawistów z Instytutu Neofilologii wybrane imprezy rusycystyczne, popularyzujące kulturę Rosji oraz jej język i realia, mogły liczyć na przyznawanie im patronatu honorowego Lubelskiego Kuratora Oświaty. Prośba spotkała się z akceptacją wzmocnioną także obietnicą świadczenia niewielkiego sponsoringu, uzależnionego od realnych możliwości finansowych Kuratorium Oświaty w Lublinie.

Spotkanie wpisuje się w dobre tradycje wieloletniej współpracy pomiędzy dawnym Instytutem Filologii Słowiańskiej UMCS a Kuratorium Oświaty w Lublinie, opartej na stosownej umowie bilateralnej, która ma być prolongowana w najbliższej przyszłości.

Dr Leszek Mikrut

*Katedra Literaturoznawstwa Słowiańskiego
Instytut Neofilologii UMCS*

XII Konkurs Biochemiczny na Wydziale Biologii i Biotechnologii UMCS



26 marca 2021 r. odbyła się kolejna edycja Konkursu Biochemicznego, który od ponad 10 lat organizowany jest przez pracowników Katedry Biochemii i Biotechnologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, pod merytorycznym patronatem Lubelskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Biochemicznego. Jest to jedyne takie wydarzenie w Polsce, gdyż umożliwia sprawdzenie wiedzy przez uczniów i nauczycieli. Jest to szczególnie ważne dla uczniów, którzy niedługo przystąpią do egzaminów maturalnych i staną przed wyborem kierunku studiów.

Tegoroczna edycja z uwagi na sytuację epidemiczną odbyła się w sposób zdalny, a udział w niej wzięła rekordowa liczba uczniów – 197 osób z 57 szkół z całej Polski. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli: Jarosław Stawiarski – Marszałek Województwa Lubelskiego, Krzysztof Żuk – Prezydent Miasta Lublin oraz Teresa Misiuk – Lubelska Kurator Oświaty.

Laureaci XII edycji Konkursu Biochemicznego zostali wyłonieni przez Komisję oceniającą, składającą się z pracowników Katedry Biochemii i Biotechnologii UMCS. Największą liczbę punktów uzyskali uczniowie: Natalia Czerwik z IX LO im. Cypriana Kamila Norwida w Częstochowie (I miejsce), Aleksandra Dziezdic z I LO im. Stanisława Staszica w Lublinie (II miejsce *ex aequo*), Amelia Kuczyńska z XIV LO im. Stanisława Staszica w Warszawie (II miejsce *ex aequo*), Gabriela Szczepanik z XIV LO im. Stanisława Staszica w Warszawie (III miejsce), Magdalena Makar z I LO im. Mikołaja Kopernika w Jarosławiu (wyróżnienie), Krzysztof Galla z IX LO im. Klementyny Hoffmanowej w Warszawie (wyróżnienie), Maciej Maj z I LO im. Stanisława Staszica w Lublinie (wyróżnienie), Adrian Bednarek z I LO z Oddz. Dwujęzycznymi im. J. Długosza w Nowym Sączu (wyróżnienie), Julia Gierszewska z Uniwersyteckiego Liceum Ogólnokształcącego w Toruniu (wyróżnienie), Katarzyna Borys z I LO im. Mikołaja Kopernika w Jarosławiu (wyróżnienie).

Laureaci otrzymali cenne nagrody książkowe, a osoby wyróżnione drobne upominki. Nauczyciele, którzy przygotowali laureatów, również otrzymali podarunki ufundowane przez sponsorów. Dodatkowo, zgod-



nie z Uchwałą Senatu UMCS, dla zdobywców podium Konkursu Biochemicznego przewidziana jest szczególna nagroda – zwolnienie z postępowania rekrutacyjnego na kierunki biologia i biotechnologia na Wydziale Biologii i Biotechnologii UMCS. Tradycją konkursu jest także losowanie dwóch „Szkolnych zestawów biochemicznych”, które w tym roku otrzymały XXI Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Prusa w Łodzi oraz Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Jana Pawła II Sióstr Prezentek w Rzeszowie.

Dziękujemy bardzo wszystkim sponsorom, którzy wsparli organizatorów Konkursu. Fundatorami nagród byli: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Marszałek Województwa Lubelskiego, Prezydent Miasta Lublin, Lubelski Kurator Oświaty, Polskie Towarzystwo Biochemiczne, Fundacja TYGIEL, Państwowe Wydawnictwo Naukowe oraz Drukarnia Drukurs. Podziękowania kierujemy również do pracowników Katedry Biochemii i Biotechnologii UMCS za organizację tej wyjątkowej, zdalnej edycji Konkursu oraz do władz Wydziału Biologii i Biotechnologii UMCS, które bardzo wspierają jego organizację.

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom i ich nauczycielom! Mamy nadzieję, że zobaczymy się w przyszłym roku w czasie kolejnej edycji Konkursu Biochemicznego.

*Anna Jarosz-Wilkotazka
Katedra Biochemii i Biotechnologii UMCS
Lubelski Oddział Polskiego Towarzystwa Biochemicznego*

↑ Oficjalne ogłoszenie wyników XII Konkursu Biochemicznego. Od lewej: dr hab. Marcin Graż, prof. UMCS, mgr Aleksandra Mordzińska, prof. dr hab. Anna Jarosz-Wilkotazka

Konferencja w Studenckim Kole Naukowym Rusycystów

27 kwietnia 2021 r. odbyła się III Studencka Sesja Naukowa pt. „Język, literatura i kultura rosyjska”. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Studenckie Koło Naukowe Rusycystów, Katedrę Językoznawstwa Słowiańskiego i Katedrę Literaturoznawstwa Słowiańskiego (Instytut Neofilologii). Koordynatorami konferencji byli dr hab. Ewa Białek, opiekun SKNR (Katedra Językoznawstwa Słowiańskiego) i prof. dr hab. Siergiej Kowalow, opiekun merytoryczny kierunku rusycystyka (Katedra Literaturoznawstwa Słowiańskiego). Sesja miała na celu aktywizację potencjału naukowego członków SKNR oraz popularyzację zagadnień badawczych podejmowanych przez studentów pod kierunkiem opiekunów naukowych. Tegoroczną studencką sesję naukową zainicjowała dr hab. Ewa Białek, a projekt został wpisany do kalendarza wydarzeń w kole na powakacyjnym spotkaniu organizacyjnym. Dzięki współpracy z literaturoznawcami oraz zaangażowaniu prof. Siergieja Kowalowa tematyka spotkania była różnorodna.

Wydarzenie nawiązuje do wieloletniej tradycji naukowej Studenckiego Koła Naukowego Rusycystów jako organizacji studenckiej. Zgodnie ze statutem misją członków koła jest zdobywanie i pogłębianie wiedzy językoznawczej, literaturoznawczej, realioznawczej, a także popularyzacja tej wiedzy w różnej formie. W ostatnich latach członkowie koła angażowali się w różnorodne działania zarówno naukowe, artystyczne, promocyjne, jak i charytatywne. Mimo sytuacji epidemicznej organizacja aktywnie działa na różnych polach.

Nazwa tegorocznej konferencji nawiązuje do dwóch wydarzeń – Studenckiej Zimowej Sesji Naukowej oraz

Letniej Studenckiej Sesji Naukowej, które zostały zorganizowane w 2015 r. przez ówczesną koordynator ds. promocji Instytutu Filologii Słowiańskiej dr Ewę Białek. W obu tych spotkaniach brali udział m.in. członkowie koła oraz promotorzy seminariów licencjackich i magisterskich. Tegoroczna sesja stanowi kontynuację wcześniejszego projektu. Dorobek koła wypracowany przez pokolenia studentów i ich opiekunów obejmuje liczne przedsięwzięcia o charakterze naukowym i popularyzatorskim. Jednakże to najnowsze spotkanie naukowe, mimo podobnego celu, miało zupełnie inną formułę, a mianowicie zdalną (platforma MS Teams), co przełożyło się też na nowe doświadczenia organizacyjne.

Do udziału w konferencji zgłosiło się dziesięcioro członków SKNR, studentów I i II roku rusycystyki. W sekcji literaturoznawczej wygłoszono cztery referaty: Wojciech Czajka (*Прозаторское лицо драматурга Андрея Иванова*), Agata Świergiel (*Интерпретация романа Льва Толстого «Анна Каренина» в современной драматургии*), opiekun naukowy prac: prof. dr hab. Siergiej Kowalow), Katarzyna Matczuk (*Архетип дома и его натуралистическая концепция в повести «Маленькая Грозная» Людмилы Петрушевской*), opiekun naukowy: dr hab. Joanna Tarkowska, prof. UMCS), Mateusz Koszeluk (*Problem odczłowieczenia w opowiadaniu Protezy Warłama Szatałowa*), opiekun naukowy: dr Małgorzata Ułanek). W sekcji językoznawczej wysłuchano sześciu wystąpień: Zofia Dziubińska (*O zapożyczeniach z języka hiszpańskiego w ruszczyźnie*), Kamila Głąb (*Русские фразеологизмы, характеризующие внешний вид человека*), Natalia Jabłońska (*Русские фразеологизмы с названиями сельскохозяйственных животных*), Dominika Kość (*Понятие синонимии, синонима и синонимического ряда*), Ewa Sadura (*Русские фразеологизмы с компонентом, обозначающим предмет*), Adrian Wasilewski (*Kilka słów o terminach komputerowych w języku rosyjskim*). Referaty zostały przygotowane pod kierunkiem dr hab. Ewy Białek. W wystąpieniach z obu sekcji zreferowano zarówno fragmenty prac dyplomowych (obronionych lub powstających), jak i tematy zgłębiane odrębnie.

Studenci nie tylko podjęli się wyzwań naukowych, ale też włączyli się w działania organizacyjne, wykorzystując swoje talenty i zdobywając nowe umiejętności. We współpracy z opiekunem opracowali ramowy scenariusz obrad (Aleksandra Jusiak, Mateusz Koszeluk, Paulina

Świątoniowska), zaprojektowali plakaty i dyplomy (Natalia Jabłońska, Yana Nevidomska, Ewa Sadura), zajęli się także promocją wydarzenia w mediach społecznościowych (Adrian Wasilewski, Aleksandra Jusiak, Mateusz Koszeluk). Studentki Dagmara Sokołowska i Paulina Świątoniowska sprawdziły się w roli konferansjerów. Wszyscy wywiązali się ze swoich zadań profesjonalnie.

Podczas otwarcia spotkania prof. dr hab. Siergiej Kowalow podkreślił znaczenie tego typu inicjatyw w kształceniu studentów, docenił także aktywność naukową członków SKNR. Z kolei dr hab. Ewa Białek wyraziła nadzieję na cykliczność wydarzenia oraz wzrost liczby uczestników, którzy z satysfakcją będą dzielić się wiedzą zdobywaną na naszej Uczelni.

W czterogodzinnych obradach wzięło udział liczne grono słuchaczy: studenci rusycystyki UMCS, studenci z innych uczelni (UG, UŁ, UP) oraz nauczyciele akademicy: dr hab. Alina Orłowska, prof. UMCS, dr hab. Edyta Manasterska-Wiącek, prof. UMCS, dr Leszek Mikrut, mgr Małgorzata Nakonieczna, dr Artur Sadecki,

dr hab. Petar Sotirov, prof. UMCS, dr Ewa Stawinoga, dr hab. Joanna Tarkowska, prof. UMCS, dr Małgorzata Ułanek, dr hab. Piotr Złotkowski. W obu sekcjach odbyła się ożywiona dyskusja z udziałem kadry akademickiej, uczestników oraz innych słuchaczy (moderatorzy: dr hab. E. Białek, prof. dr hab. S. Kowalow). Podczas dyskusji zwrócono uwagę na wysoki poziom merytoryczny referatów, doceniono też zdolności medialne uczestników oraz ich zainteresowanie zdobywaniem wiedzy. W podsumowaniu koordynator wydarzenia dr hab. Ewa Białek podziękowała wszystkim za obecność i poświęcony czas. Podkreśliła też ważną rolę opiekunów w rozwoju naukowym młodzieży kształcącej się na Uczelni, jak również wkład pracy włożony przez uczestników sesji w przygotowanie się do wystąpień, a także zaangażowanie studentów w działania organizacyjne.

*Dr hab. Ewa Białek
Koordynator III Studenckiej Sesji Naukowej pt. „Język, literatura i kultura rosyjska”, opiekun SKNR
Katedra Językoznawstwa Słowiańskiego*

Oszczędź sobie! (na przyszłość)

20 kwietnia 2021 r. odbyła się pierwsza część IX edycji projektu edukacyjnego adresowanego do młodzieży szkół ponadpodstawowych naszego województwa z cyklu „Oszczędź sobie... na przyszłość”. Wydarzenie to jak co roku zostało zorganizowane przy udziale pracowników Katedry Ubezpieczeń i Inwestycji Wydziału Ekonomicznego UMCS we współpracy z pracownikami Oddziału ZUS w Lublinie oraz oddziału okręgowego NBP w Lublinie. Po raz drugie spotkanie zostało zorganizowane w formie wideokonferencji na platformie MS Teams. Frekwencja była imponująca i przekroczyła 340 osób.

W spotkaniu uczestniczyła młodzież z Zespołu Szkół Ekonomicznych i Mundurowych w Chełmie, Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Zamościu, Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Biłgoraju, a także Szkoły Podstawowej Sióstr Urszulanek UR w Lublinie oraz I LO w Janowie Lubelskim i Liceum „Paderewski” w Lublinie.

Część pierwsza – wykładowa objęła następujące zagadnienia: systemy emerytalne na świecie (dr hab. Teresa H. Bednarczyk, prof. UMCS), polski system emerytalny (Piotr Waszak, dyrektor Oddziału ZUS w Lublinie) oraz oszczędzanie i inwestowanie długoterminowe (dr Ilona Skibińska-Fabrowska, dyrektor Oddziału Okręgowego NBP w Lublinie). Część druga – w formie interaktywnych warsztatów prowadzonych przez organizatorów projektu odbędzie się w terminie późniejszym.

Zarówno licealiści, jak i nauczyciele będący ich opiekunami docenili wysiłki organizatorów i wyrazili chęć dalszej współpracy oraz wzięcia udziału w kolejnych edycjach wydarzenia.

*Dr inż. Anna Jańska
Dr hab. Teresa H. Bednarczyk, prof. UMCS
Katedra Ubezpieczeń i Inwestycji
Instytut Ekonomii i Finansów UMCS*



Projekt charytatywny „Epicrates”

Grupa studentów z Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie: Agnieszka Gryglicka, Wojciech Listoś, Zuzanna Marzęda, Paulina Szykaruk, Julia Lipińska, Michał Ozimek, Ania Korchut, Kamil Chmura w dniach 1 marca – 30 kwietnia 2021 r. przeprowadziła projekt charytatywny „Epicrates”, który koordynowała Anna Kot, ambasadorka KPMG na WE UMCS. Do współpracy przy przedsięwzięciu włączyła się Rada Wydziałowa Samorządu Studentów Wydziału Ekonomicznego UMCS.

Celem projektu było wsparcie materialne i medialne dla Fundacji Epicrates, która opiekuje się zwierzętami egzotycznymi, które są porzucane przez swoich właścicieli ze względu na wysokie koszty leczenia lub zwykłą nieodpowiedzialność. W dużej części są to zwierzęta bardzo zaniedbane, a niekiedy znajdujące się wręcz w stanie krytycznym.

Działania studentów zostały podjęte w ramach akcji Big-hearted Ambassadors, organizowanej przez Fundację KPMG. Fundacja spośród kilkunastu przesłanych projektów wolontariackich wybrała dziesięć pomysłów, które otrzymały dofinansowanie w kwocie 2000 zł brutto. Projekt charytatywny „Epicrates” zo-

stał wyróżniony, a studenci w ramach grantu sfinansowali pięć termostatów, które są niezbędne do utrzymania wymaganych warunków temperaturowych dla zwierząt egzotycznych, jak również przyczyniają się do ich szybszej regeneracji.

Studenci nie poprzestali jednak na pozyskaniu pieniędzy, ich marzeniem było zwiększenie świadomości dotyczącej problemu bezdomności zwierząt egzotycznych. W związku z tym przeprowadzili własną zbiórkę środków w serwisie zrzutka.pl, gdzie udało im się zebrać kolejne 700 zł dla Fundacji Epicrates. Za zebrane pieniądze zakupili rzeczy codziennego użytku, tj. żarówki, podkłady higieniczne, karmę dla zwierząt i przedłużacze. Warto podkreślić, że Fundacja Epicrates jest organizacją non-profit, a skuteczność jej działań zależy wyłącznie od bezinteresownej pracy wolontariuszy i wsparcia darczyńców.

Akcja została dostrzeżona przez lokalne media, m.in. ukazał się artykuł o działaniach studentów Wydziału Ekonomicznego UMCS w „Kurierze Lubelskim”.

*Anna Kot
Rada Wydziałowa Samorządu Studentów
Wydziału Ekonomicznego UMCS*

„Współczesne media” – najnowsza publikacja serii

Kolejny tom serii „Współczesne media” skupia się na problematyce przemocy w mediach. W dwóch tomach wydanych pod redakcją prof. Iwony Hofman i prof. Danuty Kępy-Figury swoje badania przedstawiło blisko 50 badaczy. Seria z powodzeniem ukazuje się od 2009 r., a obecnie do rąk czytelników zostały oddane tomy 21. i 22. Wcześniejsze poświęcone były m.in. problemom i metodom badań nad mediami (2019), mediom multimedialnym (2018) czy gatunkom w mediach (2017). Dwie najnowsze publikacje podejmują niezwykle istotny temat, jakim jest przemoc w mediach, ujęty w sposób wieloaspektowy i interdyscyplinarny.

Refleksja dokonana z wielu perspektyw była możliwa dzięki zaprezentowaniu analiz przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych. Zjawisko agresji językowej oraz przemocy językowej w przestrzeni wirtualnej zostało przedstawione w szczegółowych analizach. Zwrócono uwagę między innymi na: agresję językową w komentarzach internetowych, zjawisko rozpowszechniania plotek przez tabloidy internetowe czy zjawisko hejtu w internecie na podstawie wypowiedzi dotyczących strajku lekarzy. Poddano analizie wypowiedzi kibiców sportowych w internecie podczas transmisji wydarzenia sportowego, pojawiły się odniesienia do medialnych obrazów sportu wobec przemocy. Problematykę mowy nienawiści w przestrzeni wirtualnej przedstawiono także na podstawie analizy kampanii społecznych czy też uwypuklając elementy agresji językowej w specjalistycznym dyskursie poradniczym online. Wśród prowadzonych badań znalazły się też rozważania na temat agresji językowej wykorzystywanej w publicystyce medialnej. Obraz przemocy w mediach został przywołany na przy-

kładzie reportażu „Dużego Formatu” czy problematyki przemocy wobec kobiet obecnej w miesięczniku „Zwierciadło”. Analizie poddano również relacje o morderstwach jako „atrakcjach medialnych” w tygodniku „Tajny Detektyw”. Odniesiono się do agresji w komunikacji werbalnej na podstawie analizy fragmentów telewizyjnego programu literackiego. Podjęto rozważania na temat dyskursu krytycznego o przemocy werbalnej na przykładzie recenzji filmowych. Poddano analizie obraz przemocy w wiadomościach telewizyjnych serwisów informacyjnych. Zwrócono uwagę na zjawisko przemocy językowej w komedii romantycznej, a także na dyskurs na temat przemocy na podstawie analiz dyskusji radiowych.

Wśród prezentowanych wyników badań znalazły się artykuły poświęcone komunikacji niewerbalnej i jej możliwemu wpływowi na mowę nienawiści, analizy związane z metaforami i mową nienawiści czy teksty dotyczące nawoływania do przemocy w świetle teorii aktów mowy. Zwrócono uwagę na rolę hejtu w komunikacji medialnej oraz na zjawisko hejtu w retoryce żałoby; podjęto analizy w zakresie problemu przemocy w mediach z perspektywy duchowości. W zbiorze artykułów znalazły się też poświęcone uwarunkowaniom prawnym związanym ze statusem sygnalistów, przedstawiono analizę porównawczą społecznego postrzegania przemocy w internecie w świetle raportów CBOS, podjęto temat przemocy w mediach w dyskursie parlamentarnym. Zwrócono uwagę na przemoc i treści szkodliwe w mediach dla dzieci, niepokój jako element komunikacji performatywnej, a także redefiniowanie jako formę przemocy symbolicznej.

Badania w zakresie przemocy w mediach zostały podjęte przez medioznawców, mediolingwistów i przedstawicieli innych dyscyplin naukowych. Tym bardziej należy docenić wszechstronność i sposób ujęcia zagadnienia w obu publikacjach. Jak czytamy w recenzji prof. Małgorzaty Kity: „Lektura tomu nie jest łatwa, bo taką być nie może z racji eksplorowanej przestrzeni, ale przejście przez nią daje korzyści poznawcze nie do przecenienia i uwrażliwia na obecność przemocy w mediach: tych tradycyjnych, tych nowych i tych »nowych nowych«”.

Ewelina Górka

Wojny markomańskie z pandemią w tle

Wojny, jakie toczono w latach 166–180 po Chr. na europejskim pograniczu Cesarstwa Rzymskiego i *Barbaricum*, weszły do historii za sprawą ich głównych uczestników – germańskiego plemienia Markomanów zamieszkującego Kotlinę Czeską jako wojny markomańskie. Konflikt ten, który zaprzął w teatrze wojennych działań dziesiątki plemion z pogranicza i jego zaplecza, uważany jest zgodnie w literaturze za jeden z najbardziej znaczących dla rozwoju historii kontynentu. Są tacy, którzy twierdzą wręcz, że zapoczątkował upadek Cesarstwa. Nie mniej rzeczywiście wywołane tymi wydarzeniami ruchy różnych ludów zmieniły radykalnie nie tylko układ sił w Europie, ale również mapę etniczno-etnograficzną końca II w. po Chr.

W ich wyniku padł, między innymi, niezwykle ważny handlowy szlak bursztynowy, który karmił *Barbaricum* towarami z rzymskich warsztatów i nowinkami technologicznymi, a Rzymianom dostarczał surowców, niewolników i bezcennych informacji. W łańcuchowym efekcie doprowadziły one też do wybuchu brutalnych wojen w południowej Skandynawii, prowadzonych tam pomiędzy lokalnymi plemionami, starannie podsycanymi przez rzymską politykę. Niemym świadectwem tych ostatnich są wielkie ofiary bagienne dokumentujące śmierć tysięcy wojowników, takie jak to badane przez pierwszego Honorowego Profesora UMCS prof. dr. Jørgena Ilkjæra w Illerup w środkowej Jutlandii. Wszystkie wymienione konflikty spowodowały wkroczenie na arenę dziejów Gotów, którzy rozpoczęli swój powolny, ale skuteczny marsz na południowy wschód kontynentu, by stać się w krótkim czasie największym zagrożeniem dla rzymskiego pań-



stwa. Nici w gockich rękach pociągane z Kotliny Hrubieszowskiej decydowały od teraz o losach dziesiątków, a może nawet setek tysięcy ludzi. Kreowały nowy porządek gospodarczy i polityczny Europy.

Wielu uważa, że losy konfliktu markomańskiego mogłyby potoczyć się zgoła inaczej, korzystniej dla Rzymian, gdyby nie wybuch tajemniczej zarazy przywleczonej z Syrii, dziesiątkującej legiony i ich zaplecze. Najbardziej znaną jej ofiarą był sam cesarz Marek Aureliusz. Jego następcą Kommodus nie miał cierpliwości do kontynuowania walk i w 180 r. zawarł pokój z Markomanami, Kwadami i ich sojusznikami; pozornie tylko dla Rzymian korzystny.

To wszystko powodowało i powoduje, że omawiany konflikt stoi swoją ważnością w centrum uwagi pokoleń archeologów, historyków i znawców kultury. Nad jego przebiegiem i okolicznościami debatowały specjalistyczne kongresy i konferencje; napisano dziesiątki rozpraw



Archiwum autora

↑ Prof. dr Michael Erdrich

naukowych, popularnych opowieści i powieści; nakręcono nawet filmy, ze słynnym *Gladiatorem* na czele.

Główny nacisk w toczonych dyskusjach kładziono jednak na objaśnianie szczegółów działań militarnych i konfrontację dokumentów (archeologicznych oraz historycznych), jakie po nich zostały. Szeroki kontekst wzajemnych najazdów jakoś umykał dogłębszej analizie i uwadze.

Tę niedogodność albo lepiej – badawcze niedopełnienie skostatowano po raz pierwszy przed kilkoma laty w Lublinie. Ojcem chrzestnym projektu „*Marcomannic Wars and Antonine Plague*” był prof. dr Michael Erdrich z Instytutu Archeologii UMCS, który szybko poszukał sobie merytorycznego sojusznika w młodym pracowniku ówczesnego Zakładu Historii Starożytnej UMCS – Pawle Madejskim. Lubelski duet starannie dobrał sobie następnie współwykonawców projektu spośród specjalistów z innych polskich instytucji

badawczych oraz z Czech, Słowacji, Austrii, Niemiec, Węgier i dalekiej Szkocji. Do głównego spotkania zespołu doszło w październiku 2016 r. w Brnie, a dyskusję skoncentrowano na zagadnieniach opisanych hasłem „*The impact of the Marcomannic Wars and the Antonine Plague on Roman and Barbarian Societies North of the Alps*”.

Plon tego spotkania i efekt dalszych dyskusji z uczestnikami projektu otrzymały właśnie postać monografii zatytułowanej *Marcomannic Wars and Antonine Plague. Selected essays on two disasters that shook the Roman World / Die Markomannenkriege und die Antoninische Pest. Ausgewählte Essays zu zwei Desastern, die das Römische Reich erschüttern* (Brno – Lublin 2020). Tom zredagowali Michael Erdrich (Instytut Archeologii UMCS), Balázs Komoróczy (Instytut Archeologii z Brna), Paweł Madejski (Katedra Historii Starożytnej UMCS) i Marek Vlach (Instytut Archeologii z Brna). Jako wydawcy dzieła figurują Czech Academy of Sciences, Institute of Archaeology, Brno oraz Instytut Archeologii, Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie. Udzielili oni temu wydawnictwu afiliacji w ramach siostrzanych serii wydawniczych: „*Spisy Archeologického Ústavu AV ČR 61*” i „*Lubelskie Materiały Archeologiczne XVII*”, które po raz pierwszy w historii połączyły zasoby.

Dzięki temu projektowi archeologia europejska otrzymała zupełnie świeże spojrzenie na problematykę zakreśloną tytułem projektu, z potężną dawką nigdy nie publikowanych źródeł i odkryć archeologicznych. To uczyni monografię w oczywisty sposób „wieczną”. Sięgać będą po nią nie tylko archeolodzy, historycy, ale również epigraficy, numizmatycy, antropolodzy i badacze śledzący przemiany w starożytnej architekturze i urbanistyce. Śledzący dzieje wojen markomańskich znajdą kompendium wiedzy na temat rzymskich obozów legionowych z tego okresu. Badający skutki konfliktu na dalekim jego zapleczu będą mieli nowe materiały porównawcze, jakże potrzebne dla określenia chociażby ilości łupów z tych wojen trafiających za Karpaty.

Tym samym lubelska archeologia zdobyła kolejny przyczółek badaczy starożytności, tym razem na pograniczu archeologii prahistorycznej i antycznej; chociaż tak odległy, ale jakże interesujący i twórczo zdefiniowany. Świetna lektura, nie tylko dla humanistów.

Andrzej Kokowski

Interdyscyplinarność jako *signum temporis* w nauce XX i XXI w. –

forum dialogu specjalistów z dziedziny
medycyny, nauk humanistycznych
oraz politechnicznych

W 2020 r. odbyła się V Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Genom” pod hasłem „Nauka bez barier”. Katedra Edukacji Polonistycznej Instytutu Filologii Polskiej UMCS, we współpracy z Fundacją na Rzecz Umacniania Więzi Rodzinnych i Społecznych Neuron+, współdziałającą z Polską Akademią Nauk i Uniwersytetem Medycznym w Lublinie, podjęła się roli współorganizatora tego sympozjum. Wkrótce po tym wydarzeniu ukazała się drukiem monografia wieloautorska *Medycyna spersonalizowana 2020* pod red. Anny Boguckiej-Kockiej i Janusza Kockiego (Lublin 2020), będąca pokłosiem konferencji.

Już w trakcie obrad konferencyjnych prof. Stanisław Jerzy Czuczwar, wiceprezes Polskiej Akademii Nauk, zwracał uwagę na to, że wartością konferencji było zgromadzenie przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, w tym szeroki udział humanistów, co umożliwiło spojrzenie na omawiane problemy z różnych perspektyw. Profesor S. Czuczwar jako członek Academia Europaea, zrzeszającej trzy tysiące osób (w tym ok. 50 laureatów Nagrody Nobla) – europejskiej organizacji naukowej, która podejmuje działa-

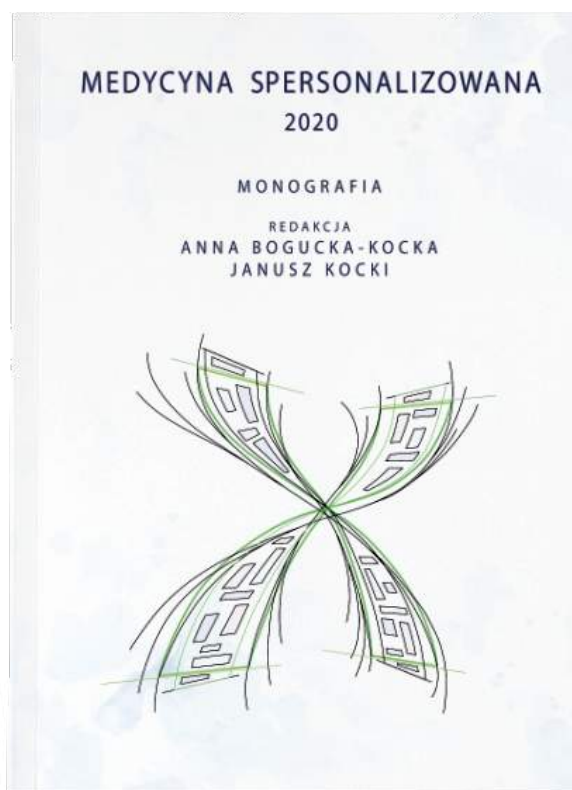
nia na rzecz wprowadzania najwyższych standardów w nauce i badaniach, podkreślał rolę szeroko rozumianej edukacji oraz interdyscyplinarnych przedsięwzięć badawczych promujących wartości europejskiej nauki zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym.

Monografia *Medycyna spersonalizowana 2020* prezentuje właśnie taką interdyscyplinarną perspektywę oglądu i – co szczególnie cenne – aktualność opracowania, co podkreślają recenzentki tomu: dr hab. Małgorzata Rzeszutko, prof. UMCS z Katedry Edukacji Polonistycznej Instytutu Filologii Polskiej UMCS oraz dr hab. n. med. Irena Walecka, prof. CMKP z Centralnego Szpitala Klinicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie.

Jak pisze w swojej recenzji dr hab. Małgorzata Rzeszutko, prof. UMCS: „Potrzeba współpracy specjalistów z dziedziny medycyny ze specjalistami z innych dziedzin niemedyceńskich stanowi obecnie swoiste *signum temporis*. Medycyna spersonalizowana oznacza bowiem m.in. konieczność poszerzenia zakresu badań diagnostycznych pacjentów o metody stosowane w innych dziedzinach, w tym w naukach społecznych, humanistycznych i politechnicznych”.

Ważkość i aktualność problematyki niniejszej monografii rozciąga się od roli sfery aksjologicznej w życiu człowieka, poprzez informacje na temat nowych aspektów patogenezy wielu chorób, w tym nowotworowych, aż po najbardziej żywo obecnie dyskusyjne metody leczenia pacjentów chorych na COVID-19.

Monografię otwiera nośny poznawczo tekst prof. dr hab. Małgorzaty Karwatowskiej, dyrektor



Instytutu Filologii Polskiej UMCS, osadzony w kręgu sfery aksjologicznej, wskazujący na wartość empatii w komunikacji międzyludzkiej, szczególnie podkreślający rolę empatii w kontakcie z osobą aktywną ponadnormatywnie. Ta część monografii rozwija wątki komunikacji, kontaktu międzykulturowego, edukacji akademickiej, a także psychologiczne aspekty funkcjonowania rodziny w dobie pandemii COVID-19.

Obszerna część druga prezentuje sferę badań medycznych, ukazując palące problemy medycyny XXI w.: współczesne choroby, w tym COVID-19, choroby nowotworowe, informacje na temat nowych rodzajów terapii biologicznej, np. terapii z wykorzystaniem komórek macierzystych i mikrocząstek, choroby bardzo rzadkie (a nawet ultraradkie), np. zespół Kleefstra, zespół Ogden. Szerokie spektrum zagadnień rozciąga się od kwestii związanych z patogenezą genetyczną aż po praktyczne kwestie współczesnej telemedycyny.

Część ostatnia odnosi się do znaczących zmian demograficznych XX w., trendów w architekturze i geodezji. Analiza stanu środowiska i projektowanie nowoczesnych układów urbanistycznych umożliwia wszystkim ludziom, w tym osobom o ograniczonych możliwo-

ściach fizycznych i specjalnych potrzebach aktywne uczestniczenie w życiu społecznym.

Precyzję i czytelność przekazu całej monografii dodatkowo wzmacniają prezentowane w poszczególnych rozdziałach dane statystyczne (zarówno ilościowe, jak i jakościowe, procentowe podsumowania etc.), diagramy i wykresy, tabelaryczne zestawienia, zdjęcia poglądowe – wszystkie one pokazują solidne doświadczenie badawcze autorów. Stosowanie wymienionych sposobów przekazu informacji z jednej strony wynika ze specyfiki monografii, z drugiej zaś wpisuje się w kulturowy *iconic turn*.

Należy mieć nadzieję, że monografia *Medycyna spersonalizowana 2020*, stanowiąc forum wymiany myśli pomiędzy specjalistami z różnych dyscyplin badawczych, stanie się doskonałym źródłem wiedzy dla szerokiego grona odbiorców przede wszystkim z uwagi na fakt dialogu pomiędzy lekarzami, lingwistami, inżynierami, terapeutami czy nauczycielami. Aktualność i atrakcyjność podjętej tematyki bowiem mocno akcentuje rolę więzi społecznych, podmiotowość i godność jednostki.

Adam Siwiec

Studenci tworzą nowe zespoły w Chatce Żaka

Studencka orkiestra pod batutą dr. hab. szt. Tomasa Momota oraz Akademia Musicalu Chatki Żaka prowadzona przez kuratorów linii programowych to nowe projekty w programie instytucji. Marzec był miesiącem naborów do tych działań. Chwilowe poluzowanie obostrzeń pozwoliło na zorganizowanie przesłuchań do Akademii Musicalu Chatki Żaka oraz Orkiestry Utalentowani Muzycznie Córki i Syny.

Przesłuchania kandydatów trwały kilka dni, ponieważ chętnych było naprawdę sporo. Cieszy fakt, że zgłaszali się nie tylko studenci lubelskich uczelni, ale także ci studiujący w innych miastach, a nawet uczniowie szkół licealnych.

Do Akademii Musicalu Chatki Żaka zgłosiło się łącznie aż 109 osób, w tym: 20 instrumentalistów, 55 wokalistów, 18 tancerzy oraz 16 aktorów. 72 osoby spośród zgłoszonych to studenci naszej Uczelni. Zgłosiło się także 10 osób uczących się na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, 13 kandydatów reprezentowało Uniwersytet Przyrodniczy, a liczba uczniów lubelskich liceów to 10. Warto dodać, że pojawili się również kandydaci edukujący się na Politechnice Warszawskiej, Uniwersytecie Warszawskim oraz Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Akademia Musicalu Chatki Żaka to wspólny projekt kuratorów linii programowych Chatki – Pauliny Zarębskiej, Natalii Wilk, dr. hab. szt. Tomasza Momota, Przemysława Buksińskiego oraz dr. Ekateriny Sharapovej.

Co będzie się działo w ramach tej inicjatywy? *Pomysł na stworzenie Akademii Musicalu Chatki Żaka*

zrodził się, gdy uświadomiłam sobie, że brakuje w lubelskich działaniach kulturalnych przestrzeni, w której studenci reprezentujący dziedziny sztuki, jakimi są muzyka, śpiew, taniec i aktorstwo, mogliby tworzyć wspólne projekty. W Akademii będziemy się skupiać na wielopłaszczyznowym rozwoju artystów w kierunku pracy na scenie. Przed nami praca nad pierwszym musicaliem, który, mam nadzieję, wniesie powiew świeżości na lubelską scenę muzyki i tańca oraz podbije serca widzów w każdym wieku – opowiada kuratorka linii RUCH oraz pomysłodawczyni przedsięwzięcia Paulina Zarębska.

Drugim projektem jest orkiestra, którą pokieruje dr hab. szt. Tomasz Momot, kurator linii DŹWIĘK. Orkiestra Utalentowani Muzycznie Córki i Syny przyciągnęła aż 60 chętnych do działania muzyków, w tym 22 osoby studiujące na naszej Alma Mater. Ponadto wśród zgłoszonych pojawili się studenci Politechniki Lubelskiej, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Uniwersytetu Warszawskiego. Wielu chętnych to uczniowie lubelskich szkół muzycznych – Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. T. Szeligowskiego w Lublinie oraz Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. W. Lutosławskiego w Lublinie.

Młodzi uczniowie i studenci w najlepszym świetle zaprezentowali swój talent muzyczny, a orkiestra już niedługo zagra w Chatce Żaka. Czas pandemii wzbudził w środowisku akademickim chęć do działania w szeroko pojętej kulturze. Bardzo mnie to cieszy i daje dużo nadziei na to, że stworzymy razem coś wyjątkowego pod względem muzycznym na naszym Uniwersytecie – podsumowuje dr hab. Tomasz Momot.

Spółeczność akademicka przepiękna jest młodymi utalentowanymi osobami, które są odważne w spełnianiu swoich pragnień i chętne do rozwijania swojego talentu. Jestem przeszczęśliwa, że aktywności takie jak orkiestra Tomasza Momota oraz Akademia Musicalu cieszyły się tak ogromnym zainteresowaniem. Dzięki temu przestrzeń kultury studenckiej będzie wzbogacona o kolejne działania i młode talenty – dodaje Natalia Wilk, kuratorka linii DŹWIĘK, która będzie szkoliła wokalistów w dwóch powyższych projektach.

Karolina Kałkucka



Fot. Jan Jęzak



Fot. Jan Jęzak



Fot. Jan Jęzak

Akademickie Radio Centrum wydało swoją pierwszą płytę!

Akademickie Radio Centrum jest świetnym miejscem dla dziennikarzy, ale także dla młodych zespołów, które dopiero zdobywają popularność. To właśnie dla nich powstał projekt „Rockowa Scena Radia Centrum” – przestrzeń, w której mogą się zaprezentować.

Chatka Żaka od zawsze jest miejscem, w którym mogli rozwijać się nie tylko muzycy, ale również artyści z innych dziedzin kultury. Mamy nadzieję, że takie inicjatywy pomogą młodym zespołom zaistnieć zarówno na lubelskiej, jak i ogólnopolskiej czy międzynarodowej scenie muzycznej. – mówi Izabela Pastuszko, dyrektor ACKiM UMCS Chatka Żaka.

Płyta to zbiór ośmiu utworów zarejestrowanych podczas koncertów. Można usłyszeć na niej takie zespoły jak Moriah Woods czy Phedora. *Płyta jest zapisem emocji przeżywanych od przeszło dwóch lat na Rockowej Scenie Radia Centrum. Chcemy, byście poczuli tę niezwykłą atmosferę towarzyszącą wszystkim dotychczasowym koncertom* – mówi Tomasz Kowalewicz, szef redakcji muzycznej Akademickiego Radia Centrum i pomysłodawca tego przedsięwzięcia.

Płyty można zdobyć, biorąc udział w konkursach organizowanych na antenie Akademickiego Radia Centrum oraz w mediach społecznościowych Chatki Żaka. Poniżej pełna playlista: VESTIGE – BANGIER; AFTERLOAD – RISE ABOVE; PASAŻER – OBCĄ DZIEWCZYŃĘ GONIĄC NA KONIU; PHEDORA – ONE BREATH AWAY; B6 – JAKĄ BYĆ; SPRING ROLLS – PLANETY; TEKSASY & WOJTEK CUGOWSKI – TIK TAK; MORIAH WOODS – I WANT TO LIVE.

Paweł Bik

II Festiwal Przez Świat. Spotkania z podróżą

W dniach 15–18 kwietnia 2021 r. odbywał się online II Festiwal Przez Świat. Spotkania z podróżą, zorganizowany przez Chatkę Żaka, Stowarzyszenie Rozwoju Kultury Akademickiej oraz Studenckie Koło Przewodników Beskidzkich w Lublinie.

Głównymi gośćmi Festiwalu byli: Aldona i Daniel z Groszkiem, czyli ekipa KamperManiak z opowieścią o wyprawie nad Bajkał oraz Agnieszka Dziadek, zdobywczyni Kolosa za 2019 r., która opowiedziała o przejsiu jednego z najdłuższych szlaków Ameryki Północnej – Appalachian Trail.

Można było także spotkać się z Andrzejem Bojańczykiem, który zabrał uczestników Festiwalu nas do Etiopii, Piotrem Wnukiem, którego pasją są podróże po Indochinach, czy Hanną Zieleźnik-Rybak, która autostopem zjechała aż do Australii i na Nową Zelandię. Z Witoldem Palakiem można było wirtualnie pojechać motocyklem dookoła Indii, zaś z Natalią Kullig przejść trasę trekkingu do bazy pod Mount Everestem. Beata i Dariusz Cłapa opowiedzieli o tajemniczej i nieodkrytej przez turystów Wenezueli, a o podróży po Irlandii opowiedziała Anna Śliwa. W programie przewidziano także prezentację w języku angielskim dedykowaną zagranicznym studentom mieszkającym w Lublinie.

W czasie Festiwalu można było także dowiedzieć się nieco o fotografowaniu w podróży. Tajniki robienia dobrych zdjęć zdradził fotograf, organizator warsztatów fotografii podróżniczej i wyjazdów fotograficznych m.in. do Gruzji czy Kirgistanu – Dawid Nowakowski. O tym, jak zorganizować samodzielny wyjazd opowiedzieli Anna Śliwa i Paweł Goleman – przewodnicy i podróżnicy, którzy sami przygotowują swoje podróże. Przewodnik inspiracji Łukasz Fiuta zabrał słuchaczy w podróż przez lubelskie smaki i przysmaki charakterystyczne dla naszego miasta.

Redakcja

Tekst przygotowany na podstawie materiałów organizatora.





Fot. Marcin Wiechnik

Światowy Dzień Jazzu

Nasi wspaniali studenci kierunku jazz i muzyka estradowa na Wydziale Artystycznym UMCS, pod wodzą mgr. Michała Iwanka, 30 kwietnia 2021 r. świętowali Światowy Dzień Jazzu!

Koncertem „Tribute to Chick Corea” rozpoczęli tradycję obchodów tego jakże istotnego święta. Był to nasz hołd złożony zmarłemu 9 lutego 2021 r. jednemu z największych muzyków w historii jazzu. Rzucające nowe światło na twórczość legendy jazzu Chicka Corei aranżacje mgr. Michała Iwanka porwały nas w powrót do wieczności. Usłyszeliśmy m.in. niezapomniane, kultowe dzieła mistrza jak *La Fiesta* czy *Spain*. Koncert poprowadził kierownik Katedry Muzyki Jazzowej i Rozrywkowej dr hab. Mariusz Bogdanowicz, prof. UMCS.



Fot. Marcin Wiechnik

Wykonawcy: Katharine Petcheneva, Alicja Ruszczak, Michalina Lipińska, Laura Śliwa – śpiew; Ignacy Rudnicki, Jakub Komsta – perkusja, instr. perk.; Jan Rabięga – gitara basowa; Michał Lewartowicz – gitara; Michał Orkiszewski, Weronika Fedor – skrzypce; Katarzyna Bystrzycka – altówka; Nina Krawczyk – wiolonczela; Michał Iwanek – fortepian, aranżacja, opieka artystyczna; Anna Michałowska-Kotynia – przygotowanie wokalne.

Serdecznie zapraszamy wszystkich wielbicieli jazzu do wspólnego przeżywania tego wyjątkowego koncertu, który można obejrzeć na oficjalnym profilu UMCS na Facebooku. Wydarzenie zostało organizowane przez Centrum Promocji UMCS wraz z Instytutem Muzyki UMCS i Katedrą Muzyki Jazzowej i Rozrywkowej UMCS.

Chcemy również serdecznie zaprosić kandydatów na kierunek jazz i muzyka estradowa na bezpłatne konsultacje z naszymi wykładowcami. Więcej informacji znajduje się na stronie internetowej Wydziału Artystycznego oraz w mediach społecznościowych. Prosimy zgłaszać się mailowo do konkretnych wykładowców w celu ustalenia terminu i formy konsultacji. Zachęcamy również do odwiedzenia oficjalnego profilu katedry jazzu i muzyki estradowej na Facebooku.

Skontaktuj się, a uzyskasz wszelkie informacje zarówno o sposobie przeprowadzenia tegorocznej rekrutacji i zakresie wymagań. Zagraj, porozmawiaj, zadawaj pytania. Czekamy!

Renata Gogol



Koncert „Tribute to Chick Corea” na Wydziale Artystycznym UMCS
30 kwietnia 2021 r.

Fot. Marcin Wiechnik



CENTRUM TRANSFERU WIEDZY I TECHNOLOGII UMCS

łączymy naukę z biznesem



blisko 1000 rodzajów usług w kategoriach: badania naukowe, ekspertyzy, raporty, analizy laboratoryjne z wykorzystaniem specjalistycznej i najnowocześniejszej aparatury



opracowanie indywidualnej oferty współpracy przedsiębiorcy z Uniwersytetem



opinie o innowacyjności



wdrażanie technologii opracowanych na UMCS



realizacja wspólnych projektów badawczo-rozwojowych w sferze nauka - biznes



możliwość pozyskiwania dla firmy stażystów i praktykantów



biznes.umcs.pl



biznes@umcs.pl



[@CTWITUMCS](https://www.facebook.com/CTWITUMCS)

Zleć badanie / ekspertyzę on-line: www.formularzzlecenia.umcs.pl

UMCS – PARTNER BIZNESU